



Fundacja
Court Watch Polska



SĄD NAJWYŻSZY

Obywatelski Monitoring Sądów 2023

Bartosz Pilitowski • Roksana Sitniewska • Piotr Sołowij

Obywatelski Monitoring Sądów 2023



Fundacja
Court Watch Polska

Copyright: Bartosz Pilitowski, Roksana Sitniewska, Piotr Sołowij

Korekta: Sunniva Szczepanowska-Lay

Projekt graficzny: Michał Popiela

Skład i łamanie: Karol Grzywaczewski

Zdjęcie na okładce: Tomasz Adamowicz/Forum

Druk: Pracownia Sztuk Plastycznych sp. z o.o.

Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons:

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych

 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

ISBN: 978-83-964186-9-2

Toruń 2023

 Fundacja
Court Watch Polska

Fundacja Court Watch Polska

ul. Moniuszki 5/8, 87-100 Toruń

www.courtwatch.pl

Wydanie raportu jest możliwe dzięki dotacji z programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach funduszy EOG, Funduszy Norweskich z Programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy w ramach dotacji instytucjonalnej oraz dzięki wsparciu Ambasady Stanów Zjednoczonych w Warszawie.

Iceland 
Liechtenstein 
Norway 
**Active
citizens fund**



AMBASADA
STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI

Obywatelski Monitoring Sądów 2023

Bartosz Pilitowski • Roksana Sitniewska • Piotr Sołowij

Spis treści

Wstęp	7
Najważniejsze wnioski	8
Część 1. Wyniki obserwacji posiedzeń sądowych	11
Dobór próby i metodyka badania	11
Organizacja pracy sądów	21
Sposób poinformowania o odwołaniu lub odroczeniu rozprawy lub posiedzenia	22
Punktualność rozpoczęcia rozprawy	27
Przeprosiny lub wyjaśnienie przyczyn opóźnienia	31
Słyszalność wywołania posiedzenia lub rozprawy	33
Wnioski i rekomendacje dotyczące obserwacji posiedzeń zdalnych	36
Przestrzeganie zasady jawności	41

Jawność rozprawy i informowanie o przyczynie jej wyłączenia	41
Negatywne reakcje sędziów na pojawienie się publiczności	47
Przykłady pozytywnych reakcji na pojawienie się publiczności	51
Praktyczne przestrzeganie prawa do rzetelnego procesu	56
Pouczenie świadków i stron o przysługujących im prawach	58
Słyszalność wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron	60
Równe traktowanie i wysłuchanie każdej strony	66
Przebywanie prokuratorów i pełnomocników w salach poza rozprawą	68
Dyktowanie do protokołu	70
Ogłaszanie wyroków	75
Traktowanie uczestników posiedzeń i rozpraw	79
Zastrzeżenia do zachowania sędziego	79
Zastrzeżenia do zachowania innych osób obecnych na sali sądowej	82
Przykłady dobrych praktyk	84
Budowanie zaufania do sądów	86
Część 2. Jawność postępowania sądowego w trakcie oraz po pandemii COVID-19	97
Wstęp	97
Dlaczego zasada jawności postępowania jest ważna – kontekst pandemii	100
Badanie zarządzeń prezesów sądów w zakresie dostępu publiczności do sądów	103

Podsumowanie VI cyklu monitoringu zarządzeń prezesów sądów	111
Jawność postępowania sądowego w trakcie i po pandemii COVID-19 – wyniki obserwacji	113
Reakcje ochrony i pozostałych pracowników sądu na pojawienie się publiczności	113
Posiedzenia zdalne – co przeszkadza w realizacji zasady jawności postępowania	117
Możliwość kierowania spraw na posiedzenia niejawne na podstawie przepisów covidowych	122
Rejestr naruszeń jawności	126
Jawność w procesie legislacyjnym	128
Nowelizacja kpc – marzec 2023 roku	128
Nowelizacja kpc – lipiec 2023 roku – wprowadzenie na stałe do postępowania cywilnego posiedzeń zdalnych	130
Podsumowanie	133
Spis wykresów i tabel	135
O Fundacji Court Watch Polska	137
About Court Watch Poland Foundation	139
Citizen Court Monitoring 2023 – Executive Summary	141
Dane kontaktowe / Contact details	144

Wstęp

Bartosz Pilitowski, Roksana Sitniewska,
Piotr Sołowij

Niniejszy raport jest podsumowaniem trzynastej edycji Obywatelskiego Monitoringu Sądów oraz czwartego roku monitoringu jawności postępowań sądowych w dobie pandemii COVID-19 i po niej.

Pierwsza część opracowania to prezentacja wyników obserwacji posiedzeń sądowych przeprowadzonych przez wolontariuszy Fundacji Court Watch Polska między 16 lipca 2022 roku a 15 lipca 2023 roku.

W tym okresie 218 obserwatorów przekazało swoje spostrzeżenia 3484 razy. Pochodzą one z aż 149 sądów zlokalizowanych na terenie całej Polski. W stosunku do zeszłego roku udało nam się utrzymać wysoką liczbę wolontariuszy czynnie zaangażowanych w działalność strażniczą, a jednocześnie dotrzeć do kilkudziesięciu sądów,

które w poprzednim cyklu obserwacji nie były objęte monitoringiem.

W pierwszej kolejności chcielibyśmy bardzo podziękować wszystkim aktywnie działającym wolontariuszom Fundacji. Szczególne podziękowania składamy na ręce Macieja Świtały, Natalii Rogowskiej, Klaudii Pawluk, Pauliny Chmieleckiej, Pawła Krzyżanowskiego, Aleksandry Bieniek, Marleny Jędrzejewskiej oraz Zuzanny Panin.

Najważniejsze wnioski

Zaobserwowaliśmy znaczny wzrost liczby rozpraw, które zaczęły się z opóźnieniem (aż o 10% w stosunku do zeszłego roku). Przeszło połowa posiedzeń, w których uczestniczyli wolontariusze, odbyła się niepunktualnie, a na przeprosiny uczestnicy mogli liczyć jedynie w 22% przypadków (w zeszłym roku wytłumaczono powody spóźnienia na 26% rozpraw).

Niestety, częstotliwość przebywania prokuratorów na sali sądowej poza czasem rozprawy od kilku lat przestała spadać i utrzymuje się na poziomie ok. 7 % posiedzeń w sprawach karnych.

Lekko wzrósł odsetek posiedzeń, w których obserwatorzy skarżyli się na problemy ze słyszalnością sędziego, pełnomocników lub innych uczestników postępowania (z 9% na 10%). Pod tym względem rozprawy zdalne nie różnią się od rozpraw stacjonarnych – kłopoty ze słyszalnością zdarzają się na co dziesiątej z nich. Natomiast niedogodności towarzyszą o połowę częściej rozprawom hybrydowym, czyli takim, gdzie część uczestników przebywa na sali rozpraw, a część łączy się zdalnie.

O jeden punkt procentowy spadła natomiast liczba przypadków, w których sędzia miał zastrzeżenia do obecności obserwatora na

sali (z 4% na 3%). Zdecydowanie rzadziej niż jeszcze w zeszłym roku dochodziło także do nerwowej czy gwałtownej reakcji przewodniczącego składu na pojawienie się publiczności. Wspomniane zastrzeżenia – jak wynika z relacji wolontariuszy – zwykle sprowadzały się do poinformowania o wyłączeniu jawności rozprawy lub bardziej szczegółowym dopytaniu obserwatorów o ich personalia lub cel wizyty w sądzie, co część z nich mogła odczytać jako pewną nieprzychylność. W naszej ocenie nie jest to jednak nic alarmującego.

Odnotowaliśmy dalszy spadek odsetka sądów, w których wciąż funkcjonowały zarządzenia prezesów wydane w związku z pandemią COVID-19, ograniczające dostęp publiczności do budynków sądów oraz sal rozpraw. Obecnie jedynie w 6% sądów na terenie kraju obywatele mogą spotkać się z ograniczeniem lub zakazem dostępu do budynków i sal rozpraw wynikającym z decyzji władz sądu. Przeprowadzone obserwacje pokazują, że coraz rzadziej zdarzają się problemy z wejściem do budynku sądu.

Jednocześnie na podstawie wizyt obserwatorów w sądach widać, że dzięki przepisom covidowym sędziowie korzystali z możliwości kierowania spraw na posiedzenia niejawne. Obserwatorzy spotykali się z takimi sytuacjami w całej Polsce, na różnych szczeblach wymiaru sprawiedliwości.

W odniesieniu do posiedzeń zdalnych barierą dla jawności była niedoskonała komunikacja sądów z obywatelami, a także niedopuszczanie do posiedzeń osób, które zalogowały się do spotkania.

Równocześnie, w dalszym ciągu zmiany w prawie dążą do ograniczenia jawności pod pretekstem przyspieszenia postępowań sądowych. Pomimo tego, że lokalnie, po zniesieniu pandemicznych obostrzeń, sytuacja w kontekście jawności postępowania poprawiła się, to na poziomie krajowym ustawodawca uchwala kolejne

rozwiązania ograniczające ten element prawa do sądu. Przykładami takich rozwiązań są ustawy nowelizujące kodeks postępowania cywilnego poprzez rozszerzenie możliwości załatwiania spraw na posiedzeniach niejawnych czy próba efektywnego wyłączenia jawności dla publiczności oraz osób zaufania przy okazji wprowadzenia na stałe do kpc posiedzeń zdalnych (co jednak nie udało się, z uwagi na jedną z przyjętych przez sejm poprawek).

Część 1. Wyniki obserwacji posiedzeń sądowych

Roksana Sitniewska, Bartosz Pilitowski

Dobór próby i metodyka badania

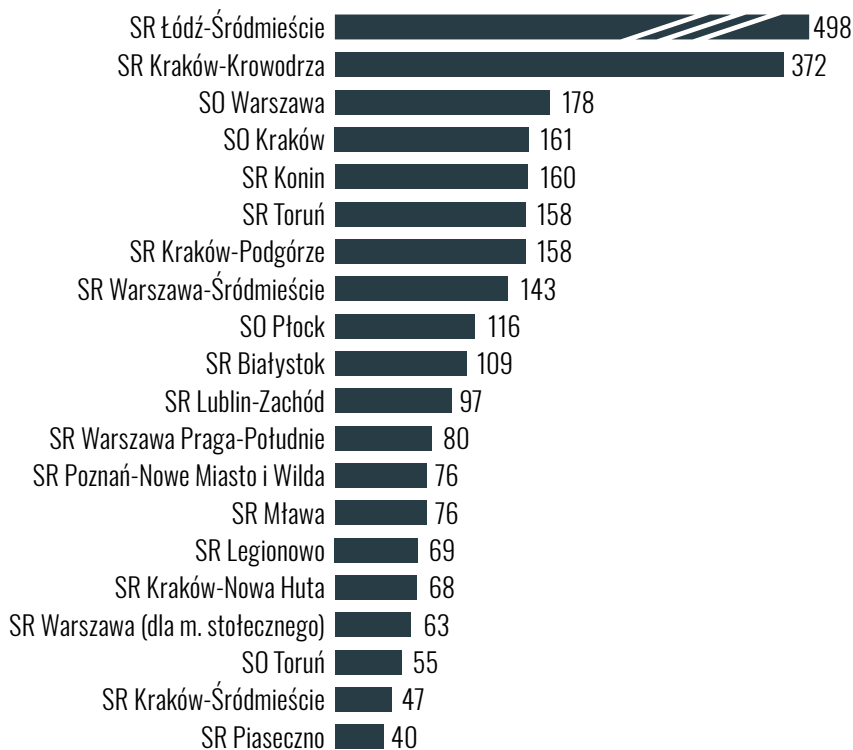
Obserwatorzy Fundacji stanowią dość zróżnicowaną grupę, w której jednakże przeważają studenci (szczególnie prawa i socjologii oraz kierunków pokrewnych). Nie brakuje w niej również zaangażowanych społeczników, którzy przeprowadzają obserwacje sądowe, ponieważ interesują się problematyką związaną z funkcjonowaniem polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Aby dotrzeć do młodych adeptów prawa i nauk społecznych, przy realizacji cyklu szkoleń poświęconych Obywatelskiemu Monitorin-gowi Sądów współpracujemy głównie z uniwersytetami. Dlatego zdecydowana większość dostarczanych nam obserwacji pochodzi z sądów mieszczących się w ośrodkach akademickich, tj. w Krakowie, Warszawie, Łodzi, Toruniu, Lublinie i Poznaniu.

Należy zaznaczyć, że obserwatorzy działający z ramienia Fundacji samodzielnie wybierają sądy, wydziały, a przede wszystkim poszczególne rozprawy, kierując się przy tym rozmaitymi względami. Ich praca ma charakter *stricte* wolontariacki, co oznacza, że obserwatorzy łączą swoją działalność strażniczą z codziennymi obowiązkami

– zajęciami na uczelni lub pracą. Dlatego też wolontariusze najczęściej wybierają sądy zlokalizowane w miejscu ich zamieszkania lub aktualnego pobytu np. związanego ze studiami. Najwięcej formularzy obserwacji przebiegu rozpraw przekazano Fundacji w miesiącach letnich (lipiec, sierpień, wrzesień), ponieważ podczas wakacji obserwatorzy częściej dysponowali wolnym czasem. Uważamy, że – szczególnie w przypadku studentów – jest to korzystna tendencja, ponieważ wiąże się m.in. z prowadzeniem względnie regularnych obserwacji również w mniejszych miastach (takich jak np. Mława, Konin czy Brzozów), kiedy część studentów opuszcza ośrodki akademickie, by spędzić kilka tygodni lub miesięcy w domu rodzinnym. Dzięki temu struktura obserwowanych sądów jest bardziej reprezentatywna dla całego kraju.

Wykres 1. Liczba obserwacji otrzymanych w XIII cyklu monitoringu z poszczególnych sądów.



SR Zielona Góra	35
SR Warszawa Praga-Północ	30
SR Poznań-Grunwald i Jeżyce	30
SR Warszawa-Wola	29
SR Płock	28
SO Poznań	26
SO Bydgoszcz	24
SO Zielona Góra	23
SR Bydgoszcz	23
SR Brzozów	21
WSA Warszawa	21
WSA Kraków	20
SR Września	20
SR Częstochowa	17
SR Poznań-Stare Miasto	17
SR Lubliniec	17
SR Grodzisk Mazowiecki	15
SR Gliwice	14
SO Katowice	13
WSA Gdańsk	12
SO Kielce	12
SR Chrzanów	11
SR Olkusz	11
SO Wrocław	10
SO Gdańsk	10
SO Częstochowa	9
SR Wrocław-Krzyki	9
Naczelny Sąd Administracyjny	9
SR Kielce	8
SA Warszawa	7
Sąd Najwyższy	7
SR Myślenice	7
SR Wrocław-Fabryczna	7
SR Wadowice	6
SR Sieradz	6
SR Warszawa-Mokotów	6
SR Kamień Pomorski	6
SO Białystok	5
SR Warszawa-Żoliborz	5

SR Sopot	4
SR Kwidzyn	4
SO Lublin	4
SR Bielsko-Biała	4
SR Jędrzejów	4
SR Sanok	4
SR Wieliczka	4
SO Włocławek	4
SO Radom	3
SR Dąbrowa Tarnowska	3
SO Siedlce	3
SR Mysłowice	3
SR Katowice-Wschód	3
SR Siemianowice Śląskie	3
SR Chełmno	3
SR Lublin-Wschód	3
SO Krosno	3
SR Włocławek	3
SR Przemyśl	3
SR Strzelce Krajeńskie	3
SO Łódź	3
SR Oława	3
SA Kraków	3
SO Warszawa-Praga	3
SR Cieszyn	3
SR Pleszew	3
SR Człuchów	2
SR Elbląg	2
SO Elbląg	2
SR Nakło nad Notecią	2
SR Biała Podlaska	2
SA Łódź	2
SR Gryfice	2
SR Opole	2
SR Wrocław-Śródmieście	2
SO Zamość	2
SR Tarnowskie Góry	2
SR Pruszków	2

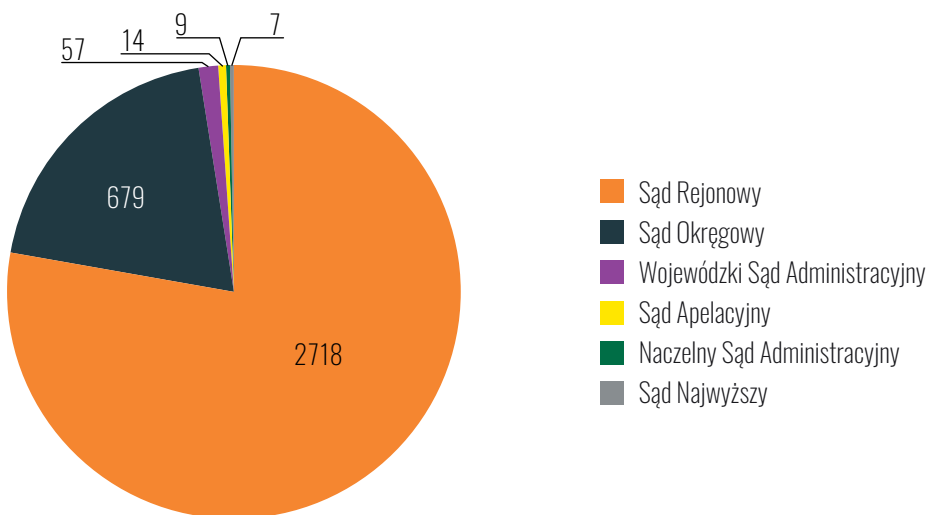
SR Gorlice	2
SO Suwałki	2
SA Gdańsk	2
SR Sierpc	2
SR Hrubieszów	2
SR Słupsk	2
SO Legnica	2
SR Krosno	2
SR Zamość	2
WSA Wrocław	2
SR Szamotuły	2
SR Myślibórz	2
SR Ostrołęka	1
SR Dębica	1
SR Ostrów Mazowiecka	1
SR Skierniewice	1
SR Rzeszów	1
SR Ostrzeszów	1
SR Kalisz	1
SR Sokółka	1
SR Rawa Mazowiecka	1
SO Tarnów	1
SR Rybnik	1
SR Sosnowiec	1
SR Kraków-Krowodrza, wydział zamiejscowy w Krzeszowicach	1
SR Oświęcim	1
SR Busko-Zdrój	1
SR Gdańsk-Północ	1
SO Szczecin	1
SO Rzeszów	1
SR Gniezno	1
SR Szczecin-Centrum	1
SR Braniewo	1
SR Szubin	1
SR Wejherowo	1
SR Świecie	1
SR Mińsk Mazowiecki	1

SR Końskie	1
SR Mogilno	1
SR Tczew	1
SO Opole	1
SR Tomaszów Mazowiecki	1
SR Zgierz	1
SR Koszalin	1
WSA Białystok	1
SR Opoczno	1
WSA Kielce	1
SO Olsztyn	1
SO Leszno (w. zam. sądu w Poznaniu)	1
SR Gdańsk-Południe	1
SR Lidzbark Warmiński	1
SR Suwałki	1

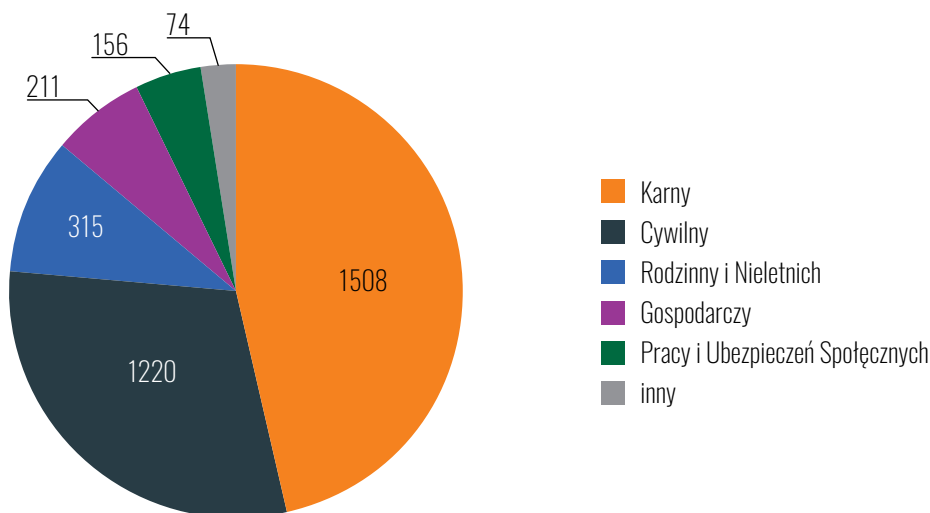
Fundacja nie narzuca obserwatorom określonej częstotliwości, z jaką mają pojawiać się w sądzie – liczba wizyt na sali rozpraw jest uzależniona od możliwości czasowych i stopnia zaangażowania wolontariusza: może wahać się od jednej obserwacji do przeszło stu pięćdziesięciu w ciągu roku.

Także rodzaj sprawy, w której wolontariusze decydowali się wziąć udział, był ich wolnym wyborem. Studenci i absolwenci prawa mogli sami zdecydować, czy – ze względu na swoje zainteresowania badawcze – wolą częściej obserwować postępowanie karne, cywilne czy administracyjne.

Obserwatorzy wybierali się do sądów okręgowych niemal cztery razy rzadziej niż do sądów rejonowych.

Wykres 2. Liczba obserwacji posiedzeń według typu sądu.

Najwięcej obserwacji zebrano w wydziałach karnych (1508), cywilnych (1220) oraz rodzinnych i nieletnich (315), co wskazuje na spadek udziału spraw gospodarczych, które w zeszłym roku były obserwowane przez wolontariuszy ponad dwa razy częściej niż rodzinne. Wyższe niż zwykle zainteresowanie sprawami gospodarczymi w latach 2021-2022 można wytłumaczyć prawdopodobnie chęcią skorzystania przez wolontariuszy z możliwości obserwacji rozpraw odbywających się zdalnie. Była to nowa forma, wykorzystywana często w postępowaniach gospodarczych, i być może, aby się z nią zapoznać, obserwatorzy, dla których częstą motywacją do uczestnictwa w rozprawach w charakterze publiczności jest chęć uczenia się, częściej niż zwykle wybierali do obserwowania sprawy w wydziałach gospodarczych.

Wykres 3. Liczba obserwacji posiedzeń według typu wydziału.

Z oczywistych względów zdecydowana większość przeprowadzonych obserwacji dotyczyła rozpraw jawnych, chociaż oczywiście zdarzały się przypadki, gdy jawność bywała wyłączana już w trakcie przewodu lub też wolontariusz – nie mając wiedzy o trybie rozpatrywania sprawy – musiał opuścić salę od razu po jej wywołaniu. W bieżącym cyklu monitoringu sądów wolontariuszy sporadycznie wskazywano jako osoby zaufania, chociaż takie sytuacje zdarzały się niekiedy przy sprawach rodzinnych, gdy jedna ze stron postępowania potrzebowała wsparcia na sali sądowej i prosiła o pomoc znajomego wolontariusza Fundacji.

Podobnie jak w zeszłym roku obserwatorzy chętnie korzystali z możliwości uczestniczenia w rozprawach hybrydowych i zdalnych, mimo że problemy z uzyskiwaniem od sądu linków do transmisji on-line oraz kłopoty z połączeniem się, jakością obrazu i dźwięku niekiedy znacznie utrudniały prowadzenie obserwacji również i w tym cyklu.

Tak jak w poprzednich latach obserwatorzy pracowali ze zestandaryzowanymi formularzami zawierającymi szereg pytań zamkniętych, otwartych oraz opartych na 5-stopniowej skali. Dodatkowo, podczas bieżącego cyklu monitoringu sądów, uczulaliśmy wolontariuszy, by wypełniali kwestionariusze obserwacji również w sytuacjach, gdy nie było im dane śledzić przebiegu całej rozprawy. Zależało nam na tym, aby dokładniej zbadać powody, dla których publiczność nie zostaje dopuszczona do obserwacji wybranego posiedzenia, m.in. w kontekście nieobowiązujących już przecież zarządzeń covidowych. Wśród wszystkich zebranych relacji znajdują się zatem również te, odnotowujące przypadki rozpraw, co do których respondent nie miał pewności, czy w określonym terminie były w ogóle prowadzone przed sądem (107 kwestionariuszy zawierało odpowiedź „Nie wiem” na pytanie „Czy rozprawa (posiedzenie) umieszczona/e na wokandzie się odbyła/o?”), mimo że dołożył wszelkich starań, by w nich uczestniczyć. Czynniki, które mu to uniemożliwiły, to np. duże opóźnienie połączone z brakiem wywołania sprawy lub niezakomunikowaną wcześniej zmianą sali, zaszyfrowanie dostępu do transmisji rozprawy zdalnej lub rozłączenie obserwatora na podstawie niejasnych przesłanek.

Od 2020 roku największym zainteresowaniem wśród obserwatorów cieszą się rozprawy hybrydowe i posiedzenia zdalne w Sądzie Rejonowym Łódź-Śródmieście ze względu na czytelną instrukcję pozyskiwania linków do transmisji oraz możliwość wyfiltrowania na e-wokandzie jawnych spraw rozpatrywanych on-line. Jest to duże ułatwienie dla publiczności. Preferowanie rozpraw zdalnych przez część wolontariuszy wynika z prozaicznych przesłanek: pozwala zaoszczędzić czas potrzebny na dojazd do budynku sądu i – niekiedy uciążliwie przedłużające się – czekanie na rozpoczęcie rozprawy lub jej ewentualne odroczenie. Ponadto dla wielu młodych

ludzi, zwłaszcza dopiero rozpoczynających swoją działalność strażniczą – taka forma prowadzenia obserwacji jest bardziej komfortowa, pozwala oswoić się z sytuacją procesową w kontrolowanych warunkach, bez obawy o potencjalną konfrontację z pracownikami sądu, problemy z odnalezieniem właściwej sali czy popełnienie jakiegoś *faux pas* tuż po przekroczeniu jej progu.

Należy mieć na uwadze, że obserwacje przeprowadzone przez wolontariuszy w dużej mierze opierają się na ich subiektywnych spostrzeżeniach i odczuciach, na które wpływ ma ich płeć, wiek, wykształcenie, status społeczny, a także poglądy, zainteresowania czy uprzedzenia. Każdy z nich dysponuje innymi zasobami zarówno w zakresie wiedzy prawniczej, jak i doświadczenia życiowego, odporności psychicznej czy inteligencji emocjonalnej. Mowa tu zatem o całkowicie przypadkowym doborze próby. Wszyscy obserwatorzy wzięli udział w szkoleniu opartym na tych samych treściach oraz korzystają z ujednoliconego narzędzia badawczego, jednak wyniki zebrane na podstawie sumy otwartych obserwacji uczestniczących nie będą w tym przypadku w pełni reprezentatywne. W naszej ocenie jest to jednak sytuacja jak najbardziej korzystna, ponieważ podczas monitoringu sądu wolontariusz może przyjąć perspektywę przeciętnego obywatela. Przypadkowy jest również wybór rozpraw, które podlegają obserwacji. Większość wolontariuszy Fundacji – szczególnie na początku – podejmuje decyzję „na chybił trafił”, udając się na pierwszą wywołaną w czasie swojej wizyty w sądzie sprawę. Niekiedy obserwatorzy kierują się swoimi osobistymi zainteresowaniami i sympatiami – upodobawszy sobie na przykład konkretny wydział, rodzaj spraw lub sędziego przewodniczącego, którego darzą największym szacunkiem.

Organizacja pracy sądów

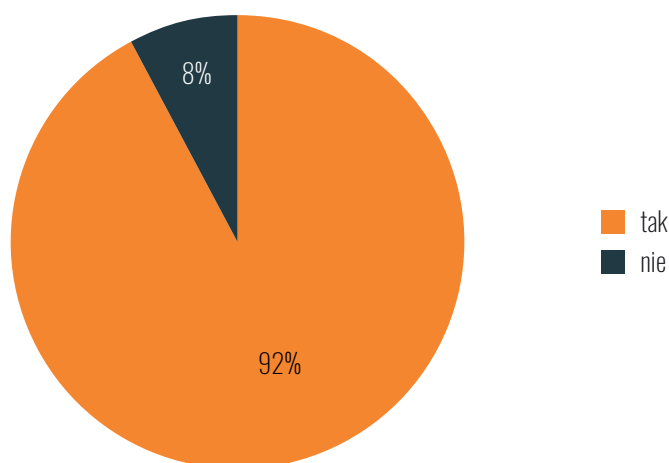
Od lat w corocznych raportach Fundacji staramy się podkreślać, że sąd jest instytucją zaufania publicznego, od której obywatel ma prawo oczekiwać przestrzegania ustalonych zasad. Zasady te powinny być zrozumiałe i transparentne, umożliwiając sądowi sprawne funkcjonowanie przy jednoczesnym poszanowaniu podstawowych potrzeb jednostki. Osoba będąca świadkiem lub stroną w postępowaniu sądowym zawsze jest narażona na duży stres i zobowiązana do podjęcia działań, które dezorganizują jej codzienny rytm dnia i zmuszają do wyjścia ze swojej strefy komfortu. Uczestnictwu w rozprawie towarzyszą niekiedy skrajne emocje dotyczące relacji rodzinnych, kwestii finansowych czy doznanych szkód. Konieczność mówienia o nich w obecności osób postronnych, a do tego w wyznaczonym czasie i miejscu potęguje jeszcze uczucie dyskomfortu. Dodatkowo, niemal zawsze towarzyszą temu pewne niedogodności, wynikające z konieczności dojazdu do sądu, nieobecności w pracy, przekazaniu swoich obowiązków innej osobie itd.

To bardzo ważne, aby w tak trudnej dla siebie sytuacji, człowiek mógł polegać na przejrzystej organizacji pracy, jaką powinna się wyróżniać instytucja publiczna. Mamy tu na myśli przede wszystkim odpowiedni przepływ informacji, pozwalający wyeliminować ewentualne pomyłki czy niedopowiedzenia, jeśli chodzi o ustalenia terminu rozprawy i numeru sali, wyraźnego i punktualnego wywoływania sprawy lub informowania o jej odwołaniu lub odroczeniu.

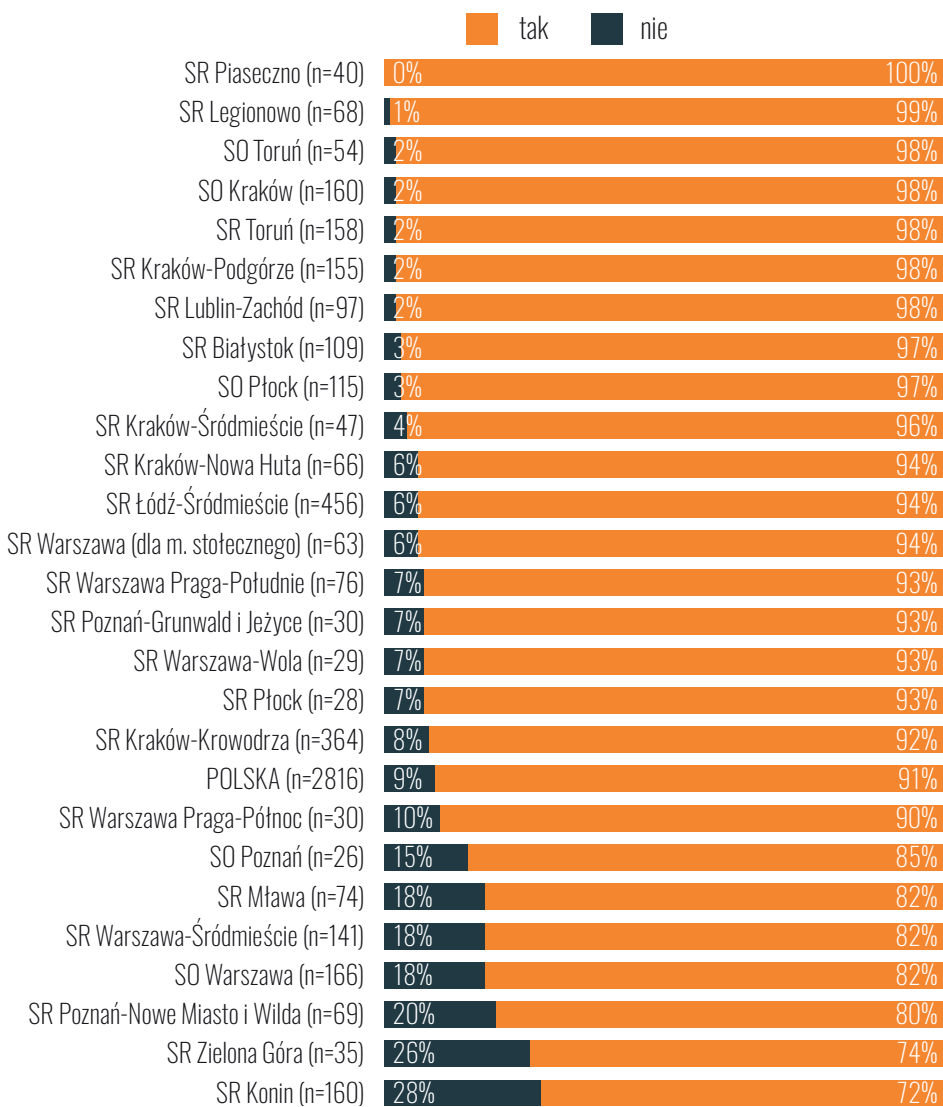
Sposób poinformowania o odwołaniu lub odroczeniu rozprawy lub posiedzenia

Podobnie jak w poprzednich latach odsetek rozpraw widniejących na wokandzie sądu, które się nie odbyły, wciąż utrzymuje się na wysokim poziomie.

Wykres 4. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (n = 3376)



W niektórych sądach objętych monitoringiem odwoływana była nawet co czwarta, co piąta rozprawa, na której zjawiał się obserwator. Taka sytuacja jest nie tylko przeszkodą dla wolontariusza, który musi danego dnia przeorganizować swoją pracę, zmierzyć się ze spadkiem motywacji oraz koniecznością długiego oczekiwania na kolejną sprawę, ale przede wszystkim utrudnieniem dla stron postępowania, okolicznością potęgującą ich frustrację, narażającą na niepotrzebny wydatek związany z dojazdem do sądu czy zbędną absencją w miejscu pracy.

Wykres 5. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (sądy)

Oczywiście zwykle za odroczeniem rozprawy stoją ważne przesłanki, a odwołanie lub przesunięcie jej terminu nie wynika ze złej woli sądu. Jednak w przypadku, gdy zachodzi konieczność odroczenia rozprawy, niezwykle istotnym wydaje się być – zarówno z perspektywy uczestników postępowania, jak i publiczności – poznanie przyczyn takiego stanu rzeczy, a także jego ewentualnych konsekwencji

czy dalszych działań, które zostaną lub mogą zostać podjęte zgodnie z literą prawa.

Posiedzenie zostało odroczone na 4.10.2022. Termin ten był terminem najszybszym. Inny możliwy termin był w listopadzie. Nie wiem, jakie zarzuty były stawiane oskarżonemu, ponieważ sędzia rozpoczęła posiedzenie od stwierdzenia, iż świadek się nie stawił. Następnie zaprotokołowała karę za niestawiennictwo oraz wyznaczyła termin odroczonego posiedzenia.

SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 19.07.2022

Sąd odroczył sprawę zaraz po wejściu na salę, ponieważ oskarżony się nie stawił z powodu stanu zdrowia i jego adwokat wniósł o odroczenie sprawy.

SR Mława, Wydział II Karny, 31.08.2022

Termin zniesiony z uwagi na przyczyny procesowe kpc. Wniosek stron o zniesienie rozprawy.

SR Konin, Wydział I Cywilny, 1.09.2022

Poza wartością poznawczą, usłyszenie choćby kilkudzaniowego wyjaśnienia daje zebrany na sali poczucie, że otrzymali jakąkolwiek informację zwrotną, a zatem ich czas nie został zmarnowany, a obecność zignorowana.

Na rozprawę nie stawił się ani oskarżony, ani świadek. Pracownik sądu chodził po korytarzach, aby sprawdzić czy na pewno nikt nie przyszedł. Po tym jak powiedziałam, że jestem w charakterze publiczności, sekretarz sądu zaprosił mnie do gabinetu sędziego. Sędzia Grzegorz Bujewicz wytłumaczył mi, dlaczego rozprawa się nie odbędzie. Stwierdził, iż w takim przypadku czeka około 15 minut i albo

wydaje wyrok albo odracza rozprawę. W tym przypadku rozprawa została odroczone, ponieważ świadek nie stawiał się już któryś raz. Sędzia dowiedziawszy się, że jestem studentem prawa, wytłumaczył mi, że najprawdopodobniej ukarze świadka grzywną po sprawdzeniu, w jaki sposób nastąpiło doręczenie. Sędzia tą krótką rozmową bardzo mi zaimponował oraz zwiększył moje zaufanie do sądu, ponieważ poświęcił czas w celu wytłumaczenia mi procedury postępowania.

sędzia Grzegorz Bujewicz
SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 10.08.2022

Poza sytuacjami, w których to przewodniczący składu referował powody odroczenia rozprawy, informacja o anulowaniu lub przesunięciu terminu, według relacji znacznej części wolontariuszy, była podawana na wokandzie i/lub e-wokandzie (tj. stronie internetowej) sądu. Sporo obserwatorów wspomina także, że pracownik – protokolant, ochroniarz lub inna osoba – przekazywał ją ustnie, czekającym na korytarzu. Odnotowano kilka przypadków, w których o zmianie zainteresowani dowiadywali się samodzielnie, inicjując kontakt z pracownikiem sądu.

Po tym jak jeden z oczekujących zadzwonił do sekretariatu sądu, okazało się, że wszystkie rozprawy z tą panią sędzią zostały na ten dzień odwołane.

SO Warszawa, Wydział XII Karny, 1.12.2022

Najczęstsze powody odroczenia sprawy, które pojawiały się w formularzach obserwacji, dotyczyły niestawiennictwa jednej (lub obu) ze stron, rzadziej świadka lub prokuratora. Przyczyną mogło też być nieprawidłowe zawiadomienie uczestników o terminie rozprawy, usprawiedliwiona nieobecność sędziego (np. ze względu na chorobę), potrzeba wygosparowania dodatkowego czasu na dostarczenie opinii biegłego, zapoznanie się z aktami lub ich niedostarczenie na czas.

Znacznie częściej jednak obserwatorzy wspominali o lakonicznych komunikatach – najpewniej formułowanych w formie pisemnej – w rodzaju „zdjęta z wokandy” lub „odwołano termin”. Co przykre, wielokrotnie również jedynie zakładali, że zaplanowana rozprawa nie odbyła się zgodnie z planem, bowiem ani nie została ona wywołana, ani też nikt nie czekał na nią na korytarzu, ale żadnej oficjalnej informacji o jakichkolwiek zmianach w harmonogramie rozpraw nie było. Problem ten dotyczy również posiedzeń odbywających się zdalnie.

Dzień wcześniej dostałam link do platformy Teams. Przed wyznaczoną godziną weszłam w niego, ale nikt się nie połączył. Nie otrzymałam żadnej informacji o opóźnieniu albo odwołaniu. Po pół godzinie aplikacja sama się rozłączyła.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział I Cywilny, 10.08.2022

Warto w tym miejscu zasignalizować, że decyzja o zmianie sali, w której miała się odbywać zaplanowana rozprawa, również nie zawsze była (prawidłowo) komunikowana interesantom.

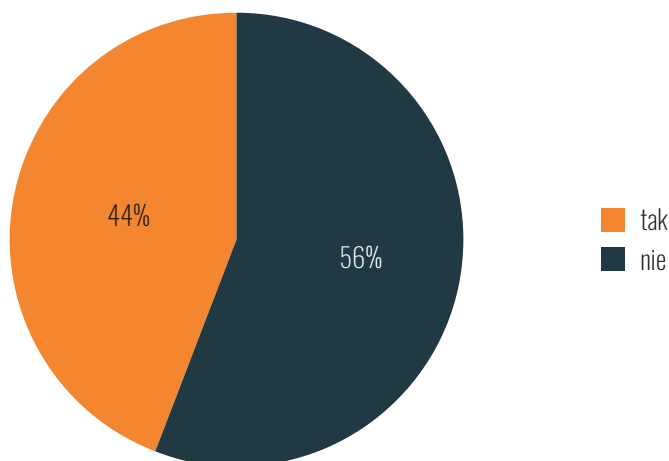
Kilka dni temu, kiedy sprawdziłem wybraną rozprawę, na e-wokandzie podano numer sali 400. Udałem się zatem pod tę salę z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym. Ku memu zdziwieniu przed salą nie była wywieszona wokanda. Cóż, gdyby nie przypadkowo spotkana oskarżyciel posiłkowa, która następnie wykonała telefon do jakiegoś znajomego, nie wiedzielibyśmy, czy rozprawa będzie mieć miejsce. Byłem zaskoczony faktem, iż strony nie zostały powiadomione o zmianie sali. Wiedziony przez swojego przypadkowego przewodnika w końcu dotarłem pod faktyczną salę (zamiast czwartego piętra, piętro drugie).

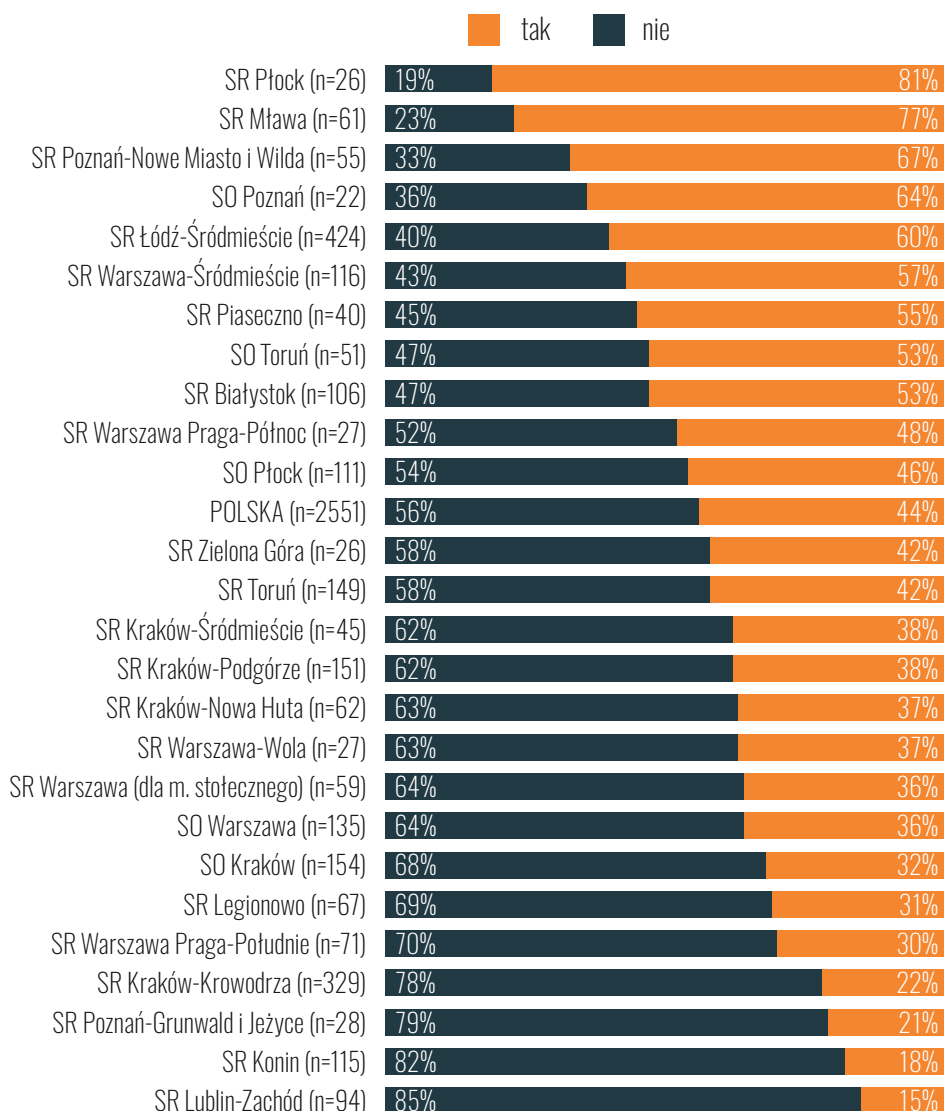
SO Warszawa, Wydział VIII Karny, 4.08.2022

Punktualność rozpoczęcia rozprawy

Przeszło połowa obserwatorów podzieliła się niepokojącymi spostrzeżeniami odnoszącymi się do opóźnień. Niestety ponad trzy czwarte sędziów, prowadzących sprawy obserwowane przez naszych wolontariuszy, w żaden sposób nie wyjaśniło swojego spóźnienia ani za nie nie przeprosiło. W naszej ocenie, o ile kilkuminutowe przesunięcie otwarcia rozprawy może nie wymagać dodatkowego komentarza, o tyle po co najmniej kwadransie oczekiwania obywatel powinien zostać poinformowany, czym było ono spowodowane.

Wykres 6. Czy rozpoczęcie było punktualne? (n = 3084)



Wykres 7. Czy rozpoczęcie było punktualne? (sądy)

Co więcej, niekiedy oczekiwanie na wywołanie rozprawy przeciągało się tak bardzo, że obserwatorzy tracili rozeznanie, czy sprawa spadła z wokandy, czy jest jeszcze szansa, że zacznie się z kilkudziesięciominutowym opóźnieniem.

Opóźnienie trwało na pewno 30 minut, dlatego po 30 minutach zdecydowałam się pójść na kolejną rozprawę, więc nie wiem, czy rozprawa oficjalnie się odbyła, a jeśli tak to nie wiem, ile była ostatecznie opóźniona.

SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, 5.06.2023

Jest zrozumiałym, że brak punktualności wpływa negatywnie na wizerunek sądu. Ponadto, niedociągnięcia organizacyjne i komunikacyjne nie tylko podważają wiarygodność wymiaru sprawiedliwości, ale i dostarczają obywatelom niepotrzebnego stresu i frustracji. Nie mając dostępu do pełnych i rzetelnych informacji, oczekujący na wywołanie sprawy są zmuszeni snuć przypuszczenia, dopytywać lub przysłuchiwać się rozmowom innych osób zgromadzonych na korytarzu, szukać odpowiedzi na własną rękę.

Uwaga ogólna do e-wokandy sądu z tego dnia – przy sprawach nie podawano numerów sal, stąd trzeba było chodzić po korytarzu i szukać sobie. Ogólnej tablicy na wejściu z zestawieniem wszystkich spraw też nie było. [...] Uważam też że przy tak długim opóźnieniu ktoś powinien wyjść na hol i poinformować oczekujących o tym. Na korytarzu były już osoby z kolejnej sprawy z godz. 13.00, była już 13.10, a nie zaczęła się jeszcze sprawa z 12.30. Po zakończeniu sprawy z 12.00, o godzinie 13.13 sędzia wyszła i zarządziła przerwę 10 minut. Stąd tak duże opóźnienie łączne.

SR Warszawa (dla m. stołecznego),
Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 12.07.2023

Sytuacją niepożądaną jest również rozpoczęcie rozprawy przed zaplanowaną godziną. Nawet jeśli sąd, strony oraz ich pełnomocnicy zjawili się na sali wcześniej, nie powinno się z góry wykluczać udziału publiczności. W ocenie Fundacji może to stanowić naruszenie

zasady jawności, albowiem harmonogram prowadzenia rozpraw przestaje być transparentny: nie ma publicznego wywołania sprawy, do godziny wskazanej na wokandzie jest ona rozpoznawana niejako „nieoficjalnie”, a gdy ewentualna publiczność (obserwatorzy, dziennikarze) zjawią się punktualnie, nie będą nawet świadomi, że rozprawa już trwa. Rozpoczynanie rozpraw przed zaplanowanym czasem jest więc *de facto* rozpoznawaniem spraw w sposób niejawny.

Rozprawa zaczęła się szybciej niż czas na wokandzie, ponieważ uczestnicy byli obecni przed salą przed czasem rozpoczęcia.

SR Toruń, Wydział X Cywilny, 19.07.2022

Jak możemy przeczytać w jednej z relacji przekazanych przez wolontariusza z Krakowa, opóźnienia w stosunku do zaplanowanej na dany dzień wokandy zdarzają się tak często, że stanowią pewnego rodzaju normę, a przestrzeganie ustalonych godzin – przyjemny wyjątek.

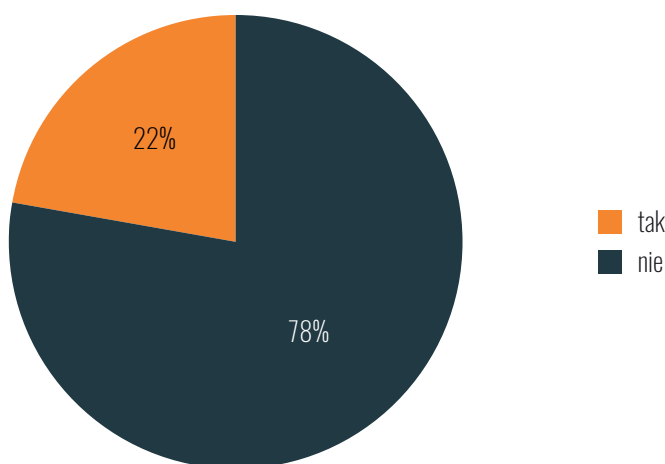
Rzeczą, która wzbudziła moje zdziwienie (a w zasadzie powinna to być norma) było to, że zarówno wszystkie rozprawy jak i posiedzenia odbywały się niezwykle punktualnie – w zasadzie co do minuty, nie było żadnego opóźnienia. Były to pierwsze rozprawy, jakie odbyły się punktualnie – z tych, które miałam okazję obserwować. Do tej pory nawet, gdy wcześniejsza rozprawa zakończyła się o wiele wcześniej niż miała i dany sędzia siedział u siebie w pokoju lub na sali, to i tak rozprawy były opóźnione (bez wyjaśnienia i przeprosin), co nie wpływa na zaufanie do sądów – wręcz przeciwnie, osoby, które czekają na rozprawę, się niecierpliwia i o wiele bardziej stresują. Dlatego byłam bardzo pozytywnie zaskoczona punktualnością.

Sędzia Magdalena Wąsikiewicz
SR Kraków-Podgórze, Karny II, 5.08.2022

Przeprosiny lub wyjaśnienie przyczyn opóźnienia

Jak już zostało powiedziane, jasne komunikowanie wszelkich zmian dotyczących zaplanowanej rozprawy jest pozytywnie oceniane przez naszych obserwatorów. Przeprosiny, najlepiej zawierające krótkie uzasadnienie spóźnienia, dają zainteresowanym wgląd w funkcjonowanie sądów, również poza salą rozpraw, ale są przede wszystkim wyrazem szacunku i podmiotowego traktowania obywatela. W innym razie ma on prawo poczuć się zlekceważony, a jego niepokój i dyskomfort spowodowane długim oczekiwaniem jeszcze bardziej się pogłębią. Zasmucający jest fakt, że w ciągu ostatniego roku wolontariusze przekazali Fundacji aż 1299 obserwacji, w których na pytanie „Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił?” zaznaczono odpowiedź „nie”.

Wykres 8. Jeśli rozpoczęcie było niepunktualnie, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił? (n = 1676)



W 363 obserwacjach jako przyczynę opóźnienia wolontariusze wskazali przedłużające się rozpoznawanie poprzedniej sprawy. Należałoby się zastanowić, czy nie ma sposobu na rozplanowanie harmonogramu rozpraw tak, by odpowiadał on na realne potrzeby

czasowe każdej z zaplanowanych spraw. Zdajemy sobie sprawę, że sędziowie nie są w stanie przewidzieć, jaki dokładnie będzie ich przebieg, ile potrważą przesłuchania biegłego lub świadków itd., jednak tak duży odsetek rozpraw, które odbyły się z opóźnieniem, prowadzi do konkluzji, że dotychczasowy system wyznaczania terminów zbyt często zawodzi.

Opóźnienie wynikało ze względu na sprawę poprzedzającą, w której brałam udział i było to zapoznanie się z zeznaniami małoletnich pokrzywdzonych w formie wideo, przez co dana rozprawa odbyła się z opóźnieniem.

SR Lublin-Zachód, Wydział III Karny, 14.09.2022

Aż 428 razy wskazano na winę sądu lub sędziego. Nie zawsze obserwator doprecyzowywał, co przez to rozumie, ale zdecydowana większość deklarowanych przyczyn dotyczyła drobnych awarii sprzętu i problemów technicznych. Odnotowano również kilka sytuacji, w których przewodniczącego zatrzymały inne obowiązki czy wydarzenia losowe lub też sprawy na wokandzie omyłkowo zostały zapisane na tę samą godzinę.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że – podobnie jak w dwóch poprzednich cyklach monitoringu – sporo trudności nastęczało sądom sprawne i punktualne przeprowadzanie rozpraw zdalnych. Już samo przygotowanie się do połączenia w trybie wideokonferencji niemal automatycznie oznaczało kilkuminutowe opóźnienie, a w grę mogły wchodzić jeszcze przecież kłopoty z urządzeniami elektronicznymi czy kiepskim połączeniem internetowym (zarówno po stronie sądu, jak i uczestników oraz ich pełnomocników przebywających w innym miejscu) oraz niedopatrzienia administracyjne, np. niedostarczenie wszystkim zainteresowanym linku do rozprawy.

Sędzia przeprosił – mieli problem z uruchomieniem komputera protokolanta.

SR Grodzisk Mazowiecki, Wydział I Cywilny, 22.08.2022

Protokolantka o 13.14 poinformowała na kamerze, że jeden z pełnomocników nie otrzymał linku, więc trzeba chwilę poczekać na niego.

SR Rybnik, Wydział I Cywilny, 23.08.2022

Sędzia przeprosiła. Opóźnienie wynikało z problemów strony z połączeniem się przez komunikator.

SO Toruń, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 22.09.2022

Słyszalność wywołania posiedzenia lub rozprawy

Jednym z warunków jawnego rozpatrzenia sprawy jest z pewnością odpowiednio głośne i zrozumiałe dla zgromadzonych na korytarzu wywołanie rozprawy. Brak jasnego komunikatu, anonsującego rozpoczęcie posiedzenia w rozpoznawanej sprawie stanowi znaczące uchybienie proceduralne. Jak już zostało wcześniej zasygnalizowane, również wolontariusze Fundacji często bywali zdezorientowani, gdy oczekiwanie pod salą sądową zaczynało się wydłużać, a zza jej drzwi dochodziły dźwięki rozmowy. Czy zatem rozprawa już trwa, ale nie została wywołana? A może to posiedzenie zaplanowane na wcześniejszą godzinę jeszcze się nie skończyło?

Brak wywołania. Sprawa prawdopodobnie się odbyła, gdyż było słychać głosy dochodzące z sali. Myślałem, że może to poprzednia sprawa. Czekałem jednak jakiś czas na wywołanie i nic. Kolejny taki przypadek w SO w Warszawie.

SO Warszawa, Wydział XXV Cywilny, 21.04.2023

Na korytarzu czekałam kilkanaście minut. Przed salą rozpraw siedziała kobieta. Około godziny 10.20 na salę rozpraw wszedł sędzia. O godzinie 10.25 pracownica sądu, wchodząc na salę rozpraw zauważyła kobietę siedzącą na korytarzu i zaprosiła ją do środka. Nie było żadnego wywołania sprawy. Widać było, że kobiety się znają, ponieważ zaprosiła ją słowami „wejdz, proszę”.

SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 6.09.2022

Nie było wywołania, zarówno sędzia, jak i protokolantka widzieli osoby przed salą w postaci dwóch chętnych obserwatorów, natomiast na rozprawę nikogo nie wywołano, nie poinformowano również o tym, jakoby nie można było w tej rozprawie uczestniczyć. Pod salą czekałam 30 minut, do 10.45. Słyszałam, że w środku rozprawa już trwa.

SR Legionowo, Wydział I Cywilny, 16.01.2023

Obserwatorzy relacjonowali także sytuacje, w których pełnomocnicy sami wchodzili do sali, czego jednak zdecydowanie nie powinno się uznawać za wystarczający powód do pominięcia wywołania.

Nie było wywołania, obrończyni zapukała do sali z pytaniem, czy już można, a sędzia zaprosił do środka.

SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 23.05.2023

Pani protokolantka około 10 minut po zaplanowanym czasie rozpoczęcia rozprawy poprosiła na salę prokuratora, pełnomocnika rodziny poszkodowanego oraz obrońcę oskarżonej. Nikogo innego nie wywoływano, wszyscy weszli na salę rozpraw po zapukaniu do drzwi około godziny 11.30.

SR Legionowo, Wydział II Karny, 24.01.2023

Kilkadziesiąt razy odnotowano fakt, że wywołanie było bardzo ciche i w związku z tym spełniało swoją funkcję tylko częściowo.

Pani protokolantka cichym głosem wypowiedziała wywołanie sprawy, nie było słychać z drugiej strony otwartych do sali rozpraw drzwi.

SR Chrzanów, Wydział I Cywilny, 28.09.2022

W pobliżu sali rozpraw wywołanie było słyszalne, jednak ktoś stojący w dalszej odległości mógł mieć problem z wychwyceniem momentu wywołania na rozprawę. Zdecydowanie przydałoby się nagłośnienie.

SR Płock, Wydział V Karny, 7.10.2022

Protokolantka wyszła na korytarz i bardzo cicho wywołała sprawę, dopiero po dopytaniu przez jednego z pełnomocników stron wywołanie było głośnie i słyszalne.

SR Kraków-Śródmieście, Wydział III Cywilny, 30.11.2022

Na szczęście nie brakowało również pozytywnych przykładów anonowania rozpraw, a entuzjastyczne reakcje wolontariuszy zdają się jedynie potwierdzać, jak wysoko cenią sobie przestrzeganie procedur nawet w tak – zdawałoby się – pośledniej kwestii.

Sędzia zachowywała się wobec mnie kulturalnie, pozwoliła wejść jako publiczność, przestrzegala procedury wywołania sprawy.

sędzia Karolina Miklaszewska

SR Wadowice, Wydział II Karny, 10.08.2022

Na kamerze widać było całą salę i słychać wywołanie wokandy – dobrze przystosowane do spraw hybrydowych.

sędzia Adam Struski

SR Jędrzejów, Wydział I Cywilny, 5.08.2022

[...] podobało mi się wywołanie sprawy na korytarzu, mimo że ta miała być zdalna i, poza sądem i protokolantką, byłam jedyną osobą na sali. Można by wskazać, że sąd nie zamyka się na obywatela, a wręcz stwarza mu przestrzeń do uczestniczenia w tym swoistym „spektaklu”.

sędzia Tadeusz Bulanda
SO Warszawa, Wydział I Cywilny, 18.07.2022

Wnioski i rekomendacje dotyczące obserwacji posiedzeń zdalnych

Ochrona życia i zdrowia przed koronawirusem była głównym uzasadnieniem dla wprowadzenia zdalnych rozwiązań dotyczących pracy sądów. Pomimo ustania zagrożenia epidemicznego posiedzenia zdalne prowadzone w całości on-line czy też w formie hybrydowej stały się codziennym elementem polskiego wymiaru sprawiedliwości i regularnie pojawiają się na wokandach wielu polskich sądów. Jest to w pełni zrozumiałe, albowiem nowoczesne środki komunikacji audiowizualnej usprawniają procedowanie, pozwalając – przynajmniej częściowo – ograniczyć przewlekłość postępowania sądowego. Dla wielu obywateli bezpośrednio zaangażowanych w przebieg postępowania rozprawy zdalne stanowią duże ułatwienie, bowiem zwalniają z niekiedy uciążliwego obowiązku stawiania się na rozprawę, co ułatwia połączenie obowiązku stawiennictwa się w sądzie z pracą czy innymi codziennymi aktywnościami. W dodatku zwiększają dostępność wymiaru sprawiedliwości m.in. dla osób z niepełnosprawnościami, sprawujących opiekę nad małymi dziećmi czy mieszkających z dala od siedziby właściwego sądu.

Wśród obserwatorów współpracujących z Fundacją rozprawy on-line nadal cieszą się dużą popularnością. Spora grupa wolontariuszy wybiera zdalne prowadzenie obserwacji ze względu na oszczędność

czasu i wygodę, ale także możliwość „połączenia się” z sądami zlokalizowanymi z dala od ich miejsca zamieszkania, co pozwala im zbierać materiał porównawczy i zdobywać kolejne doświadczenia strażnicze. Obserwacje przeprowadzane on-line ułatwiają osobom zaangażowanym w monitoring dotarcie nie tylko do większej liczby sądów, ale również na szczególnie interesujące ich rozprawy – dotyczące ważnych społecznie kwestii lub takie, w których jedna ze stron postępowania szczególnie potrzebuje wsparcia ze strony niezależnego obserwatora. Ponadto, np. dla studentów, którzy mają dużo zajęć i ograniczone możliwości czasowe, udział w rozprawach on-line jest dobrą alternatywą dla kilkugodzinnych wizyt w sądzie. Dzięki temu mogą prowadzić obserwacje w sposób bardziej zorganizowany i systematyczny.

Zarówno z perspektywy obserwatora, jak i uczestnika postępowania wartością dodaną rozpraw odbywających się zdalnie jest ich z założenia bardziej inkluzywna formuła, przełamująca m.in. bariery związane z kosztami podróży, gorszym stanem zdrowia czy sytuacją rodzinną wykluczającą stawienie się w sądzie osobiście. Warto również wspomnieć o aspekcie psychologicznym – kontakt „twarzą w twarz” z przewodniczącym składu sędziowskiego, prokuratorem lub przeciwną stroną sporu może w skrajnych przypadkach paraliżować lub doprowadzać do silnej reakcji stresowej, podczas gdy komunikacja za pośrednictwem medium internetowego ułatwia zapanowanie nad emocjami lub chociażby niweluje ryzyko ich eskalacji.

Jednocześnie nie napawa optymizmem fakt, że wolontariusze wciąż borykają się z tymi samymi problemami, o jakich wspominali w swoich obserwacjach rok czy dwa lata temu i na podstawie których formułowaliśmy rekomendacje w poprzednich raportach. Należą do nich przede wszystkim trudności z uzyskaniem linku do rozprawy oraz bezowocne oczekiwanie na połączenie/wpuszczenie

na spotkanie przez pracownika sądu. Wolontariusze odnotowywali także sytuacje, w których uniemożliwiono im udział w rozprawie zdalnej, kierując się zupełnie niezrozumiałymi przesłankami. Wpływ tych problemów na przestrzeganie zasady jawności postępowania został szerzej omówiony w drugiej części raportu.

Po 15 minutach oczekiwania w poczekalni on-line rozprawa nie rozpoczęła się. Brak informacji, czy rozprawa została odwołana.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział III Cywilny, 18.08.2022

Dostałam maila z linkiem do rozpraw na godzinę 12.00 i 13.30. Mimo zgody wydanej przez wydział, niestety nie dostałam możliwości dostępu do danej rozprawy, ponieważ prowadzący rozprawę uniemożliwił uczestniczenie i opatrzył link jakimś hasłem, do którego ja nie miałam dostępu. Już kolejny raz ta sędzia utrudnia uczestniczenie w rozprawach.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 19.07.2022

Czekałam połączona 40 minut. Oprócz mnie nikt się nie zalogował na podany link. Po tym czasie rozłączyłam się. Nie mam informacji, czy rozprawa odbyła się z dużym opóźnieniem, czy została odwołana.

SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział V Cywilny, 24.08.2022

O godz. 8.48 podano do wiadomości, że rozprawa będzie odbywała się w formie wideokonferencji przy wykorzystaniu platformy Microsoft Teams. Kolejny raz takiej informacji nie podano wcześniej na e-wokandzie, ani nie wyświetlono wcześniej na ekranie, a dopiero 12 minut przed rozprawą wywieszono w formie papierowej. To nie jest odosobniona praktyka pracowników Sądu Okręgowego w Warszawie. Utrudnia mi to obserwacje interesujących mnie spraw cywilnych.

Tym razem pozwanym w sprawie była Telewizja Polska. Wydaje się, że taka sprawa mogłaby wzbudzać zainteresowanie publiczności. Niemniej, bez jakiegokolwiek wcześniejszej informacji o takiej formie rozprawy niemożliwe jest w niej uczestniczenie. Dodatkowo, na stronie sądu widnieje informacja, że w przypadku rozpraw zdalnych, publiczność może obserwować ją stacjonarnie tj. z sali rozpraw. Po co podawać taką informację skoro nie ma ona pokrycia w faktach?

SO Warszawa, Wydział III Cywilny, 13.09.2022

Należałoby wypracować i wprowadzić w życie zrozumiały, praktyczny i konsekwentnie realizowany schemat podejmowanych działań na linii sąd–publiczność, aby uniknąć takich sytuacji w przyszłości. Być może dobrym pomysłem byłoby wyznaczenie pracowników odpowiedzialnych za obsługę techniczną rozpraw on-line, informujących o wszelkich zmianach (przede wszystkim o opóźnieniu lub odroczeniu rozprawy) oraz udzielających doraźnego wsparcia w przypadku kłopotów z połączeniem czy niejasnych procedur. Nadal zdecydowana większość sądów nie udostępnia interesantom instrukcji pozyskiwania linków do rozpraw zdalnych, a na prośby o udzielenie dostępu do transmisji reaguje wybiórczo, pozostawiając część wniosków mailowych bez żadnej odpowiedzi.

Mimo złożenia wniosku o udział w rozprawie w charakterze publiczności, w czasie minimum 3 dni przed rozprawą (tak jak jest to opisane w regulaminie, widniejącym na stronie internetowej sądu), nie otrzymałam linku do rozprawy.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XVIII Cywilny, 15.06.2023

Nieustanne problemy techniczne, słaba jakość połączenia ograniczająca słyszalność sądu oraz kłopoty organizacyjne (błędy i przeoczenia przy wysyłaniu linków do uczestników rozprawy, odbieranie

zeznań/wyjaśnień od osób korzystających ze wspólnego urzędzenia itp.) to kwestie najczęściej raportowane przez obserwatorów rozpraw zdalnych.

Byłem świadkiem sytuacji, w której małżeństwo, korzystając z jednego urzędzenia, było przesłuchiwane w roli świadków, co naturalnie stworzyło kilka problemów. Sędzia dogadał się z adwokatem strony zainteresowanej w sprawie warunków, w których przesłuchanie ma się odbyć. Ostatecznie jedna osoba musiała opuścić pokój i zamknąć wszystkie drzwi od pokoju, obowiązkowo nosząc przy przesłuchaniu słuchawki (jest to rozwiązanie, na które zgodziły się obie strony).

SR Łódź-Śródmieście, Wydział VIII Cywilny, 5.08.2022

Sędzia poprosił mnie o włączenie kamery, co oczywiście zrobiłem od razu. Sędzia powiedział, że nie widzi mojego obrazu i, jeżeli w ciągu 30 sekund tego nie naprawię wyrzuci mnie z posiedzenia. Od momentu zwrócenia uwagi przez sędziego do wyrzucenia mnie ze spotkania minęła może minuta. Próbowiałem włączyć i wyłączyć kamerę kilkakrotnie, za każdym razem widziałem, że działa i jestem widoczny. Sędzia wyrzucił mnie ze spotkania, mam wrażenie, że chodziło mu o fakt, że jestem na publiczności i mogę robić notatki, bo mój obraz naprawdę był widoczny w aplikacji MS Teams.

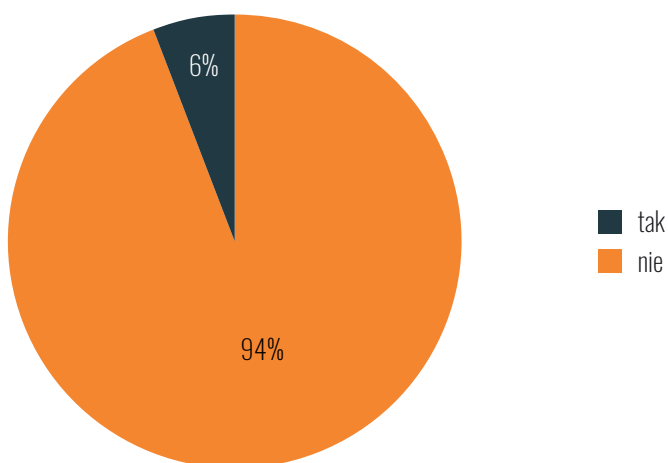
SR Łódź Śródmieście, Wydział I Cywilny, 6.09.2022

O ile nierealnym jest wyeliminowanie wszystkich usterek – co zrozumiałe, często leżą one po stronie uczestników postępowania, nie dysponujących profesjonalnym sprzętem czy szybkim łączem internetowym, o tyle należałoby się zastanowić, w jaki sposób sądy mogą je ograniczyć.

Przestrzeganie zasady jawności

Jawność rozprawy i informowanie o przyczynie jej wyłączenia

Wykres 9. Czy rozprawa lub posiedzenie odbywało się z wyłączeniem jawności? (n = 3089)



Znakomita większość rozpraw (2905), na które wybierali się wolontariusze Fundacji i które się odbyły, przebiegała w trybie jawnym. Pozostałe obserwacje dotyczą głównie sytuacji, w których obserwator nie był świadomy, że w wybranej sali odbędzie się posiedzenie niejawne i dowiedział się o tym dopiero od przewodniczącego składu.

Sąd poinformował, że w związku z art. 32n ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich rozprawa będzie przeprowadzona przy drzwiach zamkniętych i poprosił publiczność o opuszczenie sali rozpraw.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział VII Rodzinny i Nieletnich, 18.07.2022

Rozprawa odbywała się z wyłączeniem jawności z urzędu, ponieważ była to sprawa o rozwód, czego nie wiedziałam przed wejściem na salę (nie dopytałam niestety ani mailowo, ani w sekretariacie przedtem). Sędzia nie podała mi podstawy prawnej, natomiast było dla mnie jasne, jak tylko usłyszałam o sprawie rozwodowej, że rozprawa będzie się odbywała przy drzwiach zamkniętych. Nie padło również pytanie w kierunku stron o zgodę na mój udział, aczkolwiek jak tylko zauważyłam lekko nerwową reakcję jednej ze stron, opuściłam salę.

SO Kielce, Wydział I Cywilny, 20.07.2022

Sprawa została wyłączona z jawności ze względu na to, że było to zażalenie.

SR Lublin-Zachód, Wydział II Karny, 16.09.2022

Warto również zwrócić uwagę, że często dochodzi do takich sytuacji bez winy obserwatorów. Informacji o tym, czy dana sprawa toczy się jawnie lub niejawnie, nie jest umieszczana na wokandzie.

Po informacji, że jestem w charakterze publiczności, sędzia powiedziała tylko, że przecież „posiedzenia nie są jawne” głosem sugerującym, że jest to oczywistość. Z tym, że jednak wokanda nie posiada takich informacji o jawnym czy niejawnym charakterze rozprawy/posiedzenia. Żaden inny powód niejawności nie został podany.

SO Kraków, Wydział V Penitencjarny i Nadzoru nad Wykonywaniem
Orzeczeń Karnych, 24.11.2022

Nie powiedziano mi, z czyjej inicjatywy. Sprawa dotyczyła (prawdopodobnie) przestępstwa seksualnego, zatem sam przedmiot sprawy wydawał mi się dość oczywistym powodem, dla którego nie mogłam na tej rozprawie być. Nie przypominam sobie, by podano mi podstawę

prawną wyłączenia. Niestety nie było na wokandzie informacji o tym, że jawność jest wyłączona, w innym razie poszłabym na inną rozprawę.

Uważam, iż informacje o wyłączeniu jawności powinny znaleźć się na wokandzie. Gdy się okazało, że rozprawa jest wyłączona z jawności, czułam się trochę jak intruz na sali.

SO Toruń, Wydział II Karny, 14.04.2023

Uważamy, że nawet wyproszenie z sali rozpraw ma dla obserwatora sądowego cenny walor edukacyjny, o ile oczywiście sąd odwoła się do podstaw prawnych podając powody swojej decyzji. Taka sama dobra praktyka powinna obowiązywać w przypadku wyłączenia jawności na wniosek pełnomocnika lub strony.

Sprawa została utajniona na wniosek pokrzywdzonego. Sędzia podała podstawę prawną wyłączenia oraz karę, jaką zagrożone jest upublicznienie informacji pozyskanych w trakcie niejawniej rozprawy.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział IV Karny, 14.10.2022

Sprawa z prywatnego aktu oskarżenia. Wyłączenie jawności z mocy ustawy. Sąd pytał pełnomocnika strony, czy nie ma nic przeciwko rozpatrywaniu jawnemu. Pełnomocnik odmówił z uwagi na nieobecność jego klientki.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział II Karny, 27.10.2022

Na szczególną uwagę zasługuje jedna z obserwacji, która opisuje wzorcową reakcję sędzi. Przede wszystkim wyłączyła ona jawność jedynie w niezbędnym wycinku postępowania, co dokładnie wyjaśniła również publiczności. W dodatku zadbała o to, by publiczność mogła wrócić na salę rozpraw po zakończeniu czynności, co niestety

nie jest standardowym zachowaniem. W dotychczasowych badaniach prowadzonych w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądowego obserwatorzy często wskazywali na to, że nawet jeżeli jawność została wyłączona jedynie na czas składania zeznań, to następnie publiczność nie była ponownie zapraszana na salę rozpraw.

Przewodnicząca składu orzekającego była wzorowa. Pomimo wyłączenia jawności na czas przesłuchania biegłych dokładnie poinformowania publiczność, dlaczego wyłącza jawność. Ponadto protokolantka po przesłuchaniu biegłych poprosiła publiczność o wejście na salę rozpraw.

sędzia Beata Maciejewicz-Gawron
SO Kraków, Wydział VI Karny, 28.03.2023

Kilkorgu wolontariuszom bardzo zaimponowała postawa sędziów, którzy z kolei to właśnie uczestnikom postępowania wyjaśniali, z jakich względów publiczność może znajdować się na sali.

Bardzo podobała mi się postawa sędzi w kwestii jawności. Oprócz mnie na publiczności były jeszcze dwie osoby. Wszyscy zostali poproszeni o przedstawienie się, a strony o informację, czy ktoś z publiczności miałby być powoływany na świadka. Po zaprzeczeniu sędzia przystąpiła do dalszych czynności. Wtem pełnomocnik powódki podniósł zarzut, że przecież on nie wie, kim są osoby na publiczności i prosi sąd o dogłębne zbadanie tej kwestii. Sędzia pouczyła pełnomocnika, że rozprawy są jawne i nie zamierza podejmować żadnych czynności, które miałyby tą zasadę złamać.

sędzia Ewa Oleksiak
SR Warszawa-śródmieście, Wydział VIII Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych, 25.05.2023

Jeden z pełnomocników oskarżonego był zdziwiony moją obecnością i nie krył swojego niezadowolenia. Postanowiłem wtedy ujawnić swoje motywacje (wolontariusz Fundacji) – mając nadzieję, że uspokoi to mecenasa. W zdaniu użyłem sformułowania „i dlatego pozwoliłem sobie wejść na salę”, na co mecenas zareagował, że pozwalać może sąd. Sędzia w tym momencie zareagowała i przypomniała mecenasowi, że sprawa jest jawna i mam prawo przebywać na sali w charakterze publiczności.

sędzia Katarzyna Góralczyk

SR Gliwice, Wydział III Karny, 15.05.2023

Z oczywistych względów w aktualnym cyklu o wiele rzadziej dochodziło do sytuacji, w których przewodniczący składu wyprasał publiczność, powołując się na zarządzenia covidowe, chociaż mimo wszystko wolontariusze odnotowali kilka – budzących ich jak najbardziej uzasadnione zdziwienie – wyjątków. Niekiedy monitorowanie przebiegu rozpraw sądowych utrudniała także reakcja pracowników ochrony lub sekretariatu.

Pomimo braku wyłączenia jawności rozprawy, sędzia nie pozwoliła mi uczestniczyć w rozprawie jako publiczność, co argumentowała pandemią, tym, że sala jest mała oraz że robienie notatek przeze mnie będzie przeszkadzało uczestnikom rozprawy.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 6.04.2023

Sędzia stwierdziła, że z powodu pandemii powinnam wcześniej napisać do sądu maila z zapytaniem, czy mogę uczestniczyć w rozprawie, tym bardziej, że sala, w której odbywała się rozprawa, była mała.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział V Karny, 21.07.2022

Chciałabym dodać, że po tej rozprawie wraz z rówieśniczką udałyśmy się do sekretariatu z prośbą o wokandę na kolejny dzień (panie siedzące przy komputerach niechętnie, ale zgodziły się na wydrukowanie rozpisu spraw), natomiast z drugiego pomieszczenia wyłoniła się pani sędzia rozstrzygająca poranną rozprawę, w której uczestniczyłyśmy. Dopytała, czy to my jesteśmy studentkami, które wystąpiły podania z prośbą o możliwość uczestnictwa w rozprawach, poleciła, w jakie dni udać się do sądu, by mieć styczność z czymś ciekawym oraz mającym związek z naszym kierunkiem studiów. Dołączyła druga pani sędzia, która też była przyjaźnie nastawiona i chciała pomóc. [...] W każdym razie, po początkowo napotkanych barierach miło było otrzymać pomocną dłoń. Chciałam jeszcze zaznaczyć, że zarówno do sądu rejonowego, jak i okręgowego w Płocku musiałyśmy wystąpić podania, gdyż był problem z czynnym uczestnictwem w rozprawach.

SR Płock, Wydział II Karny, 23.08.2022

Na szczęście już tylko sporadycznie wolontariusze bywali niezbyt uprzejmie wypraszeni z sali bez choćby słowa wyjaśnienia. Warto jednak podkreślić, że takie sytuacje w ogóle nie powinny mieć miejsca.

Wyproszono mnie z sali, „rozprawa nie jest jawna, więc podziękuję publiczności”.

SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 25.05.2023

Nie mogłam znaleźć w Internecie informacji o jawności, więc weszłam na rozprawę. Pani sędzia niemiło kazała opuścić salę, bo „wyłączenie jawności sprawy”. Zapytałam, jaki artykuł, to odburknęła, że nie wie.

SR Kraków-Krowodrza, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 7.12.2022

Niestety nie mogłam wziąć udziału w rozprawie, sędzia poinformowała mnie jedynie, że „rozprawa odbywa się przy drzwiach zamkniętych i mam opuścić salę rozpraw”, nie zrobiła tego w nieuprzejmy sposób, ale do uprzejmych też on nie należał. Na wokandzie nie było o czymś takim informacji. Sędzia poinformowała mnie po moim wejściu na salę, więc niestety nie zdążyłam na żadną inną rozprawę, która rozpoczynała się o tej samej porze. Nie mam informacji o tym, na czyj wniosek lub z czyjej inicjatywy zarządzono prowadzenie rozprawy za zamkniętymi drzwiami. Sędzia nie podała mi przyczyny.

SR Warszawa-Wola, Wydział VI Rodzinny i Nieletnich, 13.02.2023

Negatywne reakcje sędziów na pojawienie się publiczności

Jak już zostało wyżej wspomniane, podczas omawianego cyklu Obywatelskiego Monitoringu Sądów wolontariusze znacznie rzadziej niż w latach poprzednich spotykali się z negatywną reakcją sędziów. Relacje, według których przewodniczący składu kategorycznie i bez dyskusji żądał, by opuścili salę lub w sposób ofensywny dopytywał, jak dostali się do budynku sądu oraz co ma na celu ich wizyta, są odosobnione, wręcz marginalne. Genezy tej zmiany można częściowo upatrywać w zniesieniu większości obostrzeń covidowych i związanych z nimi zarządzeń, nie bez znaczenia jednak pozostaje fakt, iż sędziowie z roku na rok oswajają się z widokiem obserwatorów sądowych na prowadzonych przez siebie rozprawach i nie towarzyszy im już początkowa niechęć czy nieufność.

Warto mieć na względzie fakt, że sędziowie zwykle trafnie identyfikują młode osoby zjawiające się na sali w charakterze publiczności – nierzadko z widocznymi na pierwszy rzut oka papierowymi wersjami formularzy – jako wolontariuszy Fundacji Court Watch Polska,

co być może w jakimś stopniu determinuje ich postawę względem obserwatorów.

Pan sędzia sam zapytał się nas, czy jesteśmy z Court Watch.

sędzia Łukasz Trzaska
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 25.05.2023

Sędzia powiedziała mi jedynie, że wie o naszej Fundacji, bo sędziowie zaczynają mówić między sobą o dużej ilości osób na rozprawach.

sędzia Nikola Strzelczyk
SR Warszawa Praga-Południe, Wydział I Cywilny, 14.09.2022

Warto wspomnieć, że pani asesor po rozprawie zapytała mnie, czy jestem z jakiejś organizacji społecznej. Odpowiedziałem, że jestem z Fundacji Court Watch Polska, na co pani stwierdziła, że zna Fundację i tak przypuszczała, że jestem jej wolontariuszem. Prosiła przekazać pozytywną ocenę działalności Fundacji.

sędzia Olga Jagiełło
SR Częstochowa, Wydział XII Cywilny, 15.05.2023

W zasadzie chciałabym wspomnieć, że już po zakończeniu rozprawy podszedł do mnie i koleżanki, która również dzisiaj obserwowała, pan sędzia przewodniczący i pozytywnie wypowiedział się o Fundacji (wspominał, że otrzymał wcześniej już od kogoś pozytywną opinię), a także jeśli dobrze pamiętam – krótko zachęcał do przyjscia na dalszą część rozprawy. Również pani prokurator dopytywała się o fundację, z której jesteśmy (wydaje mi się, że również z dość pozytywnym nastawieniem).

sędzia Tomasz Bac
SR Kraków-Podgórze, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 29.08.2022

Nie zawsze jednak wolontariusze Fundacji mogą liczyć na pozytywną reakcję sędziów. Także i w tym cyklu obserwacji odnotowano nieprzyjemne sytuacje, w których publiczność była traktowana z dużą dozą podejrzliwości. W skrajnych przypadkach stanowczo odmawiano obserwatorom udziału w rozprawie bez podania podstawy prawnej (nawet jeśli strona wnioskuje o ich obecność jako osób zaufania). Bywało, że sędziowie demonstrowali swoje niezadowolenie z pojawienia się wolontariuszy, próbując podważyć ich wiarygodność (szczegółowe pytania dotyczące m.in. wykształcenia, celów monitoringu, kryteriów wyboru tej konkretnej rozprawy, wymagania okazania dokumentów potwierdzających przynależność do organizacji, próby zdeprymowania obserwatora lub wzbudzenia niechęci do niego u uczestników postępowania i ich pełnomocników).

Rozpoczynając przewód sądowy, sędzia przyjęła wniosek o udział dwóch osób zaufania publicznego, ale ogłosiła przerwę. Po przerwie usłyszałem że nie możemy być obecni na sali, gdyż druga strona nie wyraziła zgody na udział. Tłumaczyliśmy, że jesteśmy w charakterze osób zaufania publicznego, ale przewodnicząca wyprosiła nas i nakazała opuścić salę. Czuję się rozczarowany i zaskoczony, gdyż wcześniej, wielokrotnie brałem udział w rozprawach z wyjątkową jawnością, ale w tej sprawie nie mogłem uczestniczyć.

SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 5.07.2023

Sędzia była wyraźnie zaskoczona i negatywnie nastawiona do mojej obecności. Sposób zwracania się do wolontariusza sprawiał wrażenie lekceważenia oraz poczucia wyższości. Wytłumaczenie roli wolontariusza w obserwacji rozprawy nie przyniosło efektów i niezbędne okazało się pokazanie umowy o wolontariacie z Fundacją. Sąd na 30 minut ogłosił przerwę w celu zweryfikowania danych w umowie, a następnie po wznowieniu rozprawy nakazano opuścić salę

ze względu na niejawnosć sprawy ze względu na rodzinny charakter sprawy. Musiałem upomnieć się do wysokiego sądu o zwrócenie umowy wolontariackiej.

SO Kraków, Wydział XI Cywilny, 22.05.2023

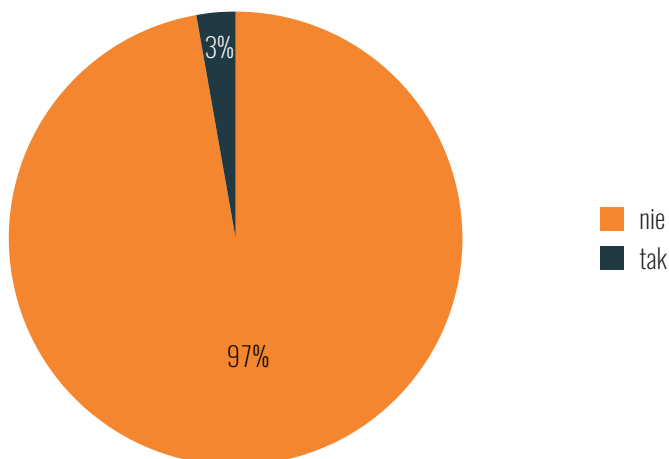
Gdy weszłam na salę rozpraw sędzia zwrócił się do mnie agresywnym tonem, kim jestem, co tu robię. Gdy powiedziałam, że przyszedłam w ramach obserwacji skomentował, że on nie ma żadnej umowy podpisanej, aby brali udział aplikanci. Powiedziałam, że nie jestem aplikantką tylko studentką – zaczął pytać, jakie studia oraz gdzie, następnie powiedziałam, że przyszedłam w ramach Fundacji Court Watch. Ostatecznie zgodził się, abym usiadła, ale pokazał, że nie podoba mu się moja obecność.

SO Elbląg, Wydział II Karny, 13.04.2023

Gdy oznajmiłem, że jestem w charakterze publiczności, sędzia wyraźnie zasugerowała pełnomocnikom złożenie wniosku o wyłączenie jawności rozprawy, z czego skorzystał pełnomocnik pozwanej. Wydaje mi się, że gdyby nie zachowanie sędzi to jawność nie zostałaby wyłączona.

SO Warszawa, Wydział II Cywilny, 11.05.2023

Wykres 10. Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (n = 3018)



Reasumując, negatywne reakcje na pojawienie się publiczności niestety nadal się zdarzają, natomiast z pewnością – według relacji wolontariuszy – nie są już aż tak widoczne jak miało to miejsce w ubiegłym roku. Trudno jednak na tej podstawie wysnuwać daleko idące wnioski: większość obserwatorów po prostu unika rozpraw prowadzonych przez sędziów, którzy chociaż raz przeprowadzili z nimi niezbyt przyjemną konfrontację na sali sądowej.

Przykłady pozytywnych reakcji na pojawienie się publiczności

Przykłady neutralnych i pozytywnych reakcji na pojawienie się publiczności znacznie dominują nad tymi niepożądanymi. Wolontariusze mogą liczyć na życzliwość wielu sędziów, którzy okazują im pozytywne zainteresowanie i doceniają zaangażowanie w prowadzenie obserwacji przebiegu rozpraw.

Ochrona zapytała przed posiedzeniem, czy mogłabym uczestniczyć w posiedzeniu. Sędzia spojrzała na wokandę oraz wyraziła zgodę. Zapytała, czy jestem studentem, z jakiej fundacji jestem. Jako jedna z niewielu dotychczas przybliżyła mi stan faktyczny oraz starała się wyjaśnić kwestie proceduralne. Zaproponowała uczestniczenie w innych rozprawach przewidzianych tego dnia. Nie czułam się na sali sądowej jako ktoś, kto przeszkadza i jest „niechcianym kontrolerem”. Sędzia Anna Macur zdecydowanie zaimponowała mi chęcią pomocy oraz przekazania wiedzy.

sędzia Anna Macur
SR Zielona Góra, Wydział VII Karny, 02.08.2022

Sąd nie miał żadnych zastrzeżeń do mojej obecności, nie pytałam o zgodę na uczestnictwo w rozprawie. Oskarżony prosił natomiast o wyłączenie jawności. Sędzia wytłumaczył, że nie ma do tego przesłanek i publiczność zostaje.

sędzia Michał Kucharski
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 17.08.2023

Co więcej, nie brakuje sędziów, którzy dbają o to, by wyjaśnić zaskarżającym na ławie dla publiczności poruszone w toku sprawy kwestie prawne lub proceduralne, a nawet – o ile dysponują kilkoma wolnymi minutami po zakończeniu rozprawy – zachęcają do zadawania pytań dotyczących jej przebiegu.

Dodać mi tylko wypada, że w zasadzie od samego początku pełnienia mojej działalności w charakterze obserwatora moja [...] obecność ma przełożenie na atmosferę oraz procedowanie na sali rozpraw, co potwierdzają zwłaszcza adwokaci stron i sami podsądni. Jestem przekonany więc, że instytucja obserwatora jest dobrym pomysłem

na sprawdzenie tego, co dzieje się tak naprawdę podczas rozpraw sądowych.

SR Płock, Wydział II Karny, 8.05.2023

Warto podkreślić, że na początku rozprawy pani sędzia myślała, że jestem praktykantem, który przyszedł wraz z sierżantem na rozprawę. Była mile zaskoczona obecnością obserwatora. Po zakończeniu rozprawy zaprosiła mnie na kolejną, która miała się odbyć za pół godziny.

sędzia Joanna Zalaśńska-Godlewska
SR Częstochowa, Wydział XVI Karny, 15.09.2022

Sąd po rozprawie poświęcił ze swojej inicjatywy chwilę na rozmowę ze mną. Zapytał, dlaczego przyszedłem, opowiedział czego dotyczy sprawa, opowiedział, co sędzia widzi na ekranach itp. Bardzo miłe, ludzkie podejście. Zaprosił też na kolejne rozprawy, które prowadzi, także te zdalne.

sędzia Rafał Wagner
SO Warszawa, Wydział I Cywilny, 16.09.2022

Podobnie jak w przypadku wcześniejszych posiedzeń pojednawczych, w których uczestniczyłam, było ono bardzo krótkie, więc trudno w dłuższy sposób wypowiedzieć się na powyższe pytania. Jednak asesorka wywołała na mnie pozytywne wrażenie. Była bardzo miła i przyjazna dla wszystkich osób obecnych na sali. Wydawała się być bardzo ludzka i empatyczna. Gdy zbierałam się do wyjścia z sali po zakończeniu posiedzenia, asesorka spytała mnie, czy będę obecna tego dnia na wszystkich jej rozprawach. [...] Odpowiedziałam, że mam jedynie wolne piątki i tylko w te dni jestem w stanie przychodzić, na co asesorka również zareagowała entuzjastycznie i zaprosiła na rozprawy toczące się w przyszły piątek – wspominała, że będzie przesłuchiwać świadków. Przy okazji rozmowy dopytałam o kwestie, których nie

dało się wyłapać na posiedzeniu – czy jest to sędzia czy asesor, jaki był przedmiot sprawy. Asesor na wszystko chętnie mi odpowiedziała. Całą wizytę, mimo iż krótką, oceniam bardzo pozytywnie. Planuję się wybrać na rozprawę, o której wspominała asesor, by zobaczyć, jak ta zachowuje się wobec stron w trakcie dłuższej rozprawy.

sędzia Paulina Bobek
SR Kraków-Śródmieście, Wydział I Cywilny, 19.08.2022

Po rozprawie zostałam nawet poproszona przez prowadzącego o zostanie w sali i sam sędzia zaproponował mi swoją pomoc, czy mam jakieś pytania ze strony prawa i chętnie mi na nie odpowiadał. Był nawet zadowolony, że uczestniczę w jego rozprawie i prosił mnie do obserwacji kolejnych, ponieważ, jak sam przyznał, takie jest moje prawo.

sędzia Tomasz Kołodzki
SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VII Cywilny, 1.08.2022

Sąd był bardzo uprzejmy i serdeczny. Po wydaniu wyroku wiedząc, że na sali znajdują się studenci zaczęła tłumaczyć, jak rozumie się pewne pojęcia w sędzie (np. winę). Podawała przykłady, aby lepiej to zobrazować. Bardzo dokładnie wyjaśniła przy tym wydany wyrok. Na koniec zapytała, czy ktoś ma jakieś pytania odnośnie do przebiegu rozprawy. Było to z jej strony bardzo miłe zachowanie, które wywarło na mnie bardzo pozytywne wrażenie.

Sędzia Alicja Gordziałkowska
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 19.05.2023

Nie da się ukryć, że rozmowy z przewodniczącymi składów sędziowskich bardzo pozytywnie wpływają na motywację młodych ludzi, budują ich zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, pozwalają się „oswoić” z sytuacją procesową.

Jeśli już mowa o pozytywnych reakcjach, które zachęcają wolontariuszy do kontynuowania obserwacji przebiegu rozpraw sądowych, warto wspomnieć o uczestnikach postępowania, którzy od czasu do czasu wyrażają swoją wdzięczność za to, że w tej trudnej dla nich chwili nie czuli się pozostawieni sami sobie.

Po wyjściu z sali powód podziękował za obecność.

SR Poznań-Grunwald i Jeżyce, Wydział V Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 18.08.2022

Pełnomocnik pozwanej zażądała od sądu, aby wyjaśnić kim jestem. Po udzieleniu informacji że jestem z FCWP nie było dalszych zastrzeżeń, aczkolwiek można było zauważyć radość na twarzy powódki (działającej bez profesjonalnego pełnomocnika) i świadków z takiej niespodziewanej publiczności.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 4.07.2023

Praktyczne przestrzeganie prawa do rzetelnego procesu

Niestety, nadal sporym problemem, na który wskazują obserwatorzy, jest chaos informacyjny, utrudniający nie tylko publiczności, ale i uczestnikom postępowania sprawne dotarcie na rozprawę. Brak aktualnych wokand na korytarzach, niespójne i przekazywane w ostatniej chwili komunikaty co do zmiany czasu i miejsca rozprawy, rozbieżności między e-wokandą a informacjami widniejącymi na korytarzu, zbyt małe sale rozpraw, by mogły pomieścić wszystkich zainteresowanych, słaba akustyka, utrudniająca komunikację z sędzią – to kwestie, które wolontariusze najczęściej podnosili w swoich obserwacjach, również w kontekście prawa do rzetelnego procesu.

Kilka minut przed poprzednią rozprawą zaplanowaną w sali 212 podano informację o przeniesieniu wszystkich zaplanowanych tam na 9.09.2022 rozpraw do sali 123. Abstrahując od faktu, że informacja nie została podana z wystarczającym w mojej ocenie wyprzedzeniem, żeby można było zdążyć na tamtą rozprawę, należy zaznaczyć, że rozprawa kolejna prawdopodobnie nie odbyła się. Nie było wywołania, nie podano żadnej informacji. Kolejne sprawy według moich informacji odbywały się już w sali 212, co było zupełnie sprzeczne z podaną uprzednio informacją. Nie byłem jedyną osobą, która nie zdołała się odnaleźć w tym zamieszaniu. Oczekujące na kolejną rozprawę strony również sprawiały wrażenie bardzo zagubionych.

SO Warszawa, Wydział II Cywilny, 9.09.2022

Na rozprawę czekałam prawie 2 godziny. Po wejściu na salę, przed rozpoczęciem rozprawy okazało się, że nie ma miejsca siedzącego dla oskarżyciela posiłkowego. W związku z tym pani sędzia powiedziała żebym wyszła (siedziałam na miejscu dla publiczności), aby oskarżyciel posiłkowy mógł usiąść. Poczułam się źle potraktowana, ponieważ z mojego doświadczenia to nie pierwszy raz, gdy na sali nie ma wystarczająco dużo miejsca dla publiczności i zawsze sędzia starał się zorganizować krzesła, bądź pozwalał nawet siedzieć na podłodze lub stać. Zostałam wyproszona z sali (było więcej osób w charakterze publiczności). W dodatku na sali rozpraw znajdowały się wolne krzesła (w sprawie orzekł jeden sędzia i krzesła dla ławników były wolne), ponadto jeśli chodzi o miejsca dla publiczności, bardzo szybko jedno się zwolniło, gdyż salę opuściła świadek. Uważam, że fakt, iż nie ma miejsca siedzącego dla oskarżyciela posiłkowego jest nie do zaakceptowania. Zostałam wytypowana i musiałam wyjść przed wszystkimi obecnymi osobami na sali. Poczułam się upokorzona. W związku z tym, że świadek opuściła niezwłocznie po mnie salę rozpraw i zwolniła miejsce oraz że na sali znajdowały się wolne krzesła uważam, że jest to złamanie konstytucyjnej zasady jawności sądów, gdyż było wolne miejsce dla mnie jako publiczności, a pomimo tego zostałam wyproszona z sali rozpraw.

SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, 25.05.2023

W tym cyklu monitoringu częściej niż w poprzednich latach obserwatorom przyszło obserwować przebieg rozpraw, w których uczestniczyli obcokrajowcy. Niestety tendencja ta uwypukliła kolejny problem, jakim jest niewystarczające wsparcie ze strony tłumaczy.

Nie chciałybym być na miejscu oskarżonego obcokrajowca, któremu nie zapewniono tłumacza na posiedzeniu. [...] Tłumacz spóźniła się na posiedzenie, które zaczynało się o 12.00. Przybyła o 12.22, kiedy już

byliśmy na korytarzu w oczekiwaniu na ogłoszenie wyroku. Poinformowała pełnomocnika oskarżonego, że była przekonana, że posiedzenie jest o 12.30 i wspomniała, że termin był kilkakrotnie zmieniany i stąd widocznie zaszła pomyłka. Zapukana zatem na salę rozpraw, gdzie sędzia odbywała naradę. Weszła i rozmawiała z sędzią ok. 5 minut, po czym wyszła i zaczęła oskarżonemu wyjaśniać, co się do tej pory zdarzyło w sprawie. Po wezwaniu na ogłoszenie wyroku sędzia zapytała tłumaczkę, czy zreferowała oskarżonemu sprawę. Ta potwierdziła. Wydawało mi się do tej pory, że tłumacz sądowy jest od wiernego tłumaczenia tego, co jest mówione na posiedzeniu, a nie od swobodnego referowania treści według uznania. Ponadto, sędzia nie dawała tłumaczce wystarczająco czasu na tłumaczenie wyroku i uzasadnienia, przez co oskarżony otrzymywał również „skróconą” wersję. Wydaje mi się, że tak nie powinno być.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział V Karny, 25.05.2023

Jednocześnie należy mieć na uwadze fakt, iż powszechny problem z odpowiednią słyszalnością wypowiedzi sądu i uczestników postępowania (brak nagłośnienia na sali, słaba jakość połączenia przy sprawach rozpatrywanych hybrydowo i zdalnie) w przypadku posiedzeń, w których biorą udział cudzoziemcy, staje się barierą praktycznie uniemożliwiającą rzetelne przeprowadzenie procesu sądowego.

Pouczenie świadków i stron o przysługujących im prawach

Wolontariusze praktycznie w ogóle nie zgłaszali swoich zastrzeżeń co do pouczenia świadków i stron o przysługujących im prawach. Tylko dwa razy zaznaczono odpowiedź „nie” i to poniekąd sugerując, że być może w danej sytuacji procesowej pouczenie „nie było potrzebne” lub nastąpiło na poprzednich rozprawach.

Nie słyszałem pouczenia o prawach stron w trakcie rozprawy, ale brali w niej udział tylko pełnomocnik powoda i przedstawiciel KRUS.

SO Bydgoszcz, Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 10.08.2022

Nie pojawił się ten temat, strona pozwanego bardzo szybko zaczęła przedstawiać swoją sytuację.

SO Kraków, Wydział IV Karny Odwoławczy, 2.06.2023

Jak się zdaje, obserwatorzy nie przywiązują szczególnej uwagi do tego zagadnienia, chociaż często doceniają sędziów, którzy wyjaśniają stronom różne kwestie prawne.

Sąd posługiwał się przystępnym językiem, pouczał strony, tłumaczył im niektóre mniej zrozumiałe kwestie.

SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, 8.09.2022

Do każdej strony zwracał się treściwie i zrozumiale, pouczał o prawach i obowiązkach, tonem spokojnym, uprzejmym. [...]

SR Chrzanów, Wydział I Cywilny, 14.09.2022

Słyszalność wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron

Nie sposób mówić o przestrzeganiu prawa do rzetelnego procesu w momencie, gdy nie jesteśmy w stanie sprawnie komunikować się z sędzią, oskarżycielem lub pełnomocnikiem, nie słyszymy zbyt dobrze zeznań świadków czy opinii biegłego.

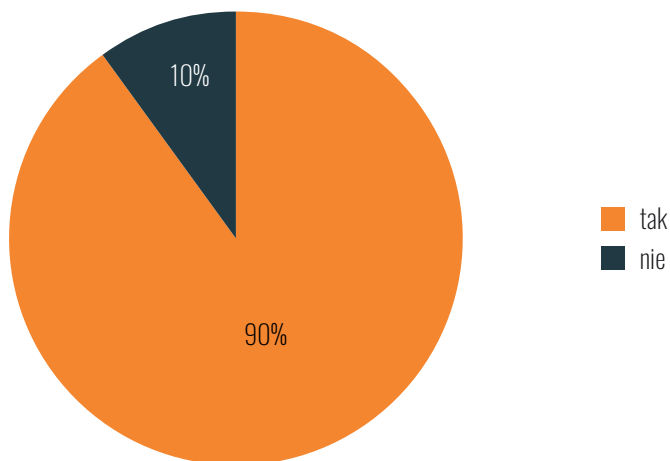
Z przykrością musimy stwierdzić, że kiepska jakość dźwięku, utrudniająca zrozumienie interlokutorów na sali sądowej lub podczas połączenia on-line, dotyczy już co dziesiątej obserwowanej rozprawy (to o jeden punkt procentowy więcej niż w 2022 roku).

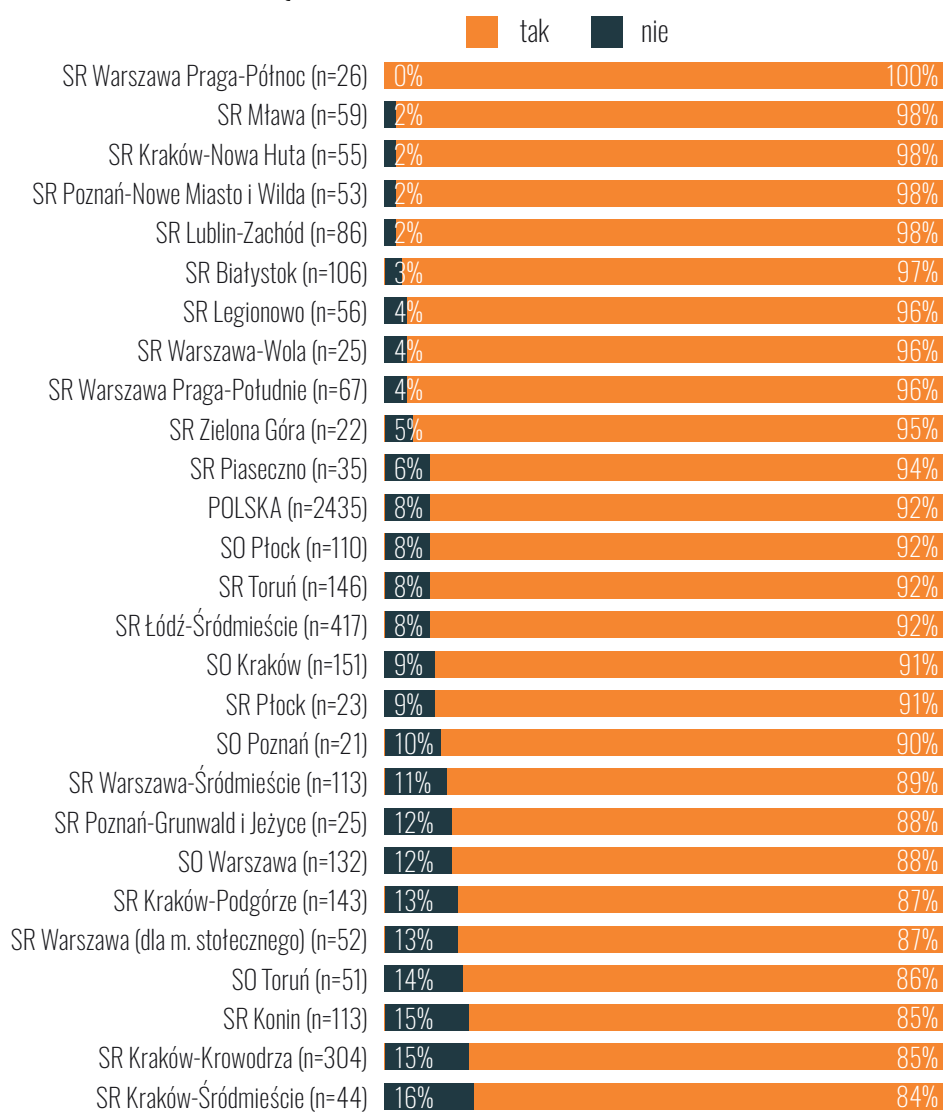
Sytuacja jest najtrudniejsza w przypadku rozpraw hybrydowych, czyli takich, w których udział mogą brać jednocześnie osoby przebywające w sali rozpraw i łączące się zdalnie. W przypadku takich posiedzeń obserwatorzy raportowali problemy ze słyszalnością o połowę częściej niż w przypadku rozpraw stacjonarnych i zwykłych posiedzeń zdalnych, gdzie wszyscy uczestnicy łączą się przez Internet.

Tabela 1. Rozkład odpowiedzi na pytanie o słyszalność w zależności od rodzaju rozprawy/posiedzenia (bez odpowiedzi „nie wiem/nie dotyczy”).

rodzaj rozprawy /posiedzenia	Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych?				liczba obserwacji
	nie		tak		
hybrydowa/e	96	15%	539	85%	635
zdalna/e	18	10%	170	90%	188
stacjonarna/e	172	9%	1845	91%	2017
razem	286	10%	2554	90%	2840

Wykres 11. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (n = 2943)



Wykres 12. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (sądy)

Obszerne relacje wolontariuszy, którzy postanowili podzielić się z Fundacją swoimi spostrzeżeniami w kontekście słabej słyszalności na sali sądowej lub podczas rozprawy zdalnej, są stałym elementem wielu obserwacji. Należy przy tym podkreślić, że wśród

współpracujących z Fundacją obserwatorów przeważają ludzie bardzo młodzi i zdrowi, nierzadko zaznajomieni już z prawniczą nomenklaturą oraz nie doświadczający podczas rozprawy zbyt wielkiego stresu, a zatem problem ze zrozumieniem wypowiedzi innych osób na sali i tak dotyka ich w mniejszym stopniu niż uczestników postępowania.

To kolejna sprawa, na której zauważyłam, że starsze osoby często po prostu mają problem ze zrozumieniem tego, co się dzieje. Niekoniecznie widać to podczas rozprawy. Czasem dopiero po zakończeniu rozprawy na korytarzu słychać głosy, że nie wiedzą, co się działo, bo nie słyszały, albo w ogóle nie rozumieją. Sytuacja jest jeszcze w porządku, jeśli osoby te mają z kim porozmawiać i dowiedzieć się, o co chodzi (np. z pełnomocnikiem albo osobą bliską obecną na sali).

SR Ostrołęka, Wydział II Karny, 12.09.2022

Tak samo jak w zeszłym roku, wskazywano głównie na brak mikrofonów (bądź ich nieużywanie), zbyt ciche i niewyraźne formułowanie wypowiedzi przez sędziego, hałasy dobiegające z ulicy oraz szum klimatyzacji.

Wypowiedzi zagłuszane przez dźwięki z zewnątrz oraz głośną klimatyzację.

SR Konin, Wydział I Cywilny, 26.08.2022

Nie było słychać pani prokurator, ponieważ mówiła dość cicho, z dala od mikrofonu, oraz zagłuszała ją klimatyzacja. Podobna sytuacja była w przypadku sędziego. W sali były mikrofony i system nagłaśniający, natomiast nie działał za dobrze.

SN, Wydział V Karny, 24.05.2023

W sali były mikrofony, ale system nagłośnienia nie był włączony, sędzia referent znowu mówił za cicho, a nie wyglądał na chorego.

SR Chrzanów, Wydział I Cywilny, 28.09.2022

Jeszcze więcej kłopotów z mikrofonami odnotowano przy okazji prowadzenia obserwacji rozpraw zdalnych.

Sędzię oraz tłumacz przysięgłą było bardzo słabo słychać. Na dodatek nagłośnienie na sali było bardzo złej jakości, Obywatel Niemiec musiał zakładać słuchawki na życzenie sędziego, mimo że to sąd miał złe głośniki i mikrofon. Przesłuchiwanego jednak było słychać bardzo dobrze i wprowadziło to tylko zamieszanie do sprawy. Jak na przesłuchanie kogoś w innym języku, z tłumaczem przysięgłym, to fatalne warunki pracy. [...]

Spodziewałem się, że tak skomplikowana sprawa zostanie w lepszy sposób załatwiona, to trochę upokorzenie, że osoba z sąsiedzkiego kraju przychodzi do nas do sądu, a tłumacz i sędzia mają problem ze zrozumieniem go. Sam przesłuchiwany był bardzo dobrze przygotowany, miał 2 mikrofony 2 kamery i profesjonalne miejsce do tego typu połączeń. Rozumiem przesłuchiwanie kogoś, kto znajduje się za granicą, w trybie on-line, jest to logiczne i rozsądne, jednak jakość załatwienia tego pozostawia we mnie spore obawy. Przy tak poważnej sprawie mogliby wyznaczyć jakąś osobę odpowiedzialną za kwestie techniczne, bądź po prostu zainwestować w lepsze sale do rozpraw zdalnych, szczególnie że ponad połowa to takie.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,

15.09.2022

Rozprawa odbywała się hybrydowo i niestety dla mnie była słabo słyszalna; musiałam się niezwykle wysilać, żeby cokolwiek usłyszeć, dlatego też nie wiem dokładnie, czego dotyczyła sprawa, bo nie byłam w stanie usłyszeć, o czym rozmawia sąd z uczestnikami będącymi na sali.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XII Gospodarczy, 19.07.2022

Wypowiedzi osób przemawiających zdalnie są często ciche, źle słyszalne, niejednokrotnie nie można zrozumieć, co ktoś mówi, musi wielokrotnie powtarzać. Miałam kiedyś okazję odsłuchiwać jedną rozprawę w ramach praktyk studenckich – tam również wypowiedzi niekiedy w ogóle nie były zrozumiałe i słyszalne. Postulowałabym zwrócenie uwagi sądów na konieczność ulepszenia przeprowadzania zdalnych bądź hybrydowych rozpraw, zwłaszcza że informatyzacja szybko się rozwija i spodziewać się można, że takich rozpraw będzie coraz więcej.

[...] Początkowo świadek miał składać zeznania zdalnie, jednak był bardzo słabo słyszalny. Więc sędzia zarządziła 30 minut przerwy, aby pan mógł dotrzeć do sądu. Myślę, że świadczy to o tym, że sędzia chciała szczegółowo i precyzyjnie rozpatrzyć daną sprawę.

SO Kraków, Wydział I Cywilny, 21.07.2022

Biegły na początku nie połączył się. Wcześniej nie był na sprawie i wnioskuje o następną w trybie zdalnym. Sędzia ogłosił 5 minut przerwy, w czasie której protokolant zadzwonił do niego. Po telefonie biegły połączył się, ale nie było go słychać. Przez 40 minut rozłączał się i łączył ponownie z użyciem różnych przeglądark. Sędzia odroczył rozprawę.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział I Cywilny, 21.07.2022

Równe traktowanie i wysłuchanie każdej strony

Podczas rozprawy sądowej żaden z uczestników postępowania nie powinien być faworyzowany, niemniej od czasu do czasu wolontariusze dostrzegają stronniczość sędziów, bardziej sprzyjających jednej ze stron. Przejawia się to łagodniejszym traktowaniem, częstszym udzielaniem głosu lub dawaniem możliwości złożenia bardziej obszernych wyjaśnień, nie reagowaniem na przejawy niesubordynacji, zadawaniem pytań zmierzających do udowodnienia z góry założonej tezy itp. Na szczęście – w skali wszystkich obserwacji z całego roku – przejawy nierównego traktowania uczestników postępowania odnotowywane są raczej sporadycznie, zwykle w przypadku spraw rodzinnych.

Sytuacja, w której obserwator podczas całego przewodu sądowego odnosi wrażenie, że sędzia „już wydał wyrok”, może skutkować utraceniem zaufania do instytucji wymiaru sprawiedliwości. Oczywiście musimy pamiętać, że analizując formularze obserwacji przy odpowiedziach na tego typu pytania („Czy sąd traktował obie strony tak samo, np. dawał równe warunki przedstawienia swojego stanowiska obu stronom?”) bazujemy wyłącznie na subiektywnych odczuciach wolontariusza, które niekoniecznie muszą być w stu procentach zgodne ze stanem faktycznym. Nie zawsze otrzymujemy również relację na tyle szczegółowo przedstawiającą fakty, by można ją było uznać za wyczerpująco omawiającą to zagadnienie. Nierzadko również obserwator zaczyna empatyzować z jedną stroną sporu i dlatego może mieć wrażenie, że sędzia bardziej sprzyja jej oponentowi. Mimo wszystko należy zasygnalizować, jakie zachowania i postawy przewodniczących składów sędziowskich są negatywnie oceniane przez naszych obserwatorów.

Sędzia była wyraźnie uprzedzona do oskarżonego. Stale mu przerywała wypowiedź i ani jednej nie pozwoliła dokończyć, podczas gdy stronie przeciwnej dawała możliwość wypowiedzania się od początku do końca. Miałam wrażenie, że sędzia narzuca stronom przebieg sprawy.

SR Poznań-Stare Miasto, Wydział VIII Karny, 4.04.2023

Brak obiektywizmu, faworyzowanie jednej ze stron, sugerujące pytania nakierowujące na odpowiedź, jakiej sędzia oczekuje. [...] Wnioskodawczyni w związku z powtarzającą się sytuacją podpowiadania, sugerowania uczestnikowi, wniosła sprzeciw zwracając się do sądu, by nie sugerował i nie podpowiadał. Widziałam wiele rozpraw, ale tu stronniczość jest rażąca, sytuacja powtarza się, a to kolejna rozprawa w tej sprawie.

SR Warszawa Praga-Północ, Wydział V Rodzinny i Nieletnich, 5.06.2023

Widać było, że przez opóźnienie sędzia się spieszy. Miała już wyrobione zdanie i nie chciała, by panie mecenas zadawały pytania. Skracająca pytania, pospieszała.

SR Konin, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 13.09.2022

W naszej ocenie gwarantem rzetelnego procesu jest z pewnością wysłuchanie obu stron i umożliwienie im swobodnego przedstawienia swojego stanowiska, a zdecydowana większość obserwacji potwierdza, iż sędziowie starali się stworzyć ku temu warunki.

Warto przy okazji wspomnieć, że wolontariusze doceniali sędziów, którzy szczególną wagę przywiązywali do tego, aby ich wypowiedzi były zrozumiałe, używali prostego języka, szczególnie gdy zwracali się do cudzoziemców.

*Sąd starał się prostym językiem porozumiewać z obcokrajowcem.
Dzięki temu wszystko było zrozumiałe.*

sędzia Piotr Osóbka

SR Toruń, Wydział IX Wykonywania Orzeczeń Karnych, 31.05.2023

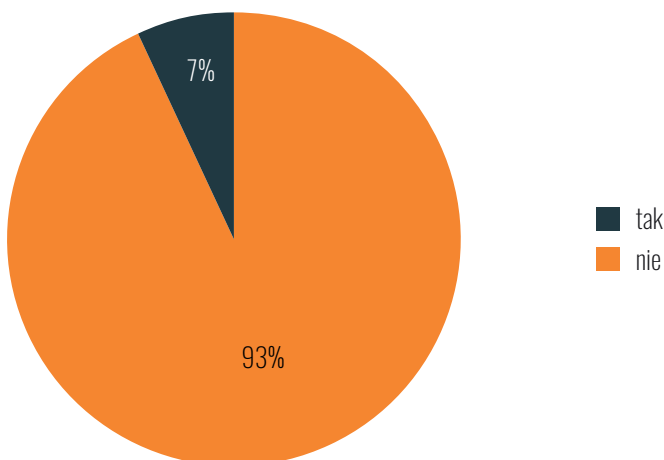
*Uczestnik był obcokrajowcem, mimo gwarancji, że rozumie polski
i posługuje się polskim w stopniu średnim, pani sędzia zadawała
pytania w sposób prosty, wyraźny i zrozumiały.*

SR Gdańsk, Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 25.05.2023

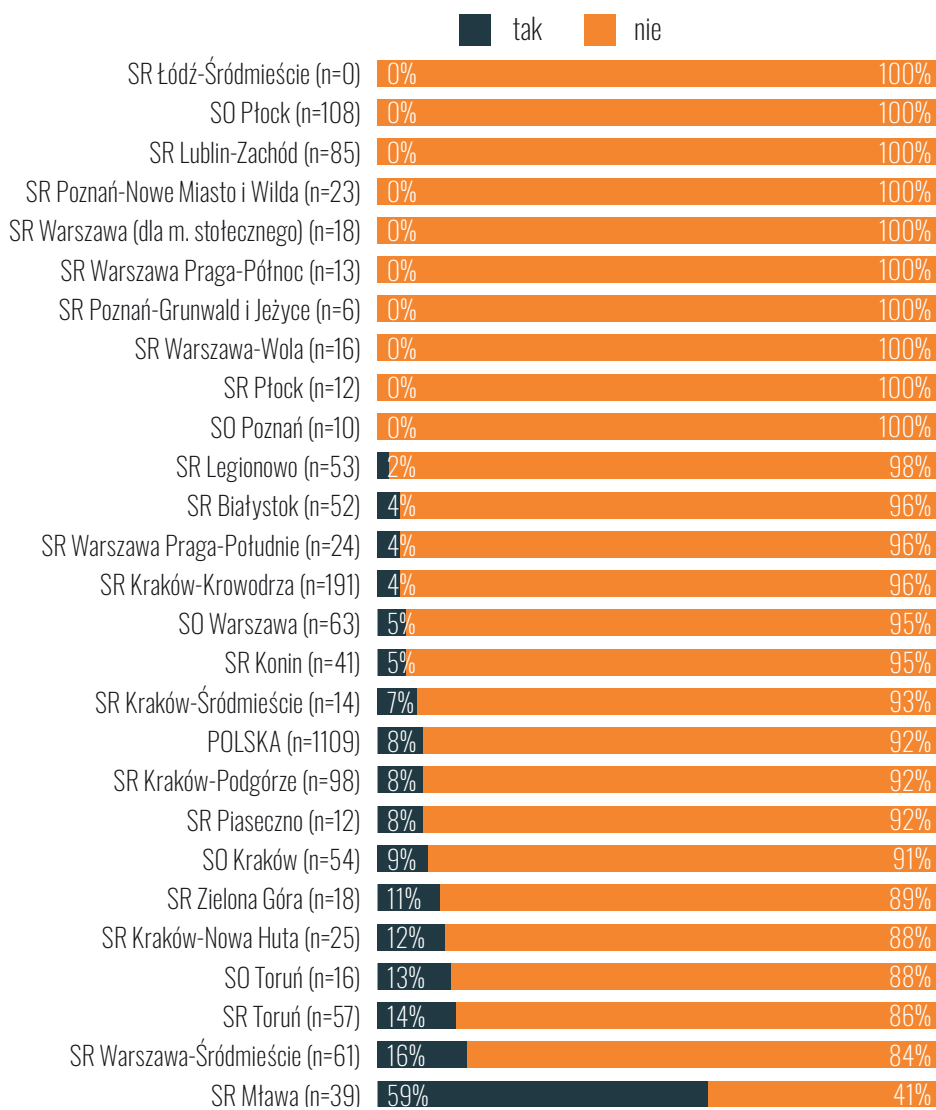
Przebywanie prokuratorów i pełnomocników w salach poza rozprawą

Odsetek obserwacji, podczas których odnotowano obecność prokuratora lub pełnomocnika na sali poza rozprawą, nie zmniejszył się w stosunku do zeszłego roku, a zatem tendencja spadkowa uległa zahamowaniu.

Wykres 13. Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (tylko sprawy karne, n = 1250)



Wykres 14. Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (sądy)



Swobodna rozmowa sędziego z prokuratorem, niekiedy za zamkniętymi drzwiami, poprzedzająca rozpoczęcie rozprawy lub jej wznowienie po zarządzonej uprzednio przerwie, jest powodem do wysnucia wniosku, że sędzia być może nie jest bezstronny, ulega

pewnym wpływom. Obywatel może odnieść wrażenie, że przewodniczący składu konsultuje dalsze etapy postępowania z osobą weń zaangażowaną, by ostatecznie rozstrzygnąć sprawę po myśli tej osoby. Nawet jeśli przebywanie prokuratora na sali wynika z prozaicznych – niepowiązanych w żaden sposób ze sprawą – powodów, z perspektywy obywatela taka sytuacja budzi wątpliwości co do jawności i transparentności procesu sądowego, który toczyć się winien przy równym udziale obu stron postępowania.

Pani prokurator została sama na ok. 2 minuty na sali rozpraw z sędzią i protokolantem po zamknięciu przewodu sądowego i przed ogłoszeniem wyroku.

SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, 13.12.2022

Przybyłem pod salę ok. 5 minut przed wywołaniem. Po wywołaniu, gdy strony weszły do sali, okazało się, iż siedzi tam już prokurator. Na wokandzie widać było, iż poprzednie posiedzenie w tej sali było z udziałem tej samej prokuratury.

SR Wadowice, Wydział II Karny, 21.12.2022

Po ustaleniu przerwy w rozprawie, prokurator został poproszony o pozostanie na sali, sąd był obecny na sali. Drzwi pozostały otwarte.

SO Lublin, Wydział IV Karny, 25.05.2023

Dyktowanie do protokołu

W minionym cyklu monitoringu odsetek rozpraw, podczas których wolontariusze mieli zastrzeżenia co do sposobu dyktowania do protokołu wzrósł o jeden punkt procentowy. W większości wynikały one z mocno ograniczonej słyszalności dyktowania, nie pozwalającej

ocenić, na ile jest ono dokładne. Wątpliwości wzbudzały także niektóre „techniki” protokołowania, niekoniecznie zaś sama wartość merytoryczna zapisu. Z relacji wolontariuszy wynika, że zwykle nieścisłości udawało się bowiem wyeliminować podczas trwania rozprawy.

Sędzia przerywał stronom w wypowiedziach i zaczynał dyktować do protokołu jeszcze w czasie, gdy te kończyły zdanie. Osoby mówiące wydały mi się tym speszzone i czasem też gubiły wątek swojej wypowiedzi.

SR Tarnowskie Góry, Wydział II Karny, 2.11.2022

Sąd nie dyktował wszystkiego protokolantce. Dokonywał syntezy zeznań świadka i dyktował najistotniejsze rzeczy (około 30%). Nie wydaje się, żeby to miało wpływ na późniejsze rozstrzygnięcie sprawy, gdyż sąd faktycznie pomijał kwestie, które mnie wydawały się zupełnie nieistotne. Wzbudziło to jednak moją wątpliwość, gdyż w SO w Warszawie dyktowane jest absolutnie wszystko. Tutaj nie.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 11.10.2022

Zastrzeżenia nie dotyczą niezgodności protokołu ze słowami uczestnika posiedzenia, ale nieprecyzyjności zapisu, co można było usłyszeć, gdy jedna ze stron poprosiła o powrót do fragmentu zeznań jednego ze świadków i okazało się, że protokół nie odzwierciedla tego fragmentu. Został on uzupełniony. Obrona na początku sprawy złożyła wnioszek o zgodę na utrwalanie przebiegu sprawy własnym sprzętem. Prokurator się sprzeciwiła. Obrona argumentowała, że nie ma nagrywania przez sąd, gdyż wyznaczona sala nie ma urządzeń do tego celu, a obrona nie chciała opóźnić procesu i nie wnosiła o odroczenie

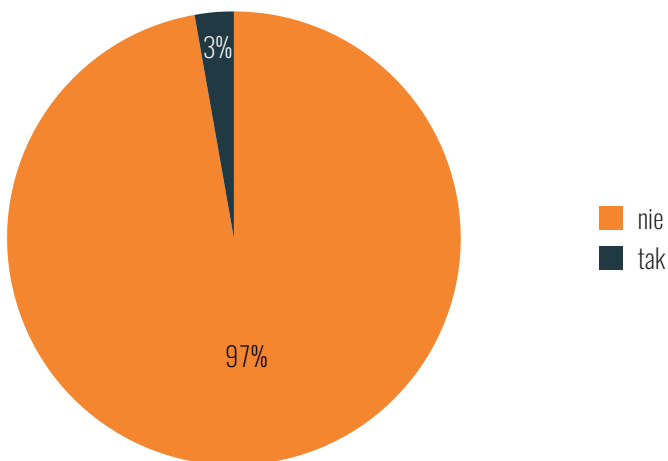
sprawy z tego powodu, chce mieć jednak możliwość odsłuchania zeznań, aby zapewnić właściwą obronę klientowi. Sąd zezwolił na utrwalanie głosu przez obronę przy użyciu ich sprzętu.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział II Karny, 13.09.2022

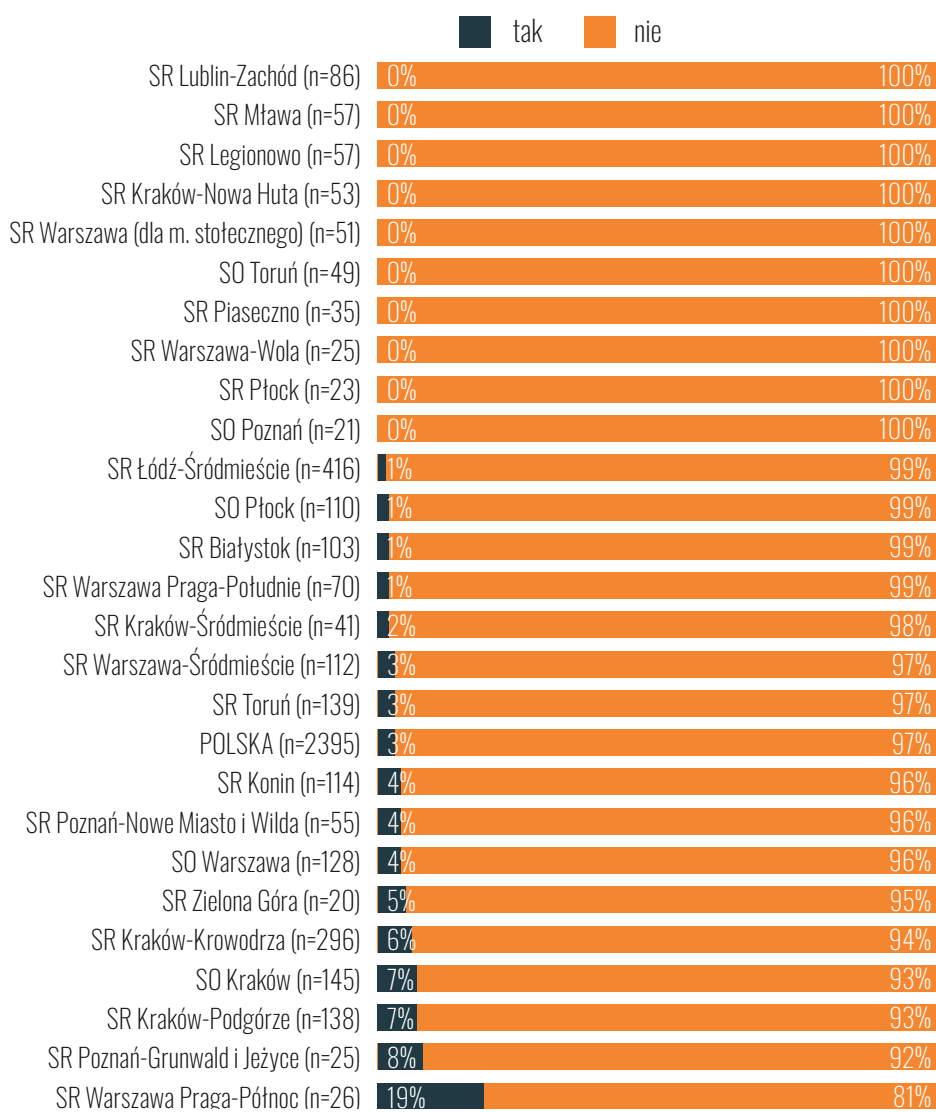
Kilka razy sędzia powtarzając po uczestnikach zmieniała pojedyncze słowa lub wyrażenia (kilkukrotnie zmieniało to sens wypowiedzi uczestnika). Dwa razy oskarżony słysząc to, poprawił ją i jeszcze raz podkreślił sens i treść swojej wypowiedzi.

SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, 10.11.2022

Wykres 15. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia? (n = 2896)



Wykres 16. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia?



Obserwatorzy wysoko oceniali sędziów, którzy z pietyzmem podchodzili do czynności protokołowania, dbając o jak najdokładniejsze zanotowanie słów wypowiedzianych na sali.

Sędzia pokazała profesjonalną postawę, która mi zaimponowała. Uwaga poświęcona przez długi czas trwania rozprawy oraz ciągłe skupienie ukazywało zaangażowanie w swoją pracę i dokładność w prowadzeniu sprawy. Także praca protokolantki zwięzła moje zaufanie do sądu. Jej komunikacja z sędzią była wyraźna i każdy słyszał ich rozmowę. Sędzia nie zmieniała słów świadków, dyktowała w sposób wyraźny oraz na bieżąco kontrolowała zapis protokolantki. W razie błędu od razu prosiła o jego poprawę.

sędzia Małgorzata Joachimiak
SR Końskie, Wydział I Cywilny, 6.07.2023

Podobał mi się sposób protokołowania. Sędzia najpierw dawał możliwość dłuższego wypowiedzenia się świadkowi, później na głos czytał/dyktował wypowiedź świadka. Dzięki temu świadek najpierw mógł się swobodnie wypowiedzieć, nie tracąc wątku przez ciągłe przerywanie, a później miał możliwość poprawienia protokołowanych wypowiedzi bądź ich uzupełnienia, gdy coś się świadkowi przypomnielo.

sędzia Łukasz Sajdak
SR Kraków-Śródmieście, Wydział II Karny, 8.09.2022

Sędzia Maciej Plaskacz kilkakrotnie upewniał się, że wszystko dokładnie zostanie zapisane w protokole. Kiedy świadek mówił, że nie rozumie pytania, sędzia parafrazował je. [...] Na końcu spytał, czy osoba zeznająca ma jakieś pytania. Ponadto sędzia kilkakrotnie upewniał się, że pełnomocnik połączony zdalnie wszystko widzi i słyszy.

sędzia Maciej Plaskacz
SO Toruń, Wydział I cywilny, 24.03.2023

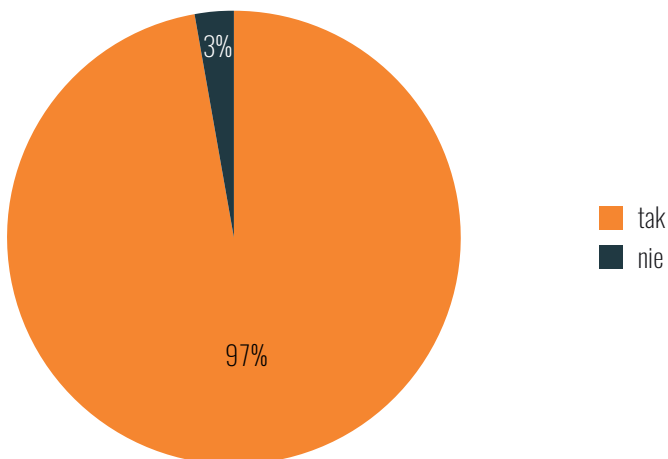
Pierwszy raz widziałam, że sprawa karna jest nagrywana (protokół elektroniczny) i dziwie się, dlaczego w innych sądach nie są nagrywane, mimo iż sprzęt posiadają. Powinny być nagrywane wszędzie.

SR Oława, Wydział II Karny, 31.03.2023

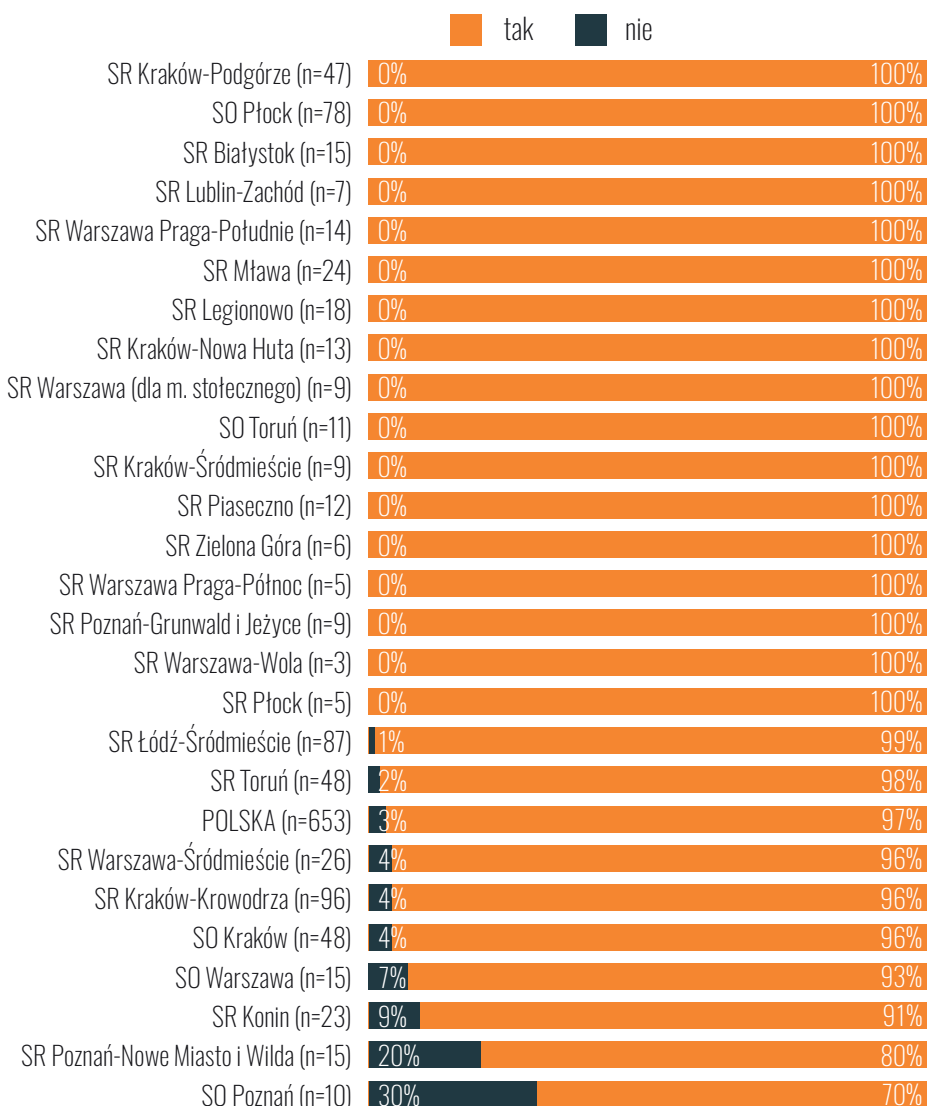
Ogłaszanie wyroków

Wolontariusze Fundacji rzadko uczestniczyli w danym procesie sądowym od początku do końca, zatem nie zawsze byli w stanie z całą pewnością stwierdzić, czy wydane orzeczenie okazało się przekonujące i zrozumiałe dla wszystkich uczestników postępowania. Zatem tylko w 29 przypadkach uznali, że przewodniczący nie do końca wiarygodnie uzasadnił orzeczony wyrok, powołując się na zbyt lakoniczne omówienie motywów rozstrzygnięcia lub całkowite pominięcie wyjaśnień.

Wykres 17. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję? (n = 845)



Wykres 18. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję? (sądy)



Wolontariusze za to dużo bardziej obszernie relacjonowali pozytywne przykłady uzasadniania orzeczeń, doceniając skrupulatność sędziów, zarówno podczas analizy zebranego materiału dowodowego, jak i podczas szczegółowego referowania motywów podjętej decyzji.

Bardzo głęboką analizę zrobił pan sędzia w sprawie i mowa była na najwyższym poziomie. [...] Pan sędzia wykazał się niesamowitą empatią, a w wyroku zawarł całą historię walki i sporu tych dwóch osób, wyglądało to jak w filmie, bardzo mi się podobało. Gdyby pan sędzia prowadził sprawy rodzinne byłoby więcej sprawiedliwości.

sędzia Michał Kucharski
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 24.03.2023

Sąd jak najbardziej dokładnie wysłuchał obie strony, starał się wytłumaczyć, dlaczego tak, a nie inaczej orzekł. [...] Zobaczyłam, że wyroki nie są wydawane „ot tak”, tylko naprawdę potrzeba dużo informacji.

sędzia Barbara Sendor-Szkotak
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 5.05.2023

Pani asesor sprawiała wrażenie kompetentnej, profesjonalnej i ukierunkowanej na cel osoby, co rzeczywiście wzbudzało zaufanie. Choć pozwany w całości przegrał proces, nie odczułem, jakoby postępowanie czy sam wyrok były niesprawiedliwe lub bezpodstawne.

sędzia Anna Piekarska
SR Częstochowa, Wydział I Cywilny, 15.05.2023

Jako że oprócz mnie nie stawił się nikt, miałem okazję porozmawiać z sędzią na temat podstawy prawnej orzeczenia. Być może oskarżony nie będzie usatysfakcjonowany z wyroku wydanego bez jego udziału, jednak dobrowolnie z niego zrezygnował. W każdym razie ja jako bezstronny obserwator mam poczucie, że zostały dochowane wymogi sprawiedliwości proceduralnej.

sędzia Agata Kwiatkowska-Dobiecka
SR Września, Wydział II Karny, 4.05.2023

Postawa przewodniczącej składu była wzorowa. [...] Na końcu rozprawy, przed jej odroczeniem, sąd zarządził dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania, długo i dokładnie powiedział, dlaczego podjął taką decyzję i poinstruował strony o możliwości złożenia zażalenia, podając sposób, w jaki trzeba to zrobić (pierwszy raz spotkałam się z tak dokładnym tłumaczeniem decyzji sądu). Sędzia była transparentna, dokładna w swojej pracy i przyjazna w stosunku do obu stron i publiczności.

sędzia Beata Maciejewicz-Gawron
SO Kraków, Wydział VI Karny, 28.03.2023

Traktowanie uczestników posiedzeń i rozpraw

Zastrzeżenia do zachowania sędziego

Wolontariusz Fundacji Court Watch Polska – jak już kilkakrotnie podnoszono w tym raporcie – jest niezależnym obserwatorem, niezaangażowanym w sprawę i prowadzi obserwację przy pomocy udostępnionych mu narzędzi badawczych. Mimo to konfrontacja z przewodniczącym składu sędziowskiego lub z pracownikiem sądu może wzbudzić rozmaite reakcje i emocje. Relacje przytoczone niżej są ich wyrazem. Być może dzięki temu będziemy w stanie zrozumieć, chociażby w niewielkim stopniu, co na sali sądowej przeżywa uczestnik postępowania.

Niewłaściwie zachowanie sędziego – jego arogancka lub lekceważąca postawa, kąśliwe komentarze, bezpardonowe przerywanie lub pospieszanie – ma ogromny wpływ na to, w jaki sposób osoby obecne na sali sądowej będą postrzegały cały polski wymiar sprawiedliwości, a więc jako niegodny zaufania, niekompetentny i budzący lęk.

Pani sędzia była niezwykle nieprzyjemna. Źle zareagowała na moją obecność, wzdychając i robiąc miny. Następnie oskarżony został przyprorowadzony przez policjantów, jeden z nich usiadł obok niego i poprosił go o wstanie w celu zdjęcia mu kajdanek. Trwało to ok. 5 sekund, nagle pani sędzia niezwykle nieprzyjemnym tonem i podniesionym głosem powiedziała: „CO TAK DŁUGO Z TYMI KAJDANKAMI?!”. Policjant wyraźnie skrepowany zdjął kajdanki, miał trudność z włożeniem ich do kieszeni, trzęsły mu się ręce. Było to

upokarzające. Ponadto, na rozprawę przyszedł oskarżyciel posiłkowy (osoba, którą okradziono, zniknęło z konta bankowego ok. 350 000 zł), jako świadek. Usiadł na miejscu publiczności i pani sędzia tym samym nieprzyjemnym tonem, skarciła, że powinien usiąść obok prokuratora. Podczas składania przez niego zeznań, pani sędzia przerywała mu, mówiła podniesionym głosem. Nie okazywała mu szacunku.

SO Kraków, Wydział III Karny, 23.03.2023

Sama sędzia zachowywała się ironicznie wobec stron, a z panią prokurator wymieniała sobie uśmiechy, co było dość dziwne.

SR Warszawa Praga-Południe, Wydział III Karny, 15.09.2022

Początkowo sąd, w mojej subiektywnej ocenie dość agresywnie i często przerywał oskarżonej w jej wyjaśnieniach. Wyraźnie okazywał zniecierpliwienie, podnosił zauważalnie głos, łapał się za głowę, przewracał oczami w odpowiedzi na wyjaśnienia oskarżonej. Kilka cytatów: „to niech pani skleci takie zdanie, żeby dało się to zapisać”, „co pan [...] zeznał, to sąd ma w aktach, pani mówi jak było”, „ale co!?! [...] bo pani nawet nie kończy zdania!”, „z czego!?!”, „ja pani zadaję pytanie, pani mówi zupełnie o czym innym”. Wszystko to w połączeniu z, w mojej wyjątkowej ocenie, dość lekceważącą gestykulacją. Sąd nie był zbyt wyrozumiały dla zdenerwowanej oskarżonej. W końcu oskarżona się rozplakała... Od tamtego momentu sąd zupełnie zmienił swoje podejście. Był cierpliwy, nie podnosił już głosu. Uprzejmie prosił o wyjaśnienie, gdy oskarżona odpowiadała w sposób nieuporządkowany. Szkoda, że oskarżona musiała się rozplakać, żeby zrobiło się na tyle, na ile to możliwe, przyjemniej.

SO Warszawa, Wydział XII Karny, 14.04.2023

To był zmarnowany czas dla obu stron. Sędzia nieprzygotowany. Nie podjął przed rozprawą czynności, które pozwoliłyby skompletować dokumenty potrzebne do jej dalszego procedowania. Odroczenie rozprawy z błahej przyczyny o 4 miesiące jest rażące.

SR Warszawa (dla m. stołecznego), Wydział V Karny, 22.05.2023

Sporo relacji obserwatorów odnosi się do braku odpowiedniego przygotowania sędziów, na co wskazuje pospieszne przeglądanie akt dopiero na sali sądowej, zadawanie pytań wskazujących na niewystarczające rozeznanie w prowadzonej sprawie czy odraczanie jej do czasu zapoznania się z kluczowymi informacjami, co w ocenie publiczności może być poczytywane jako brak profesjonalizmu i szacunku dla stron, które musiały danego dnia stawić się w sądzie. Rzecz jasna, niekiedy opinia wolontariuszy może wynikać z subiektywnych odczuć, niemniej z pewnością obniża ich zaufanie do sądów. Sarkastyczne uwagi, podnoszenie głosu czy nieodpowiedni ton, jakim sąd zwraca się do zebranych, świadczą natomiast o niskiej kulturze osobistej lub rażącej nieumiejętności zapanowania nad emocjami i zasługują na potępienie.

Sędzia dowiedziawszy się o mojej obecności, przerwała rozprawę, robiąc kilkuminutową przerwę. Mecenas [...] odmówiła udziału mojej osoby w rozprawie, naciskając sędzię na odrzucenie mojego udziału w sprawie. Po przerwie, sędzia powołując się na m.in. 90 kpk, dwukrotnie „krzycząc na mnie” wyprosiła mnie z sali. Do wyproszenia dołączyła pani mecenas, która gestami rąk pokazywała wyjście. Poprosiłam sędzię o zapoznanie się z m.in. [art.] 154 [mówiącym o prawie udziału w rozprawie niejawnej] jako osoby zaufania publicznego – sędzia nie zareagowała na moją prośbę. Byłam zmuszona

opuścić salę. Po raz pierwszy spotkałam się z takim potraktowaniem. Po wyjściu udałam się do prezesa sądu, składając ustną skargę. [...]

Podczas moich dotychczasowym obserwacji nie spotkałam się z takim potraktowaniem. Jestem zażenowana całą sytuacją, a podkreślę, że byłam tam w roli osoby zaufania publicznego, nie w roli którejś ze stron postępowania – przy takiej sędzi i „górującej” mecenas wspótczują oskarżonemu, który pozostał na sali sam, bez wsparcia. Fundacja jest wsparciem, którego odmówiono oskarżonemu na starcie.

SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 5.07.2023

Zastrzeżenia do zachowania innych osób obecnych na sali sądowej

Wśród relacji wolontariuszy zdarzały się i takie, w których punktowano niewłaściwe zachowanie uczestników rozprawy. Wolontariusze opisywali przede wszystkim zbyt nerwowe reakcje i zakłócanie przebiegu rozprawy, jak również ostentacyjne zachowania nielicujące z powagą sądu. Natomiast warto zaznaczyć, że były to raczej jednostkowe przypadki.

Nie zostałam do końca posiedzenia, jako że po jego rozpoczęciu powód (będący osobą starszą) zaczął wyrażać niezadowolenie z mojej obecności na sali, chcąc mnie legitymować i wniósł wniosek o wyłączenie jawności rozprawy. Po jego odrzuceniu przez sąd powód dalej atakował moją osobę i fakt mojej obecności, przez co sąd mimo trwania w mojej obronie zapytał, czy podtrzymuję wolę uczestnictwa w rozprawie (co może mi umożliwić, gdyż prośby powoda nie mają podstaw prawnych), czy też przez grzeczność chciałbym dobrowolnie zrezygnować z uczestnictwa. Z racji podeszłego wieku powoda i chęci

zwiększenia jego komfortu z własnej woli zrezygnowałem z uczestnictwa w dalszym przebiegu rozprawy. [...] chciałbym bardzo podkreślić rolę pana sędziego, który powołując się przed powodem na konstytucję bronił mojej obecności na sali i odmawiał wylegitymowania mnie (uznając, że brak ku temu powodów, skoro nie jestem świadkiem w sprawie). Wysoki Sąd gotów był zapewnić mi warunki uczestnictwa w rozprawie, ale wykazał też empatię w kierunku do powoda (osoby starszej) pytając, czy chciałbym mimo wszystko dobrowolnie opuścić salę rozpraw. Uważam, że sprawa została rozwiązana w sposób modelowy.

SO Bydgoszcz, Wydział VI Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, 10.08.2022

Jeden z ławników korzystał z telefonu – grał w gry, pisał na Messengerze. Wydaje mi się, że na sali rozpraw trzeba mieć wyłączony/ wyciszony telefon. Nie zwrócono mu uwagi.

SR Kraków-Krowodrza, Wydział I Cywilny, 27.04.2023

Na miejscu dla publiczności siedziała jeszcze jedna pani – znajoma pani oskarżycielki; w trakcie rozprawy oprócz tego, że minami oddawała swoje zadowolenie bądź niezadowolenie, to raz pozwoliła sobie na głos skomentować wypowiedź oskarżonej („manipulacje!”) – pani sędzia zignorowała to.

SO Warszawa, Wydział X Karny, 20.10.2022

Przykłady dobrych praktyk

W tym cyklu monitoringu wielu wolontariuszy zdecydowało się szerzej nawiązać do pracy tych sędziów, którzy w ich mniemaniu mogą stanowić wzór do naśladowania. Z przyjemnością przytaczamy cytaty pochodzące z tegorocznych obserwacji, świadczące o tym, że niektórzy przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości stali się autorytetami dla młodych ludzi, zyskując ich szacunek i podziw oraz inspirując do pogłębiania własnych zainteresowań naukowych.

Oceniam pozytywnie sędzię Barbarę Wypchło-Grymek. Była bardzo miła, przyjaźnie nastawiona do stron, ale zdystansowana, nikogo nie faworyzowała, zachowywała się bardzo rzeczowo i profesjonalnie.

sędzia Barbara Wypchło-Grymek
SO Kraków, Wydział I Cywilny, 21.07.2022

Sędzia Magdalena Świetlik bardzo zaimponowała mi swoim spokojem i szacunkiem do stron postępowania. Swoim zachowaniem okazała bezstronność oraz zainteresowanie toczącym się procesem. Z uwagi na charakter sprawy, dotyczącej zadośćuczynienia za zamianę ciał zmarłej matki powódki w szpitalu, z pewnością zdystansowanie się nie było łatwe. Ponadto sędzia była przyjazna dla stron postępowania, odpowiadając bez poirytowania, czy rozprawa zakończy się o planowanej godzinie, czy też zakreślając dłuższy 21-dniowy termin na zgłaszanie dowodów.

sędzia Magdalena Świetlik
SR Zielona Góra, Wydział I Cywilny, 18.07.2022

W porównaniu z rozprawami, w których brałam do tej pory udział, myślę że był to przypadek największego zaangażowania w badanie sprawy, ilość zadanych pytań i ich różnorodność zrobiła na mnie wrażenie. Nawet jeśli sędzia nie miał pełnej specjalistycznej wiedzy, dopytywał strony bardzo konkretnie o różne treści, co zresztą doprowadziło do propozycji zbadania sprawy przez biegłego. Wskazana opinia ma być dopełnieniem dla dotychczasowego przebiegu rozprawy. Nie można odmówić sądowi, że starał się dogłębnie zbadać sprawę. [...] Muszę wspomnieć, że sędzia wykazywał zainteresowanie moim uczestnictwem w rozprawie i jak tylko dowiedział się, że jestem studentką prawa i zajmuję się właśnie własnością intelektualną, to opowiedział mi (oczywiście poza rozprawą) odrobinę o wydziale, o tym, czym się zajmuje, a nawet poniekąd doradził w kwestii związanej z pracą magisterską. Mam też wrażenie, że w trakcie samej rozprawy tłumaczył niektóre treści na tyle, żeby były zrozumiałe także dla mnie, osoby, która nie miała do czynienia ze sprawą od samego początku.

sędzia Ireneusz Matusiak
SO Warszawa, 22.07.2022

Sąd uważnie słuchał oskarżonych i zadawał im wnikliwe pytania, aby mieć jasny obraz wydarzeń. Dał im dużo czasu na złożenie wyjaśnień. [...] Muszę pochwalić pana przewodniczącego za wyrozumiałą postawę w stosunku do jednego z oskarżonych. Starszy mężczyzna poruszał się na wózku inwalidzkim, na salę wszedł o kulach. Sąd wyraził zgodę, aby oskarżony czynności procesowe wykonywał na siedząco. Ponadto wyraził zgodę na to, aby oskarżony miał stale założone okulary przeciwsłoneczne ze względu na niedawną operację zaćmy.

sędzia Paweł Kowalczyk,
SR Lubliniec, wydział II Karny, 29.07.2022

Sędzia miły i pomocny, profesjonalny, ale ludzki, wyjątkowo rzeczowy i komunikatywny, uważny na szczegóły. [...] Sędzia zasługuje na wyróżnienie. Profesjonalizm niespotykanego poziomu. Ponadprzeciętny.

sędzia Krzysztof Kaźmierski
SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział VI Karny, 6.07.2023

Sędzia SO Olgierd Zieliński wykazał się pełnym profesjonalizmem. Wszystkie czynności odbyły się zgodnie z wymaganą procedurą, a mimo rozprawy zdalnej, mogłam uczestniczyć w charakterze publiczności. [...] Po ogłoszeniu wyroku i jego uzasadnieniu SSO Olgierd Zieliński na prośbę pozwanej cierpliwie i wyczerpująco wyjaśnił zasady spłaty kredytu i konsekwencje niewykonania zobowiązania.

sędzia Olgierd Zieliński
SO Toruń, Wydział I Cywilny, 15.06.2023

Budowanie zaufania do sądów

Reasumując, wśród cech najwyżej ocenianych, jeśli chodzi o sędziów, należy wymienić profesjonalizm, zaangażowanie w sprawę oraz życzliwość w kontaktach ze stronami postępowania. Ponadto olbrzymią rolę – przynajmniej z perspektywy wolontariuszy – odgrywa pozytywny stosunek do publiczności, świadczący m.in. o tym, że sędzia „nie ma nic do ukrycia”, przeciwnie – chętnie dzieli się wiedzą i cierpliwie tłumaczy bardziej skomplikowane zagadnienia prawne. Nie obawia się konfrontacji z obserwatorem, co oznacza m.in. że przestrzega zasady jawności postępowania.

Sędzia był sympatyczny, zapytał mnie, czy jestem z Fundacji Court Watch, a po ogłoszeniu wyroku zapytał, czy zostaję na jeszcze innej

rozprawie. Pożegnał mnie słowami: „W takim razie do zobaczenia”. Myślę, że nawet tak prozaiczne, przyjazne pytania zwiększają zaufanie.

sędzia Paweł Marcinkiewicz
SR Toruń, Wydział VIII Karny, 14.04.2023

Po opuszczeniu sali zagadał do nas znajomy powoda. Pytał, kim jesteśmy i co robimy. Wyjaśniliśmy cele Fundacji oraz że można na temat działalności poczytać w raportach dostępnych na stronie internetowej. Pan podziękował nam za to, że jesteśmy i że patrzymy wymiarowi sprawiedliwości na ręce.

SO Warszawa, Wydział XIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych,
24.05.2023

Czynnikami powodującymi spadek zaufania do sędziów są z pewnością niekulturalne zachowanie i pogardliwy stosunek do uczestników postępowania, jak również wrażenie podejmowania arbitralnych decyzji (takich jak na przykład wyproszenie publiczności) bez podania przyczyn lub uzasadnienia.

Postawa sędziego nie wzbudzała zaufania, zwracał się on do stron w sposób nieuprzejmy. Co prawda, pozwolił on stronom na wypowiedzenie swoich stanowisk, jednak wypowiedziane przez niego wtrącenia były niekulturalne i miejscami lekceważące. [...]

Postawa sędziego sprawiła, że po zakończeniu rozprawy byłam oburzona postępowaniem sędziego. Jego lekceważący oraz arogancki stosunek do uczestników rozprawy był nie na miejscu. Powinien on zachować neutralność i zachowywać się w sposób kulturalny oraz godny poszanowania.

SO Płock, Wydział V Karny, 12.08.2022

Sędzia nie uargumentował swojej decyzji o niewpuszczeniu mnie na salę rozpraw.

SO Zielona Góra, Wydział I Cywilny, 21.07.2022.

Kolejną kwestią, która wzbudzała niepokój wśród wolontariuszy, jest przewlekłość postępowań sądowych.

Poraża mnie fakt, iż postępowanie toczy się od 2020 roku. Mamy 2022 rok, oskarżony nie stawiał się na posiedzenie. Sprawa została odroczone na 12.11.2022 roku o godzinie 12.00. Powyższe prowadzi do wniosku, iż wyrok w sprawie na pewno zostanie wydany dopiero w przyszłym roku. Powoduje to zwiększenie braku zaufania uczestników postępowania do wymiaru sprawiedliwości. Świadek był bardzo zestresowany, ponieważ musiał zwolnić się z pracy, aby stawić się w sądzie.

SR Zielona Góra, Wydział II Karny, 25.07.2022

Warto zwrócić uwagę, że wśród wolontariuszy dłużej współpracujących z Fundacją, którzy regularnie monitorują lokalne sądy, zaufanie wzbudzają raczej konkretni sędziowie, niekoniecznie zaś instytucja jako taka. Wielu wolontariuszy w swoich obserwacjach precyzyjnie wskazuje, kogo i dlaczego uważa za swój autorytet.

Sędzia Justyna Wawrzyńczak jest bardzo doświadczona, bardzo skrupulatna. Charakteryzuje ją opanowanie, obiektywizm i wielki profesjonalizm. Prowadzi zwykle bardzo ważne sprawy o dużym ciężarze gatunkowym. [...] Za każdym razem, gdy biorę udział w rozprawie prowadzonej przez panią sędzię Justynę Wawrzyńczak jestem pod wielkim wrażeniem przygotowania, wiedzy, wielkiej mądrości,

wprost niezwykłej pamięci i pedantyczności związanej m.in. ze znajomością akt, a także bystrości umysłu.

sędzia Justyna Wawrzyńczak
SO Płock, Wydział II Karny, 23.03.2023

Warto pochylić się nad odpowiedziami udzielonymi na pytanie, które pojawiło się w formularzu obserwacji przebiegu rozprawy podczas ubiegłorocznego cyklu obserwacji, a mianowicie „Czy sąd był zdystansowany wobec stron?”. To zdystansowanie w postawie sędziego było przez wolontariuszy rozumiane dwojako: albo w znaczeniu pozytywnym (zdystansowany, czyli obiektywny i bezstronny, zachowujący profesjonalizm i powagę, nie ulegający emocjom), albo negatywnym (zdystansowany, czyli oschły, wyniosły, traktujący innych z rezerwą, niezaangażowany w sprawę).

W związku z tym niektórzy wolontariusze starali się niekiedy dookreślić, że uznając, iż sędzia był zdystansowany, nie mają na myśli niczego złego:

Według mnie sąd był przyjaźnie zdystansowany do obu stron.

sędzia Katarzyna Żywczyńska-Rakowska
SR Płock, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 13.03.2023

Sąd dokładnie tłumaczył wszelkie zagadnienia, a każdy swój argument opierał na podstawie kpc – dokładnie podawał wszelkie artykuły obu stronom, pełnomocnikom. Jasno podawał skąd bierze swoje wnioski. [...] Sąd uważnie słuchał, dokładnie dopytywał, wręcz czasem łąpał za słówka świadków, żeby dokładnie dopytywać i nie pozwalał im na wychodzenie poza temat sprawy. [...] Moim zdaniem [było widać] duży dystans, wręcz czuło się taką nieprzyjemną atmosferę,

ale to dlatego, że ten sędzia był bardzo młody i widać, że przez to również bardzo dokładny; wszystko prowadził zgodnie z kpc, nie pozwalał na żadne ulgowe traktowanie.

sędzia Tomasz Kołodzki
SR Warszawa Praga-Południe, Wydział VII, 1.08.2022

Podsumowując swoją obserwację cytowana wolontariuszka przyznaje, że ma mieszane uczucia wobec formalistycznej postawy przewodniczącego, jednak raczej skłania się ku temu, że konsekwentne trzymanie się litery prawa („nie wyglądał na łagodnego sędziego i takiego, co przymknie na coś oko”) działa na plus, jeśli chodzi o budowanie zaufania do sądu.

Sąd zdecydowany, wiadomo było „kto tu rządzi”. [...] Sąd kontynuował przesłuchanie pozwanej. Zajęło to 3 godziny i dalej nie dokonano tej czynności procesowej. Sąd jednak był dociekliwy, bardzo uważny, dawał się wypowiedzieć, ale na temat. Przy zbyt rozwlekłych wypowiedziach przerywał, dopytywał, uszczegóławiał pytania. Wszystko to sąd robił z niespotykaną wręcz kulturą osobistą. [...] SSO Tukaj to w mojej ocenie TOP 3 sędziów w SO w Warszawie. Chodziłbym częściej na prowadzone przez niego rozprawy, ale obciążyłbym próbę, którą potem wykorzystuje Fundacja.

sędzia Radosław Tukaj
SO Warszawa, Wydział IV Cywilny, 21.04.2023

Obserwatorzy, którzy w swych kwestionariuszach zaznaczyli, że sędzia był zdecydowanie zdystansowany (5 w 5-stopniowej skali) dodawali uwagi odnoszące się przede wszystkim do jego bezstronności: „nikogo nie wyróżniał”, „nie spoufalał się”, „neutralny wobec stron” itp. Natomiast wśród osób, które oceniły zdystansowanie

przewodniczącego składu na 1 zdarzały się już dużo bardziej zróżnicowane uwagi. Niektórzy wolontariusze tłumaczyli, że sędzia nie był zdystansowany, ponieważ zachowywał się uprzejmie czy wręcz serdecznie, inni wskazywali, że nie ma mowy o dystansie, bowiem jedna ze stron była traktowana lepiej lub gorzej.

Dużo łatwiej było wolontariuszom ocenić, czy sędzia był przyjazny i tę odpowiedź zwykle rozwijali do dłuższej narracji, wyrażającej uznanie dla pogodnego usposobienia i życzliwości przewodniczących.

*Pomimo krótkiej obserwacji ze względu na odroczenie rozprawy, można z całą pewnością wystawić pozytywną opinię sędzi. Sędzia była bardzo otwarta, przyjazna, tworzyła bezstresową atmosferę. Jej kontakt ze stronami również był bardzo pozytywny. Nie tworzyła ona dystansu, była zaangażowana. Nie wydawała się być zirytowana nieobecnością oskarżonego oraz świadków. Była pogodna i wzbu-
dzała zaufanie. Zaproponowała stronom dogodny termin kolejnej rozprawy, ponadto traktowała strony z szacunkiem.*

sędzia Monika Dymek
SR Płock, Wydział II Karny, 23.08.2022

Sędzia bardzo przyjazny, otwarty, konsultował termin kolejnej rozprawy ze stronami. Zaznaczał, że w miarę możliwości chce mieć na sali wszystkich osobiście. Sędzia delikatnie żartował, dzielił się anegdotami. Na dźwięki telefonu jednej z oskarżonych upomniał ją w sposób zdecydowany, ale żartobliwy. Ma sędzia charyzmę.

sędzia Janusz Zalewski
SO Warszawa, Wydział VIII Karny, 13.09.2022

Postawa sędziego, który był uważny, przyjazny oraz profesjonalny, pokazała, że sąd może być także miejscem, w którym zostaniesz potraktowany z szacunkiem. Wypowiadał się zrozumiale, co sprawiło, że byłam bardziej zainteresowana sprawą.

sędzia Klaudiusz Senator
SO Kielce, Wydział IX Karny, 23.05.2023

Rozprawa była prowadzona w sposób wzorowy. Pani sędzia sprawiała wrażenie profesjonalnej i przede wszystkim miłej osoby, co wydaje mi się o tyle istotne, że w sprawie przesłuchiowano dwóch świadków, a część pytań dotyczyła nieprzyjemnych i trudnych fragmentów ich życia.

sędzia Maja Tuszyńska
SR Kraków-Podgórze, Wydział I Cywilny, 30.05.2023

Sędzia spokojnie i fachowo prowadziła rozprawę. Grzecznie pokazała, aby powód wstał, kiedy mówi do sądu, gdyż czasem o tym zapominał. Zdecydowanie pani sędzia zachowała się profesjonalnie i w sposób adekwatny do sytuacji. [...] Na plus zasługuje fakt, że sędzia sama z siebie zapisała powodowi na karteczce datę kolejnej rozprawy. Pani przewodnicząca była profesjonalna oraz podeszła do sprawy również „z ludzką twarzą” – kiedy powód opisywał trudne dla niego doświadczenia związane ze śmiercią bliskiej osoby, w delikatny, spokojny i fachowy sposób dopytywała o potrzebne szczegóły. Tak przeprowadzona rozprawa zwiększyła znacząco moje zaufanie do sądów.

sędzia Anna Trybuła
SR Cieszyn, Wydział IV Pracy, 22.06.2023

[Czy sposób prowadzenia tego posiedzenia zwiększył Twoje zaufanie do sądów?] Raczej tak, sąd był przyjazny, atmosfera nie była stresująca, można powiedzieć, że sąd miał „ludzką twarz”, odpowiadała na wszelkie wątpliwości oskarżonego, kiedy ten przedstawił sądowi pismo z sądu, które nie dotyczyło tej sprawy, udzielił wyczerpującej odpowiedzi, jak należy dalej postępować.

sędzia Katarzyna Dziedzic-Praszczyk
SR Kraków-Podgórze, Wydział II Karny, SR 5.06.2023

Zobaczyłam, że sąd zwracał się przez większość czasu przyjaźnie do uczestników procesu, tłumaczono im, gdy czegoś nie rozumieli, co z pewnością oswoiło mnie z przebywaniem na rozprawie.

sędzia Ireneusz Szulewicz
SO Warszawa, Wydział XVIII Karny, 26.05.2023

Tak, zdecydowanie, już sam sposób bycia i empatia sędzi zwróciły moją uwagę. Podczas rozprawy okazało się, że jest też niezwykle kompetentna, w uprzejmy sposób odpowiadała na ogromne ilości zadawanych jej pytań, nawet w momencie, gdy akurat to nie na pytania była pora. Przekazywane przez sędzię instrukcje były bardzo jasne dla uczestników, z których większość miała ponad 80 lat, dowiedzieli się oni wszystkiego, co było dla nich istotne, a nawet więcej. Bardzo podobał mi się sposób prowadzenia sprawy, który był dobrze przygotowany merytorycznie, treściwy i przebiegał w bardzo przyjaznej, spokojnej atmosferze. Profesjonalizm i umiejętności sędzi były widoczne gołym okiem.

sędzia Monika Michaluk-Mazurek
SR Legionowo, Wydział I Cywilny, 6.02.2023

Sędzia była spokojna, od początku przyjazna i uśmiechnięta, co na pewno powinno pomóc już i tak zestresowanym stronom. Sędzia też była wyrozumiała, jeśli chodzi o ustalenie terminu następnej rozprawy (wzięła pod uwagę, że są jeszcze inne postępowania, które się toczą między stronami, a mogłyby mieć wpływ na wyrok). [...] Sędzia była bardzo serdeczna dla stron, pełnomocników oraz publiczności. W rzetelny sposób chciała poznać sprawę i poznać wszelkie dowody istotne w dla rozpoznania sprawy.

sędzia Sabina Czech-Śmiałkowska
SR Kraków-Śródmieście, Wydział VI Cywilny, 13.04.2023

Dana rozprawa z pewnością zwiększyła moje zaufanie do sądów ze względu na okazanie przez przewodniczącego pełnego profesjonalizmu w trakcie procesu, braku jakiegokolwiek stronniczości oraz chęci po stronie sędziego prowadzenia postępowania ekonomicznego i skutecznego (brak przewlekłości samej rozprawy – krótka i treściwa). [...] W mojej opinii przewodniczący zasługuje na uznanie za profesjonalne podejście do sprawy. Warto również dodać, że w momencie ustalenia terminu rozprawy uwzględniono interes osób nieobecnych, które były reprezentowane przez swoich pełnomocników. Osoby nieobecne zamieszkują kilkaset kilometrów od Poznania, w związku z tym godzinę kolejnej rozprawy z godzin porannych przesunięto na popołudniowe, tym samym umożliwiając im swobodny dojazd na rozprawę. Propozycję późniejszej godziny ze względu na okoliczności zaproponował sędzia.

sędzia Przemysław Funka
SR Poznań-Nowe Miasto i Wilda, Wydział V Cywilny, 2.06.2023

Moim zdaniem Sędzia Sądu Okręgowego Maciej Plaskacz zachowywał się wzorowo. Nie przeszkadzała mu obecność moja czy innych wolontariuszy. Podczas gdy strony zapoznawały się z dokumentami dotyczącymi sprawy, sędzia spytał mnie o charakter praktyk. Zażartował nawet, że to krótka rozprawa i niestety nic ciekawego nie zobaczą. Przetłamało to pewną barierę. Było to dla mnie szczególnie ważne, ponieważ była to moja pierwsza wizyta w sądzie i nie wiedziałam, czego się spodziewać.

sędzia Maciej Plaskacz
SO Toruń, Wydział I Cywilny 24.03.2023

Sąd bardzo dla nas przyjazny, tłumaczył dlaczego taki wyrok, prostymi słowami mówił nam o co chodziło w sprawie. Bardzo fajna rozprawa, Sędzia pytał, co studiujemy, ale nie komentował w negatywny sposób naszego pobytu na sali.

sędzia Sławomir Szymer
SR Kraków-Krowodrza, Wydział II Karny, 31.05.2023

[Sędzia] uważnie słuchał, co strony miały do powiedzenia. Nie przerywał, dopytywał, wykazał zainteresowanie. Jasno i zrozumiale tłumaczył dalsze postępowanie. Uważam również, że ze względu na delikatny aspekt, jakiego dotyczyła rozprawa, powód czuł się godnie. [...] Specyfika rozprawy (chodziło o korektę płci) stawiała powoda i jego bliskich w trudnej sytuacji (w świetle polskiego prawa trzeba pozwać własnych rodziców), a sędzia Sobociński, osobiście dla mnie, wykazał się dużą empatią, jak i profesjonalizmem na tej rozprawie. Pytał o stan psychiczny powoda (czy się dobrze czuje), zwracał się poprawnie (używał odpowiedniego zaimka osobowego), wszystkim okazywał szacunek. Jestem mile zaskoczona postawą sędziego.

sędzia Daniel Sobociński
SO Bydgoszcz, Wydział I Cywilny, 12.04.2023

Wolontariusze wyraźnie premiowali przystępną postawę sędziów – „przyjaznych” (to jedno z najczęściej pojawiających się pozytywnych określeń), „z ludzką twarzą”, takich, którzy są otwarci na potrzeby uczestników postępowania (w razie potrzeby rozwiewają wątpliwości, dbają, by strony mogły bez przeszkód stawić się na kolejnej rozprawie, starają się komunikować w sposób zrozumiały i dostosowany do możliwości odbiorców, itp.). Wspomniane podejście przewodniczących składów jest wysoko oceniane między innymi dlatego, że stoi w sprzeczności z powszechnym wśród obywateli przeświadczeniem, że sędzia to osoba bardzo zdystansowana i poważna, apodyktyczna, wzbudzająca nie tylko respekt, ale i strach.

Część 2. Jawność postępowania sądowego w trakcie oraz po pandemii COVID-19

Piotr Sołowij

Wstęp

5 maja 2023 roku Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła zakończenie pandemii COVID-19 na świecie. W Polsce 1 lipca 2023 roku został zniesiony stan zagrożenia epidemicznego. Po ponad trzech latach mogliśmy wrócić do normalnego życia bez obawy przed wirusem SARS-CoV-2 i jego kolejnymi mutacjami. Nie jest to jednak powrót do tego co było, ale do innej, przekształconej w różnych aspektach rzeczywistości. Istotne zmiany zaszły również w praktyce działania wymiaru sprawiedliwości.

Fundacja Court Watch Polska przez cały okres pandemii monitorowała jak w tym czasie funkcjonowały polskie sądy, ze szczególnym uwzględnieniem przestrzegania zasady jawności postępowania. W tym czasie mierzyliśmy się z wieloma wyzwaniem: jak

zorganizować pracę sądów w tych warunkach, które elementy postępowania mogą być realizowane zdalnie, jak zapewnić bezpieczeństwo pracownikom wymiaru sprawiedliwości oraz uczestnikom postępowań. Nadrzędnym celem była ochrona życia i zdrowia jak największej liczby osób. Aby chronić siebie nawzajem wprowadzono różnego rodzaju obostrzenia i dążono do zachowania jak największego dystansu społecznego. Mimo początkowych trudności z czasem nauczyliśmy się funkcjonować w tych warunkach.

Trzeba jednak pamiętać, że sytuacja epidemiczna zmieniała się dynamicznie, zarówno w czasie, jak i na poziomie lokalnym. Część rozwiązań mających nas chronić została z nami na stałe, część obowiązywała przez dłuższy czas, a z niektórych zrezygnowaliśmy bardzo szybko. Co do niektórych z nich można było mieć wątpliwości, czy na pewno powinny zostać z nami tak długo. Czy na wiosnę 2023 roku dalej uzasadnienie miały ograniczenia dotyczące wchodzenia do budynków sądów? Czy dalej zasadne i zgodne z konstytucyjnym standardem było kierowanie spraw na posiedzenia niejawne na mocy ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: ustawa COVID-19)? Niektóre z wprowadzonych rozwiązań, np. posiedzenia zdalne, pozwoliły nie tylko na ochronę przed zakażeniem, ale wniosły do polskich sądów dodatkowe, niestosowane wcześniej rozwiązania. Trzeba jednak pamiętać, że wdrożenie ich na stałe do polskiego porządku prawnego powinno odbywać się w sposób przemyślany, połączony z poszanowaniem standardów konstytucyjnych oraz wszystkich elementów prawa do sądu. Monitoring procesu legislacyjnego pokazuje, że nie zawsze ma to miejsce.

Niniejsza część raportu prezentuje jak w ostatnim cyklu badawczym przestrzegano w polskich sądach zasady jawności postępowania w kontekście pandemii oraz w czasie odchodzenia od ostatnich obostrzeń w życiu społecznym. Podstawą do opracowania wniosków był kolejny monitoring zarządzeń prezesów sądów, obserwacje zgromadzone przez wolontariuszy Fundacji w trakcie Obywatelskiego Monitoringu Sądów oraz uwagi zgłaszane przez nich oraz inne osoby za pośrednictwem rejestru naruszeń jawności. Dodatkowo podsumowano najważniejsze działania i wnioski płynące z monitoringu procesu legislacyjnego w zakresie jawności postępowania.

Dlaczego zasada jawności postępowania jest ważna – kontekst pandemii

Wielokrotnie jako Fundacja podkreślaliśmy jak istotną dla społeczeństwa wartością jest jawność postępowania sądowego, jej wpływ na postrzeganie sądów przez obywateli, a także korzyści wynikające z jej urzeczywistnienia. Oczywiście jest, że w obliczu zagrożenia zdrowia i życia jawność nie będzie najważniejsza, niemniej warto zwrócić uwagę, że wiele rozwiązań, dla których uzasadnieniem była ochrona życia i zdrowia, pozostawało i pozostaje z nami aż do dziś. W wielu przypadkach trudno uznać, by były to rozwiązania adekwatne i proporcjonalne.

Ważne jest, aby mieć świadomość, dlaczego jawność postępowania ma znaczenie i co tracimy, gdy rezygnujemy z gwarancji zapewniających jawne procedowanie. Zasada jawności postępowania sądowego stanowi jeden z kluczowych elementów prawa do sądu i nie bez przyczyny została wyrażona wprost w art. 45 Konstytucji RP.

Art. 45 ust. 1. Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd.

ust. 2. Wyłączenie jawności rozprawy może nastąpić ze względu na moralność, bezpieczeństwo państwa i porządek publiczny oraz ze względu na ochronę życia prywatnego stron lub inny ważny interes prywatny. Wyrok ogłaszany jest publicznie.

Gwarancje dla jawności znajdziemy również w aktach prawa międzynarodowego m.in. w art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, w art. 14 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych lub w art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej.

To jak szeroki zakres oddziaływania ma zasada jawności postępowania można zobaczyć na przykładzie postępowania cywilnego. Ilustracja ta będzie również adekwatna, ponieważ to właśnie legislacja związana ze sprawami cywilnymi była przedmiotem najszerszych i najczęstszych zmian związanych z pandemią COVID-19. Jawność postępowania wpływa korzystnie na realizację prawa do sądu. Pełni szereg funkcji: partycypacyjną, kontrolną, gwarancyjną, legitymizującą, wychowawczą oraz edukacyjną¹. W doktrynie podkreśla się również rolę jawności w budowaniu zaufania do wymiaru sprawiedliwości „[...] jawny przebieg postępowania pełni rolę edukacyjną i wychowawczą, przyczynia się do zwiększenia zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości”².

Na wagę jawności, w odniesieniu do postępowania cywilnego, zwracał uwagę także Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie:

Wymaganie jawności rozpoznania sprawy wynika wprost z art. 45 ust. 1 Konstytucji. Na gruncie postępowania cywilnego jawność należy do podstawowych zasad procesowych. Wskazuje się, że ma na celu zapewnienie bezstronności sędziego, prawidłowości przebiegu postępowania, mobilizuje sąd do większej staranności i sumiennosci przy dokonywaniu czynności procesowych³.

1 A. Kościółek, *Zasada jawności w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2018.

2 P. Ryłski, T. Zembrzusi, *Rozpoznanie spraw cywilnych na posiedzeniu niejawnym*, „Przeгляд Sądowy”, 2006, nr 6, s. 83-108.

3 Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2.10.2006, syg. SK 34/06.

Korzyści płynące z realizacji zasady jawności postępowania mają szansę urzeczywistnić się wówczas, gdy jawność zagwarantowana jest zarówno w jej aspekcie wewnętrznym – dla stron postępowania, jak i zewnętrznym, gdy korzystać z niej może publiczność lub przedstawiciele mediów.

W trakcie pandemii COVID-19 wprowadzono na szeroką skalę dotychczas niestosowane w praktyce formy procedowania – posiedzenia zdalne. Bez wątplenia również w odniesieniu do tego rodzaju posiedzeń powinna być zachowana jawność postępowania. W nauce prawa jasno wskazuje się, że zdalna forma procedowania w żaden sposób nie wyłącza konstytucyjnych gwarancji związanych z zasadą jawności postępowania:

Nie ulega wątpliwości, że zdalna forma posiedzenia sądowego nie wyłącza obowiązku realizacji zasady jawności postępowania, zarówno w aspekcie wewnętrznym, jak i zewnętrznym oraz prawa do publicznego procesu wyrażonego w art. 45 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Jawność posiedzenia sądowego oznacza nie tylko otwarty udział stron i uczestników postępowania, lecz także prawo uczestniczenia osób postronnych, w roli biernych obserwatorów. [...] Wśród ograniczeń prawnych związanych z udziałem publiczności w posiedzeniu sądowym brak jednak podstaw dla uznania, że dopuszczalne jest wyłączenie publicznej formy rozprawy wyłącznie z uwagi na jej zdalny charakter⁴.

4 K. Klimas, *Posiedzenie zdalne według art. 157z§1 Koronawirus*, [w:] *Postępowanie cywilne w czasie pandemii. E-doręczenia, rozprawa zdalna, posiedzenia niejawne, składanie pism procesowych*, J. Gołaczyński (red.), Warszawa 2022.

Badanie zarządzeń prezesów sądów w zakresie dostępu publiczności do sądów

Od początku pandemii COVID-19 jednym z najważniejszych elementów, które kształtowały realizację zasady jawności postępowania w danym sądzie były zarządzenia prezesów sądów. Ich treść regulowała, kto oraz na jakich zasadach ma dostęp do budynków sądowych, a także kto może pojawić się na sali rozpraw. Fundacja prowadziła monitoring zarządzeń od samego początku pandemii, gdy sądy wznowiły pracę po pierwszym lockdownie. Analizowaliśmy już treść zarządzeń w czerwcu 2020 roku, we wrześniu 2020 roku, w maju 2021 roku, we wrześniu 2021 roku oraz na koniec kwietnia 2022 roku. To szósty raz, kiedy pochylamy się nad tą kwestią.

Aktualne dane zawarte w raporcie obejmują stan do 30 kwietnia 2023 roku. Treść zarządzeń weryfikowaliśmy pod kątem możliwości udziału publiczności w sprawach sądowych, wymogów jakie należy spełnić by móc to zrobić, a także ogólnych zasad dostępu do budynków sądowych.

Dotychczasowe badania w ramach monitoringu zarządzeń były oparte w głównej mierze na samodzielnej analizie stron internetowych sądów oraz w razie wątpliwości weryfikacji tych informacji bezpośrednio w sądach. W obecnym cyklu badania zmieniliśmy metodę pozyskiwania informacji. W pierwszej kolejności skierowaliśmy do wszystkich sądów wnioski o informację publiczną z pytaniem, czy do 30 kwietnia 2023 roku obowiązywały w sądzie zarządzenia prezesa lub dyrektora sądu modyfikujące dostęp do budynków sądu lub udziału w toczących się postępowaniach sądowych związane z zagrożeniem epidemicznym wywołanym pandemią COVID-19.

Jeżeli zarządzenia takie obowiązywały, prosiliśmy sądy o udostępnienie ich treści. W niejasnych przypadkach lub gdy aktualna treść zarządzenia budziła wątpliwości sytuacja była weryfikowana przy pomocy informacji zamieszczonych na stronie internetowej sądu lub też poprzez bezpośredni kontakt z sądem. Zmiana sposobu weryfikacji treści zarządzeń wynikała z nie zawsze jasnych informacji zamieszczanych na stronach internetowych, co szerzej opisywaliśmy w poprzednim raporcie⁵. Równocześnie wraz z upływem czasu i poprawą sytuacji epidemicznej zarządzenia związane z COVID-19 nie zawsze były zamieszczane na głównych stronach sądu, przez co powstało ryzyko pominięcia zarządzeń, które mogły znajdować się w archiwum strony lub też zostały w całości usunięte, pomimo dalszego formalnego obowiązywania.

Sądy w trakcie pandemii stosowały szeroki wachlarz rozwiązań, które miały przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się pandemii COVID-19. Z uwagi na tę różnorodność w trakcie całego monitoringu wyróżniliśmy trzy kategorie, do których przyporządkowaliśmy rozwiązanie zawarte w zarządzeniu obowiązującym w danym sądzie.

a) **Brak ograniczeń** – występuje w naszej ocenie nie tylko tam, gdzie zarządzenia nie zawierają żadnych odniesień do publiczności, ale także tam, gdzie zastosowane rozwiązania nie wymagały od publiczności dodatkowej aktywności i gwarantowały udział w jawnych rozprawach i posiedzeniach pewnej liczby osób w charakterze publiczności nawet, jeżeli ta liczba była ograniczona, np. wyznaczona określona liczba miejsc dla publiczności na każdej z sal w zależności od jej powierzchni i możliwości uczestnictwa w sprawie z zachowaniem odpowiedniego dystansu.

5 P. Sołowij, *Jawność postępowania sądowego w trakcie pandemii COVID-19*, [w:] *Obywatelski Monitoring Sądów 2022*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2022, s. 128-130.

W 372 spośród 394 sądów w całej Polsce zarządzenia w zakresie COVID-19 zostały zniesione lub też obowiązujące regulacje nie ograniczały prawa publiczności do śledzenia postępowań. W poprzednim cyklu badania takich sądów było 308. Obecnie bardzo liczną grupę – 275 sądów – stanowiły te, w których nie obowiązywało już żadne zarządzenie dotyczące kwestii COVID-19. W tej grupie takie zarządzenia zostały w całości uchylone przez władze sądu. W wielu sądach – dokładnie w 97 – zarządzenia odnosiły się jedynie do kwestii organizacji pracy lub zawierały zalecenia dotyczące higieny i rekomendowanych działań związanych z bezpieczeństwem sanitarnym, np. pouczenia o częstym myciu i dezynfekowaniu rąk lub zachowaniu dystansu społecznego. Przykład stanowi zarządzenie obowiązujące w Sądzie Okręgowym w Jeleniej Górze:

Zasady zachowania bezpieczeństwa w okresie epidemii

§1

Ogólne zasady bezpieczeństwa

Obowiązuje ograniczenie w postaci dezynfekcji rąk. Przy wejściu do każdej sali rozpraw i innych pomieszczeń związanych z obsługą interesanta znajduje się dozownik płynu odkażającego.

[...]

§4

Zasady bezpieczeństwa w trakcie procedowania

- 1. Przeprowadzenie rozpraw i posiedzeń jawnych w budynkach Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze ma odbywać się przy pełnym zachowaniu bezpieczeństwa uczestników rozprawy i posiedzenia.*
- 2. Pomieszczenia i sale rozpraw, które zostały wyposażone w osłony stanowisk nadal z nich korzystają.*
- 3. Każda z sal w ciągu dnia jest wietrzona i dezynfekowana (przetarcie stołów, ław, foteli). Dezynfekcja odbywa się w uzgodnieniu*

z Oddziałem Gospodarczym Sądu Okręgowego, a pełna dezynfekcja przeprowadzana jest na koniec dnia.

- 4. Zaleca się wykorzystywanie systemów wideokonferencyjnych do przeprowadzania zdalnych rozpraw i posiedzeń oraz środków komunikacji elektronicznej.*
- 5. Wzywając uczestników na rozprawę lub posiedzenie jawne należy w wyraźny, w miarę możliwości podkreślony sposób pouczyć o: konieczności załatwiania wszelkich spraw w pierwszej kolejności w BOI z podaniem miejsca jego położenia w budynku sądu; kontakt z sekretariatem wydziału może być możliwy jedynie w wypadku niemożności załatwienia sprawy w BOI.*

SO Jelenia Góra⁶

b) Ograniczenie udziału publiczności – identyfikowaliśmy tam, gdzie wprowadzono możliwość arbitralnego odmówienia udziału lub przyjęte rozwiązania z innego powodu nie gwarantowały, że na każdej jawnej rozprawie będzie mogła znaleźć się pewna liczba przedstawicieli publiczności lub mediów. Za ograniczające uznawaliśmy także te rozwiązania, które uzależniały wzięcie udziału publiczności w rozprawie od wykonania nieuzasadnionych czynności, np. brak możliwości wejścia do sądu, jeśli wcześniej nie wysłało się wniosku o zgodę na udział w rozprawie, nawet jeśli było się jedynym chętnym.

Odnotowaliśmy wyraźny spadek liczby sądów, w których funkcjonowały różnego rodzaju ograniczenia. W piątym cyklu badania było to 61 sądów, teraz liczba ta wyniosła 19. Obecnie, w większości z nich ograniczenie polega na tym, że to sędzia przewodniczący

⁶ Zasady zachowania bezpieczeństwa w okresie epidemii Załącznik Nr 1 do Zarządzenia Nr 7/2022 Prezesa Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 28 marca 2022 r. w sprawie funkcjonowania Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w okresie epidemii.

składu orzekającego lub niekiedy przewodniczący wydziału podejmuje decyzję o możliwości udziału publiczności w sprawie. Niekiedy wymaga to wcześniejszego wysłania wniosku do sądu. Oto przykłady:

§2 7. Decyzję o udziale publiczności w wokandach sądowych podejmuje przewodniczący składu orzekającego lub przewodniczący wydziału. Liczba osób, która może jednocześnie przebywać w charakterze publiczności w salach rozpraw jest zależna od wielkości powierzchni sal rozpraw oraz charakteru sprawy.

8. Zaleca się kierowanie spraw na posiedzenie niejawne, jeżeli tylko przepisy proceduralne na to zezwalają.

SR Kętrzyn⁷

§3 3. Celem zachowania jawności rozprawy z jednoczesnym zachowaniem zasady bezpiecznego procedowania rozszerza się zasadę stosowaną w sprawach medialnych wstępu na salę rozpraw publiczności za zezwoleniem przewodniczącego. Osoba zainteresowana uczestnictwem w rozprawie lub posiedzeniu jawnym jest zobowiązana najdalej na dwa dni robocze przed rozprawą lub posiedzeniem zgłosić zainteresowanie uczestnictwem w BOI. O ilości osób mogących wejść na sale decyduje przewodniczący posiedzenia, biorąc pod uwagę konieczność bezpiecznego rozmieszczenia uczestników postępowania na sali rozpraw, potwierdzając lub odmawiając uczestniczenia w rozprawie dla zainteresowanej osoby.

SR Luban⁸

7 Zarządzenie Nr A-021-23/22 Prezesa Sądu Rejonowego w Kętrzynie i Dyrektora Sądu Okręgowego w Olsztynie z 1 kwietnia 2022 r. w sprawie zasad organizacji pracy Sądu Rejonowego w Kętrzynie oraz przyjęć interesantów w budynku Sądu.

8 Zasady bezpiecznego procedowania. Załącznik Nr 2 do Zarządzenia Nr 9/20 Prezesa Sądu Rejonowego w Lubaniu w sprawie funkcjonowania Sądu Rejonowego w Lubaniu w stanie epidemii.

c) **Zakaz udziału publiczności** – zidentyfikowaliśmy wszędzie tam, gdzie zarządzenie prezesa zakazuje udziału publiczności wprost lub nie wymienia publiczności na liście osób, które mają zezwolenie na wstęp. Nie zmieniała naszej oceny obecność w zarządzeniu formułki dającej prezesowi sądu lub ochronie prawa do wpuszczenia publiczności „w szczególnie uzasadnionych przypadkach” lub „gdy wykażą niezbędną potrzebę”. Takie rozwiązania tylko zniechęcają strony do zapraszania, a innych do pełnienia roli publiczności. Niejasność kryteriów, na podstawie których ktoś miałby być dopuszczony lub pozbawiony możliwości uczestnictwa powoduje, że jawność rozpraw byłaby zachowywana wyłącznie na mocy arbitralnej decyzji osoby nieuprawnionej lub na podstawie pozamerytorycznych przesłanek.

Obecnie sądów, gdzie zidentyfikowaliśmy rozwiązania sprowadzające się do zakazu lub też bardzo istotnie ograniczające możliwość udziału publiczności w posiedzeniach było 3. We wcześniejszym cyklu badania takich sądów było 25. Oto przykłady:

3. Wstęp do budynku mają jedynie osoby wezwane lub zawiadomione oraz załatwiający sprawy w Biurze Podawczym i Wydziale Ksiąg Wieczystych. Cel wizyty w sądzie jest wskazywany pracownikowi ochrony. Poruszanie się po budynku ograniczone jest wyłącznie do miejsca, z którym związane jest stawiennictwo w sądzie.

[...]

9. Ograniczenie obecności na salach rozpraw w sądzie jedynie do osób wezwanych lub zawiadomionych (uczestników postępowań sądowych). W szczególnie uzasadnionych przypadkach sędzia referent może zezwolić na obecność na rozprawie publiczności. Zezwolenie należy uzyskać przed terminem rozprawy, składając pisemnie lub mailowo wnioszek.

10. Osoby wezwane lub zawiadomione będą wpuszczane do budynku sądu najwcześniej na 10 minut przed planowaną rozprawą lub posiedzeniem.

SR Międzyrzecz⁹

§2 2. Do budynku sądu wpuszczane będą osoby wzywane do udziału w posiedzeniu lub kierujące się do Biura Obsługi Interesanta, Biura Podawczego lub też wykazujące inną istotną niezbędną potrzebę.

SR Kluczbork¹⁰

Zarządzenie obowiązujące w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu wymieniało osoby, które mogą wejść do sądu, ale wśród nich brakowało publiczności. Wymienieni zostali przedstawiciele mediów wraz z instrukcją (§ 3) dotyczącą tego jak należy się zgłosić¹¹. Równocześnie w odpowiedzi na wniosek o informację publiczną władze sądu wskazały, że „Jednocześnie wyjaśniam, że wszystkim osobom, które zgłosiły chęć wzięcia udziału w posiedzeniu sądu o charakterze jawnym, zapewniono taką możliwość”¹².

Warto zwrócić uwagę, że nawet jeżeli w danym przypadku takie zarządzenie nie było efektywnie egzekwowane to w sytuacji, kiedy sędzia skłaniałby się ku wyłączeniu jawności, może ono zostać wykorzystane jako proste uzasadnienie dla takiej decyzji, niezależnie od kodeksowych przesłanek. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że

9 Zarządzenie nr 17/2020 Prezesa Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu z 27 maja 2020 r. z późniejszymi zmianami.

10 Zarządzenie nr A-0212-9/2021 Prezesa i Dyrektora Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 1 lipca 2021 r.

11 Zarządzenie Nr 3 Prezesa i Dyrektora Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z 29 marca 2022 r.

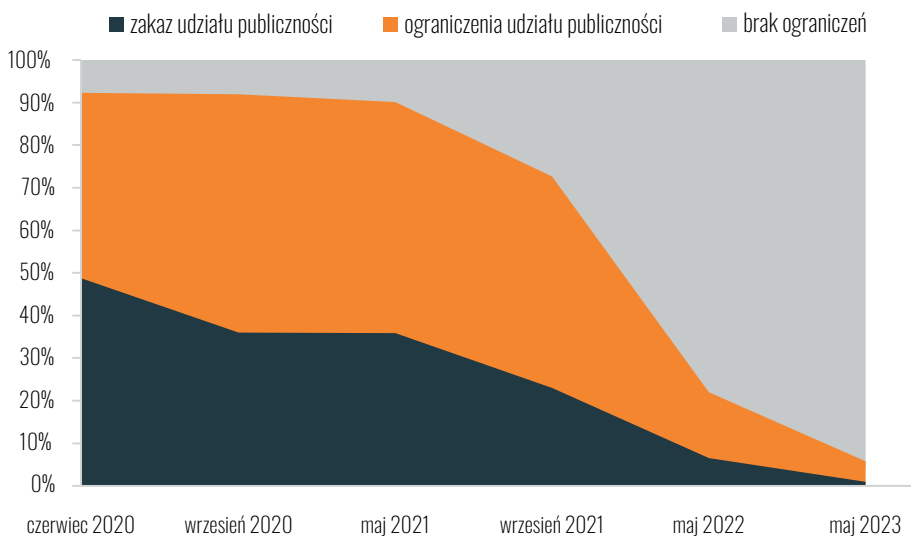
12 Odpowiedź z 19 maja 2023 r. Prezesa Sądu Rejonowego w Oświęcimiu na wniosek o informację z publiczną Adm. 0144-36/23.

od dłuższego czasu sytuacja epidemiczna jest stabilna i praktycznie we wszystkich obszarach życia społecznego powróciliśmy do normalnego funkcjonowania. Dlatego też utrzymywanie takich ograniczeń nie może być postrzegane jako proporcjonalny i adekwatny środek ochrony zdrowia i życia w momencie, gdy takie zagrożenie nie jest już w żaden sposób nadzwyczajne.

Podsumowanie VI cyklu monitoringu zarządzeń prezesów sądów

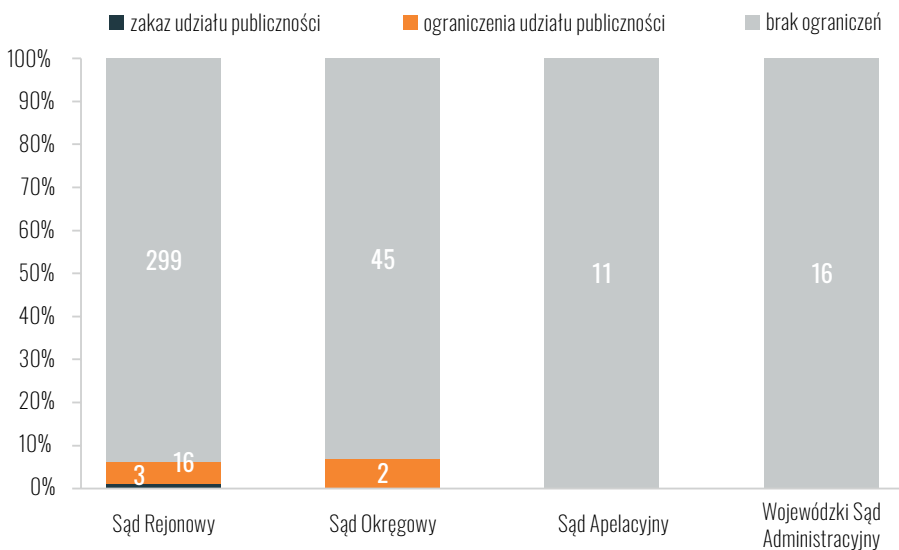
Analizując sytuację dotyczącą zarządzeń wydanych do 30 kwietnia 2023 roku można stwierdzić, że obecnie rozwiązania ograniczające dostęp publiczności do sądów ostały się tylko w pojedynczych sądach. Mimo że wciąż nie wszystkie sądy zrezygnowały z wszystkich obostrzeń – kierunek zmian jest pozytywny. Nie można jednak zapominać, że sytuacja epidemiczna od dłuższego czasu jest stabilna, a mimo to część sądów utrzymuje nieproporcjonalne ograniczenia zasady jawnego procesu, nie mające podstawy ustawowej. Taka sytuacja z punktu widzenia ochrony praw obywatelskich nie powinna mieć miejsca.

Wykres 19. Stopień ograniczenia dostępu publiczności do sądu w okresie stanu epidemii, zagrożenia epidemicznego wywołanego COVID-19 oraz po nich.



Nieliczne sądy, w których do 30 kwietnia 2023 roku wciąż obowiązywały ograniczenia, to przede wszystkim sądy rejonowe, których było w sumie 19. W tym gronie znalazły się dodatkowo jeszcze 2 sądy okręgowe oraz Sąd Najwyższy.

Wykres 20. Rozkład przyjętych rozwiązań w zakresie dostępu do sądu publiczności w zależności od rodzaju sądu.



Jawność postępowania sądowego w trakcie i po pandemii COVID-19 – wyniki obserwacji

Zarządzenia prezesów i dyrektorów sądów wraz z przepisami ustawowymi modyfikującymi procedury sądowe w obliczu zagrożenia epidemicznego tworzyły ramy dla jawności postępowania oraz dostępu obywateli do budynków sądowych. Analiza samej treści powyższych przepisów ma jednak swoje ograniczenia. Nie pokaże nam doświadczenia osób, które pojawiały się w sądzie, by śledzić postępowania sądowe.

Taki wgląd dają nam doświadczenia obserwatorów prowadzone w ramach corocznego cyklu badań w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądów, dodatkowego formularza obserwacji przestrzegania zasady jawności rozpraw, a także działającego od marca 2022 roku rejestru naruszeń jawności prowadzonego przez Fundację w ramach projektu „Obrona jawności postępowań sądowych w dobie pandemii i po niej”.

Reakcje ochrony i pozostałych pracowników sądu na pojawienie się publiczności

Pandemia oraz związane z nią obostrzenia dotyczące wchodzenia do budynków sądów wprowadzane na podstawie zarządzeń prezesów lub dyrektorów sądów stanowiły jedną z największych barier uniemożliwiających realizację zasady jawności postępowania. W poprzednim cyklu badania zdarzały się przypadki, w których wolontariusze musieli przekonywać pracowników ochrony do

tego, że mają prawo wejść do sądu lub byli zmuszeni odwoływać się do konkretnych zapisów zarządzeń, ponieważ pracownicy ochrony z góry zakładali, że wejść do sądu mogą jedynie osoby wezwane. Wraz ze zmianą sytuacji epidemicznej oraz uchylaniem lub łagodzeniem covidowych zarządzeń, co było widać już w poprzednim badaniu coraz więcej sądów wracało do normalnego funkcjonowania bez żadnych dodatkowych ograniczeń w stosunku do osób, które chciałyby obserwować rozprawy w danym sądzie¹³.

Na stronie internetowej sądu zamieszczona jest informacja, że wcześniejsze zarządzenie wprowadzające określone rygory sanitarne zostało uchylone. W praktyce sytuacja wygląda tak, że ochrona sprawdza, czy nazwisko wchodzącego interesanta figuruje na którejkolwiek z wokand, jednakże po moim oświadczeniu, że zamierzam uczestniczyć w rozprawie w charakterze publiczności wpuszczono mnie bez dodatkowych pytań.

SR Września, 19.09.2022

Pan ochroniarz zapytał, co sprowadza mnie do sądu i po usłyszeniu, że przyszłam na rozprawę i szukam sali nr IX, poszukał czegoś w dokumentach i zapytał, czy jestem panią pozwaną w sprawie. Nie spotkały mnie żadne nieprzyjemności czy problemy, gdy powiedziałam, że jestem zgłoszona jako osoba zaufania, zamiast tego zostałam uprzejmie poinstruowana jak dotrzeć do poszukiwanej sali.

SO Siedlce, 28.10.2022

13 P. Sołowij, *Jawność postępowania sądowego w trakcie pandemii COVID-19*, [w:] *Obywatelski Monitoring Sądów 2022*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2022, s. 132.

Całkowicie odmienna sytuacja, gdyż kilkanaście razy podejmowane [próby] wejścia do budynku sądu w roku ubiegłym, były niemożliwe, dziś się udało. Ba! Nawet wziąć udział w postępowaniu w rozprawie z wyłączeniem jawności.

SR Zielona Góra, 7.11.2022

Po pandemii w sądzie zostały się płyny do dezynfekcji i oznaczenia na miejscach, które można zajmować.

SR Warszawa-Śródmieście, 20.02.2023

Wizyta w sądzie była sympatyczna. Nie musiałam tłumaczyć się z mojej wizyty. Pracownicy sądu zachowali się profesjonalnie.

SR Białystok, 12.07.2023

Zdarzało się jednak, że kontakt wolontariuszy z ochroną przy próbie wejścia do sądu nie był przyjemny. Na szczęście takich sytuacji było zdecydowanie mniej niż w poprzednich latach.

Najbardziej rzuciło mi się w oczy zachowanie ochrony. Najpierw wypytywali mnie, w jakim charakterze mam brać udział w rozprawie i o jej przedmiot oraz numer sali. Następnie zaprzeczali, że na salę rozpraw można wejść jako publiczność. Potem zaczęli mnie przekonywać, że sędzia i tak mnie wyrzuci, a mogę jeszcze „mieć problemy”. Musiałam odbyć z nimi dyskusję, aby w końcu wejść na teren sądu.

SR w Bydgoszczy, 31.10.2022

Takie obserwacje pokazują, że nadal zagrożeniem dla realizacji prawa do publicznego procesu może być zachowanie ochrony i wprowadzanie osób chętnych do udziału w rozprawach jako

publiczność w błąd przez pracowników ochrony. W kilku przypadkach wolontariusze sygnalizowali również problemy w kontakcie z administracją sądową.

Osoby z obsługi/ochrony przy wejściu do sądu nie były pewne, czy mogą w ogóle wejść, inne oczekiwały zaświadczenia. Musiałam tłumaczyć się trzem osobom przed wejściem do wydziału, dlaczego chcę w ogóle wejść do sądu. Osoba z obsługi interesanta wytłumaczyła, że potrzebuję zgody wydanej na wniosek złożony 48 godzin przed konkretną rozprawą. W sprawie wokand na dany dzień osoby sugerowały kontakt telefoniczny z danym wydziałem, jednak mi zależało na dopytaniu się osobiście w sekretariacie. W wydziale karnym dla Śródmieścia otrzymałam informację, że oni nie wydają żadnych zaświadczeń i należy ewentualnie spytać przewodniczącego o możliwość uczestnictwa, i że w rejonie nikt nie powinien mieć żadnych zastrzeżeń. Tak też było. Niestety nie było to wcześniej oczywiste dla osób, które spotyka się od razu po wejściu do sądu. Uważam, że jest to stresujące i skłania do rezygnacji z uczestnictwa w rozprawie, tym bardziej że w sądzie już od kilku miesięcy nie ma żadnych ograniczeń związanych z pandemią – niestety poza utrudnianiem publiczności udziału w rozprawach.

SR Kraków-Śródmieście, Wydział II Karny, 11.08.2022

Takie sytuacje świadczą o tym, że od pracowników ochrony i od pracowników administracyjnych nie wymaga się elementarnej wiedzy na temat prawa do sądu czy zasad uczestnictwa w rozprawach sądowych. Wydaje się, że powinna to być na tyle elementarna wiedza dla osób pracujących w wymiarze sprawiedliwości – szczególnie w kontakcie z interesantami – że należałoby rozważyć szkolenia pracowników w tym zakresie.

Posiedzenia zdalne – co przeszkadza w realizacji zasady jawności postępowania

Praktyka funkcjonowania posiedzeń zdalnych została szerzej opisana w głównej części raportu. W kontekście przestrzegania zasady jawności postępowania można wskazać na pozytywny aspekt tego rozwiązania. Możliwość zdalnego połączenia się z sądem umożliwia obserwowanie spraw sądowych nie tylko w miejscu zamieszkania, ale również w sądach w różnych zakątkach Polski. Dzięki temu osoby zainteresowane szerszym spojrzeniem na praktykę wymiaru sprawiedliwości zyskały nowe narzędzie, by zobaczyć jak wymierzana jest sprawiedliwość w różnych miejscach na terenie naszego kraju oraz na różnych szczeblach sądownictwa. Z drugiej strony wyzwania związane z organizacją i przygotowaniem posiedzeń zdalnych miały również negatywny wpływ na jawność tych postępowań. W ostatnim cyklu badawczym można wskazać dwie główne bariery ograniczające jawności postępowania.

Pierwszą z nich jest brak informacji o tym, w jakiej formie odbywa się konkretna sprawa, a także brak odpowiedzi lub niejasna komunikacja ze strony administracji sądowej w przypadku składania wniosków przez osoby zainteresowane udziałem w sprawie w roli publiczności.

Nie wiem, czy mogę przekazać swoje uwagi w ten sposób, ale myślę, że warto. Powyższa sprawa została umieszczona na stronie Wokandy Obywatelskiej. Z racji faktu, że została oznaczona jako rozprawa zdalna, zgłosiłam się jako obserwator, ponieważ przeprowadzanie zdalnych obserwacji pozwala mi na przyjrzenie się funkcjonowaniu o wiele większej liczby sądów i sędziów. 22 lipca 2022 roku wystąpiłam wiadomością mailową do Biura Obsługi Interesanta w sądzie z prośbą o możliwość uczestnictwa w rozprawie (podałam jej sygnaturę, datę

i godzinę) poprzez udostępnienie mi linku. Do dzisiaj nie tylko nie otrzymałam zgody, ale też nie otrzymałam żadnej odpowiedzi (co również nieco frustruje, ponieważ nie mogłam rozplanować dzisiejszego dnia inaczej i poświęcić czasu na inne obserwacje), dlatego niestety mimo zgłoszenia się jako obserwator, nie mogłam uczestniczyć w rozprawie i jest mi przykro, zwłaszcza dlatego że zobowiązałam się wobec kogoś, kto prosił o pomoc. Nie mogę nawet uzupełnić nazwiska przewodniczącego składu, ponieważ e-wokanda sądu w Grodzisku Mazowieckim nie zawiera informacji o prowadzonych sprawach.

SR Grodzisk Mazowiecki, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 26.07.2022

Na stronie sądu widniała informacja, iż posiedzenie odbywa się „poza salą”. W związku z powyższym, istniały dwie możliwości – posiedzenie odbywa się zdalnie albo poza budynkiem sądu. W celu umożliwienia uczestnictwa złożyłam wniosek w BOI. Po kilku dniach otrzymałam informację, iż posiedzenia odbywają się poza budynkiem sądu. Uważam, że na stronie sądu powinna być zamieszczona informacja o sposobie prowadzenia posiedzenia.

SO Zielona Góra, Wydział I Cywilny, 29.07.2022

Na stronie internetowej sądu brakuje informacji dotyczących rozpraw oraz posiedzeń. Czasami w zakładce „wokanda” przy danej rozprawie/posiedzeniu w miejscu, gdzie znajduje się informacja o sali widnieje informacja „poza salą”. W takim przypadku nie wiadomo, czy jest to rozprawa/posiedzenie odmiejscowiona, czy hybrydowa. W przypadku sprawy o powyższej sygnaturze na stronie sądu widniała informacja, iż rozprawa odbywa się w sali nr 10. W rzeczywistości odbywała się zdalnie.

SO Zielona Góra, Wydział I Cywilny, 1.08.2022

Z wokandy wynika, że rozprawa odbyła się, jednakże po wystąpieniu wniosku o uczestnictwo na rozprawie w charakterze publiczności na 3 dni przed rozprawą (tak jak jest to opisane w regulaminie, widniejącym na stronie internetowej sądu), nie otrzymałam odpowiedzi, ani linku do rozprawy on-line.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział I Cywilny, 15.06.2023

Mam uwagę niezwiązaną bezpośrednio ze sprawą, a z tym, że nie wysłano mi linków do części spraw zdalnych, o które prosiłem. Sprawy w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Krakowie odbywają się zdalnie (skład orzeka w budynku sądu, a reszta uczestników i publiczność łączy się przez Internet), więc wczoraj o godzinie 14.34 (piątego kwietnia) wysłałem do sądu mail z prośbą o możliwość udziału w czterech sprawach zdalnych (o godzinach 9.00, 10.00, 11.00 i 12.00), przy czym dzisiaj niewiele po ósmej dostałem linki tylko do dwóch rozpraw zdalnych (o godzinach 9.00 i 11.00, przy czym na rozprawie o 9.00 nie byłem z własnej winy). Sprawdzałem spam na moim mailu, więc jestem przekonany, że nie wysłano mi po prostu linków do spraw, o które prosiłem, więc nie mogłem w nich uczestniczyć.

WSA Kraków, Wydział III Orzecznicy 6.04.2023

Drugą barierą, jaką napotyka my mówiąc o jawności i dostępie publiczności jest moment dopuszczenia publiczności do posiedzenia zdalnego po zalogowaniu się do spotkania za pomocą udostępnionego przez sąd linku. Zdarzają się sytuacje, w których pomimo poprawnego zalogowania się nie udaje połączyć się z sądem. Dodatkowym czynnikiem powodującym niepewność oraz frustrację jest w takich sytuacjach częsty brak jakiejkolwiek informacji ze strony sądu, co do przyczyn braku dołączenia do posiedzenia zdalnego.

Czekałam połączona 40 minut. Oprócz mnie nikt się nie zalogował na podany link. Po tym czasie rozłączyłam się. Nie mam informacji, czy rozprawa odbyła się z dużym opóźnieniem, czy została odwołana.

SR Poznań Nowe Miasto i Wilda, Wydział V Cywilny, 24.08.2022

Dostałam link do rozprawy on-line, na wokandzie nie było informacji o odwołaniu rozprawy, czekałam 15 minut, ale nikt się nie zjawił. Dzwoniłam do kierownika sekretariatu wydziału cywilnego w Łodzi, żeby zapytać o rozprawę, jednak nie odebrał telefonu. Około 14.00 zadzwoniłam ponownie do sekretariatu i dostałam informację, że poprzednie rozprawy odbyły się, ale było duże opóźnienie. Nie podano powodu.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XVIII Cywilny, 26.08.2022

Otrzymałem link do rozprawy, połączyłem się i oczekiwałem na gospodarza przez godzinę. Sędzia prawdopodobnie nie wpuścił mnie na rozprawę zdalną. Sprawa była na wokandzie. Nie wiem co się stało.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XVIII Cywilny, 20.01.2023

Czekałem na rozprawę około 30 minut po uruchomieniu linku, nic jednak się nie zadziało. Nie mogłem uczestniczyć w rozprawie.

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XXIII Gospodarczy, 30.01.2023

Po 40 minutach oczekiwania na połączenie zrezygnowałam. Nie wiem, czy rozprawa była aż tak opóźniona, nie odbyła się, czy też nie zostałam na nią wpuszczona. O 7.50 dostałam mail od pracownicy sądu z informacją o opóźnieniu rozprawy. Brak było jakichkolwiek innych informacji. Na mailowe pytanie o opóźnienie nie odpowiedziano.

SR Katowice-Wschód, Wydział II Cywilny, 27.01.2023

Pojawiły się również przykłady proaktywnej postawy sędziów. Informowali oni wszystkich uczestników o powstałym opóźnieniu i jego przyczynie. Takie postępowanie warto naśladować.

Sędzia się ze mną połączył o 14.37 i poinformował, że rozprawa będzie później (wydłużyła się poprzednia rozprawa) prawdopodobnie o 15.10-15.15 i jeżeli w ogóle się odbędzie, to potrwa 2 minuty, ponieważ nikt się prawdopodobnie nie stawia. Sąd wyraził konstatację, że nie zna moich powodów uczestniczenia w rozprawie, ale jest to poza zainteresowaniem sądu, jednakże może to być informacja istotna dla mnie. Zrozumiałem to jako gest dobrej woli sądu i sugestię, żebym nie marnował swojego czasu. Wobec powyższego nie łączyłem się już później na rozprawę. Do końca nie wiem, czy dobrze zrobiłem. Dwa dni się zastanawiałem, czy tę rozprawę w ogóle wprowadzać. Dochodzę jednak do wniosku, że jest to również istotny przypadek w zakresie praktyki prowadzenia spraw przez sąd oraz ze względu na ekonomikę postępowania procesu cywilnego.

Sędzia Cezary Trzepiński

SR Łódź-Śródmieście, Wydział XVIII Cywilny, 19.01.2023

Warto zwrócić uwagę, że problem związany z oczekiwaniem na połączenie z sądem, na który Fundacja zwraca uwagę w swoich raportach od 2021 roku¹⁴, jest dostrzegany nie tylko przez publiczność, ale również przez profesjonalnych pełnomocników. Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej skierował w tej sprawie pismo do prezesów sądów apelacyjnych z postulatem, aby informować uczestników postępowania oraz pełnomocników o opóźnieniach w rozpoczęciu rozpraw

¹⁴ B. Pilitowski, B. Kociołowicz-Wiśniewska, *Obywatelski Monitoring Sądów 2021*, Fundacja Court Watch Polska, Toruń 2021, s. 33.

on-line za pośrednictwem poczty elektronicznej przez sekretaria-ty sądów¹⁵.

Możliwość kierowania spraw na posiedzenia niejawne na podstawie przepisów covidowych

W trakcie trwania pandemii COVID-19 polskie sądy, szczególnie w postępowaniach cywilnych oraz administracyjnych, procedowały w oparciu o rozwiązania obowiązujące w ustawie COVID-19. Uchwalone przepisy umożliwiały sądom prowadzenie spraw w formie zdalnej za pośrednictwem komputerów i łączy internetowych. Stało się to domyślną formą prowadzenia spraw. Jeżeli z różnych przyczyn sędziowie nie mogliby zorganizować posiedzenia w taki sposób, dostali możliwość kierowania spraw na posiedzenia niejawne. W ostateczności, jeżeli przeprowadzenie sprawy w budynku sądu nie wywołałoby nadmiernego zagrożenia dla zdrowia osób w nim uczestniczących, można było rozprawę przeprowadzić stacjonarnie w tradycyjny sposób, o ile sędzia uznał to za konieczne. Początkowo strony postępowania mogły wyrazić sprzeciw wobec skierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Następnie, po nowelizacji wprowadzonej ustawą z 28 maja 2021 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1090) możliwość sprzeciwu została wyeliminowana. W ostatnim czasie ustawa z dnia 9 marca 2023 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 614)) przywróciła możliwość wyrażenia sprzeciwu przez stronę wobec skierowania sprawy na posiedzenie niejawne w tym trybie.

¹⁵ Prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, *Pismo o potrzebie informowania o opóźnieniach rozpraw online*, sygn. pisma NRA-02-PR.36.2023 <https://www.adwokatura.pl/z-zycia-nra/prezes-nra-do-prezesow-sadow-apelacyjnych-o-potrzebie-informowania-o-opoznieniach-rozpraw-online/> [dostęp: 18.08.2023]

Pozytywnie należy ocenić przywrócenie możliwości wyrażenia sprzeciwu wobec skierowania sprawy na posiedzenie niejawne przez strony. Warto jednak przy tym pamiętać, że jawność to również jawność zewnętrzna, czyli dostęp do postępowania sądowego publiczności lub przedstawicieli mediów. W takiej sytuacji bez aktywnej postawy strony w tej materii osoby zainteresowane śledzeniem postępowania nie mają żadnych narzędzi, by przeciwdziałać takiemu wyłączeniu jawności.

Przez zdecydowaną większość czasu ostatniego cyklu Obywatelskiego Monitoringu Sądów, zgodnie z obowiązującymi przepisami, strony nie mogły wyrazić sprzeciwu wobec skierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Obserwacje wolontariuszy wskazują na to, że sędziowie korzystali z tego rozwiązania i kierowali sprawy na posiedzenia niejawne. Wielu wolontariuszy, niezależnie od siebie opisywało takie sytuacje w różnych sądach na terenie całej Polski.

Sprawa została skierowana na posiedzenie niejawne, bo nie było upoważnień pełnomocników (substytucji), więc sąd nie mógł ogłosić wyniku. Strony zgodziły się na posiedzenie niejawne i przyspieszenie ogłoszenia wyniku.

SR Warszawa-Wola, Wydział I Cywilny, 4.08.2022

Rozprawa w całości przeprowadzona on-line. Zarówno strony, jak i pełnomocnicy, przedstawiciele organizacji społecznych oraz publiczność, wszyscy łączyli się z sądem on-line. Sędzia odroczył sprawę bezterminowo, jednak było to ostatnie posiedzenie z udziałem stron. Sędzia zapowiedział, że poprosi strony i uczestników postępowania (organizacje społeczne) o przygotowanie stanowisk kończących w charakterze „mów końcowych” i wyda wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Powiedział, że nie przewiduje już udziału stron i uczestników w posiedzeniach.

SO Warszawa, Wydział I Cywilny, 17.08.2022

Sprawa skierowana na posiedzenie niejawne z orzeczeniem. Sąd powiedział, że to rozwiązanie związane z covid jest obecnie bardzo często wykorzystywane.

SR Strzelce Krajeńskie, Wydział I Cywilny, 17.08.2022

Sąd skierował sprawę na posiedzenie niejawne.

SR Biała Podlaska, Wydział I Cywilny, 18.08.2022

Sąd zapytał, kim jestem i zapytał strony, czy nie mają nic przeciwko mojej obecności. Zostało skierowane dalej na posiedzenie niejawne.

SR Konin, Wydział III Rodzinny i Nieletnich, 13.09.2022

Odroczenie wydania wyroku na posiedzenie niejawne z powodu niewpłynięcia do sądu umocowania substytucyjnego pełnomocnika strony pozwanej.

SR Warszawa-Śródmieście, Wydział VI Cywilny, 8.11.2022

Wyłączona jawność z urzędu, uczestniczyłam w rozprawie jako osoba zaufania jednej ze stron na podstawie art. 154 kpc.

Strony zobowiązane zostaną do zajęcia ostatecznego stanowiska na piśmie i sprawa zostanie skierowana na posiedzenie niejawne (prze-pisy covidowe) i na niejawnym zostanie wydany wyrok. Osobiście byłabym za odroczeniem, skoro pozwany chory i wystuchanie stanowisk ostatecznych i wydanie wyroku na rozprawie. Sędzia nie pytała stron obecnych, czy zgadzają się na skierowanie sprawy na

posiedzenie niejawne i wysłanie zapytania do pozwanego, by mógł się też w tej kwestii wypowiedzieć.

SO Poznań, Wydział XVIII Cywilny, 17.03.2023

Jak pokazują powyższe przykłady sędziowie korzystali z rozwiązań, które dała im ustawa COVID-19. Robili to również, gdy sytuacja epidemiczna była już ustabilizowana i zagrożenie dla zdrowia i życia nie było nadmierne. Takie rozwiązanie może korzystnie wpływać na przyspieszenie postępowania, ale nie można zapominać o tym, że pomijanie przy tym standardów konstytucyjnych oraz zasad obowiązujących na gruncie poszczególnych procedur sądowych, w tym zasady jawności postępowania, niekoniecznie musi przynieść w ogólnym rozrachunku pozytywne efekty. Wyrok wydany szybciej, ale bez pełnego wysłuchania stron postępowania, a także bez jego publicznego ogłoszenia oraz uzasadnienia nie będzie miał takiej samej legitymacji w oczach stron i społeczeństwa jak wyrok wydany z poszanowaniem reguł sprawiedliwości proceduralnej.

Przykładem ilustrującym, powyższe zagadnienie może być sprawa sądowa dotycząca organizacji wyborów prezydenckich (tzw. „wyborów kopertowych”) w 2020 roku. Pokazuje ona, że przepisy umożliwiające kierowanie spraw na posiedzenia niejawne niekoniecznie były wykorzystywane zgodnie z ich przeznaczeniem, czyli w celu ochrony zdrowia i życia. Prawnik Fundacji Panoptykon Wojciech Klicki złożył pozew przeciwko Poczcie Polskiej w związku z pozyskaniem przez operatora pocztowego danych osobowych na potrzeby organizacji wyborów. Wskazywał on, że w tej sytuacji doszło do naruszenia prawa do prywatności oraz ochrony danych osobowych¹⁶.

¹⁶ A. Obem, W. Klicki, *Klicki vs Poczta Polska. Sąd zdecyduje, czy Poczta złamała prawo podczas organizacji wyborów kopertowych*, <https://panoptykon.org/poczta-polska-pierwsza-rozprawa>, [dostęp: 18.08.2023]

Sędzia rozpoznając sprawę po przeprowadzeniu części czynności, w tym m.in. przesłuchaniu powoda, postanowił zwrócić się do Państwowej Komisji Wyborczej oraz Ministerstwa Zdrowia o zajęcie stanowisk w sprawie i wskazał, że zamierza na podstawie art. 15zżs² ustawy COVID-19 skierować sprawę na posiedzenie niejawne¹⁷.

Sprawa dotyczy ważnej społecznie kwestii, zagadnienia szeroko komentowanego w debacie publicznej. W dodatku działanie aktywisty jest istotne z punktu widzenia ochrony praw i wolności człowieka. Pierwsza rozprawa w sprawie toczyła się w kwietniu 2023 roku, kiedy to większość pandemicznych obostrzeń odeszło już w niepamięć. W wyniku skierowania sprawy na posiedzenie niejawne społeczeństwo nie będzie mogło zapoznać się końcowymi stanowiskami stron, a także poznać ustnego uzasadnienia wyroku, gdzie sąd powinien odnieść się do całości sprawy i wskazać, dlaczego wydał taką, a nie inną decyzję, nie wskaże, jakie konkretnie wartości stały za wydaniem tego konkretnego orzeczenia.

Rejestr naruszeń jawności

W ramach projektu „Obrona jawności postępowań sądowych w dobie pandemii i po niej” od marca 2022 roku na stronie Wokandy Obywatelskiej Fundacja udostępnia „Rejestr naruszeń jawności”¹⁸. Od sierpnia 2022 roku do lipca 2023 roku, czyli w okresie, który obejmuje niniejszy raport odnotowaliśmy w sumie 144 zgłoszenia w „Rejestrze naruszeń jawności”. Formularz można było znaleźć na ogólnodostępnej stronie internetowej, dlatego też wypełnić mógł go każdy,

¹⁷ T. Ciechoński, *Poczta Polska pozwana za wybory kopertowe. Rozpoczął się proces*, <https://gospodarka.dziennik.pl/news/artykuly/8701290,poczta-polska-wybory-kopertowe-dane-osobowe-fundacja-panoptykon-wojciech-klicki-pozew.html> [dostęp: 18.08.2023]

¹⁸ Fundacja Court Watch Polska, *Rejestr naruszeń jawności*, <https://wokandaobywatelska.pl/zglos-rozprawe/rejestr-naruszen-jawnosci/> [dostęp: 18.08.2023]

a nie tylko zarejestrowany wolontariusz Fundacji. Wśród przesłanych obserwacji znajdowały się spostrzeżenia zarówno negatywne, jak i pozytywne. Wśród 144 wypełnionych formularzy, 48 obserwacji dotyczyło rozpraw stacjonarnych, a 96 spraw prowadzonych on-line.

Jeżeli chodzi o sprawy toczące się stacjonarnie w sądzie, to w 43 przypadkach na 48 zgłoszonych obserwacji osobie wypełniającej formularz udało się wejść do sądu. Następnie 38 razy w przypadku wejścia do sądu obserwatorowi udawało się dostać na salę rozpraw. Osoby wybierające się do sądu miały dobre wrażenia, w większości obserwacji wskazywały na pozytywną interakcję z pracownikami ochrony. Pandemii przypominały jedynie ogólnodostępne płyny do dezynfekcji lub odpowiednio zaaranżowana przestrzeń. W pozostałych przypadkach wskazywano na ogólne powody, wymieniane w kontekście jawności w głównej części raportu, takie jak problemy z wywołaniem sprawy czy prośbą o opuszczenie sali w związku z tym, że sprawa toczyła się z wyłączeniem jawności. W pojedynczych przypadkach, kiedy nie udało się wejść do budynku sądu wolontariusze podawali jako przyczynę odmowy funkcjonowanie pandemicznych obostrzeń.

Jeżeli chodzi o sprawy zdalne ujęte w rejestrze naruszeń jawności to na 96 obserwacji 80 razy udało się uzyskać link do posiedzenia on-line. Zadziałał on w 65 przypadkach, a w 15 sprawach nie udało połączyć się z sądem. Najczęściej było to spowodowane niewpuszczeniem publiczności na posiedzenie zdalne, pomimo zalogowania się i oczekiwania na połączenie, co zostało omówione we wcześniejszym fragmencie rozdziału.

Jawność w procesie legislacyjnym

Jednym z elementów projektu „Obrona jawności postępowań sądowych w dobie pandemii i po niej” jest monitoring procesu stanowienia prawa w zakresie jawności postępowania. Fundacja podejmowała zatem działania rzecznicze skupione na ochronie tej zasady. Wśród najważniejszych zmian w prawie dotyczących jawności postępowania można wskazać przede wszystkim zmiany nowelizujące kpc uchwalone w marcu 2023 roku. Było to uzupełnienie i poprawa bardzo rozległej nowelizacji kpc z 2019 roku oraz przeniesienie na stałe do kpc posiedzeń zdalnych, które funkcjonowały dotychczas na podstawie przepisów ustawy covidowej.

Nowelizacja kpc – marzec 2023 roku

Ustawą z dnia 9 marca 2023 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw po raz kolejny znówelizowano kpc. Zmiany te miały stanowić uzupełnienie oraz poprawę dużej nowelizacji uchwalonej w 2019 roku. W uzasadnieniu projektu ustawy czytamy:

Projekt zmierza do uproszczenia obowiązujących procedur, co przełoży się na zmniejszenie obciążenia sądów pracą i skrócenie czasu trwania postępowań. Celem zmian jest także ułatwienie stronom i pełnomocnikom kontaktu z sądem, ułatwienie konsumentom dochodzenia swoich praw na drodze sądowej oraz wypełnienie luk w obowiązującym prawie¹⁹.

19 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw. Druk sejmowy nr 2650.

Jest to przykład zmian w prawie, których założeniem jest przyspieszenie postępowania sądowego i poprawa jego efektywności. Uchwalone zmiany dotyczą również jawności postępowania sądowego jeśli chodzi o postępowania cywilne, w szczególności w obrębie przepisów umożliwiających kierowanie spraw na posiedzenia niejawne.

Jak wskazuje się w nauce prawa, wpisują się one w serię zmian ograniczających jawność postępowania wynikającą z Konstytucji RP oraz standardów międzynarodowych:

Sama zmiana art. 148¹ § 3 kpc nie pogarsza jednak – i tak już niskich – gwarancji jawności postępowania cywilnego. Pozytywnie należy ocenić także pozostawienie bez zmian art. 374 kpc.

Na zdecydowanie gorszą ocenę zasługuje nowy art. 205⁵ § 1¹ kpc, według którego, jeżeli w toku posiedzenia przygotowawczego nie udało się rozwiązać sporu, a zachodzą przesłanki rozpoznania sprawy w sposób przewidziany w art. 148¹ § 1 kpc, przewodniczący może wyznaczyć posiedzenie niejawne. W takim przypadku przepisu art. 148¹ § 3 kpc nie stosuje się, czyli wniosek strony o wysłuchanie jej na rozprawie nie jest wiążący (zob. uwagi do art. 205⁵ § 1¹ kpc). Negatywnie trzeba ocenić także dodany art. 224 § 3 kpc, pozwalający zamknąć rozprawę na posiedzeniu niejawnym (por. uwagi do art. 224 § 3 kpc).

Na pozytywną ocenę zasługuje natomiast zmiana art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy o COVID-19, w którym przywrócono – wyłączoną 3.07.2021 roku – możliwość złożenia wiążącego sprzeciwu wobec skierowania sprawy na posiedzenie niejawne w okresie utrzymywania się stanu zagrożenia epidemicznego i rok po jego zakończeniu (por. uwagi do art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 3 ustawy o COVID-19)²⁰.

20 M. Dziurda, *Komentarz do art. 148¹ [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Praktyczny komentarz do nowelizacji z 2023 roku*, Warszawa 2023, <https://sip.lex.pl/#/commentary/587934154/731594?keyword=komentarz%20do%20nowelizacji%20kpc&toCHit=1&cm=SFIRST> [dostęp: 8.08.2023]

Nowelizacja kpc – lipiec 2023 roku – wprowadzenie na stałe do postępowania cywilnego posiedzeń zdalnych

Część rozwiązań, które wymusiła pandemia okazały się przydatne i praktyczne. Jednym z takich przykładów jest wprowadzenie na szeroką skalę posiedzeń zdalnych w postępowaniu cywilnym oraz administracyjnym.

Możliwość zdalnego połączenia z sądem funkcjonuje dotychczas na podstawie ustawy COVID-19. Przepisy te ulegały różnym nowelizacjom, przede wszystkim jeśli chodzi o wyżej omówioną możliwość wyrażenia sprzeciwu wobec skierowania sprawy na posiedzenie niejawne. Przez cały ten czas jednak domyślnym sposobem prowadzenia spraw w postępowaniu cywilnym i administracyjnym, zgodnie z regulacjami covidowymi, były posiedzenia zdalne.

Ministerstwo Sprawiedliwości uznało, że posiedzenia zdalne są rozwiązaniem, które warto na stałe przenieść do kodeksu postępowania cywilnego. W tym celu został opracowany rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw²¹.

Na podstawie doświadczeń i obserwacji zbieranych w czasie pandemii Fundacja w trakcie procesu legislacyjnego zwracała uwagę na potrzebę uzupełnienia projektowanych przepisów o odwołanie do publiczności oraz osób zaufania. Obserwacje prowadzone przez wolontariuszy pokazywały, że zdarzają się sytuacje, w których sądy

²¹ Ministerstwo Sprawiedliwości, *Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw*, <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12354100> [dostęp: 18.08.2023]

odmawiały publiczności dostępu posiedzeń zdalnych. Działo się tak z powodu problemów technicznych albo dlatego, że sędziowie interpretowali wykładnię przepisów ustawy COVID-19 w sposób zawężony, nie uwzględniając konstytucyjnego standardu oraz zasad postępowania cywilnego. Bezpośrednie wskazanie w projektowanych przepisach na konieczność uwzględnienia również publiczność oraz osób zaufania pozwoliłoby uniknąć takich sytuacji.

Ministerstwo Sprawiedliwości w odpowiedzi na te rekomendacje wskazało, że jawność postępowania będzie zapewniona w przypadku posiedzeń zdalnych poprzez możliwość pojawienia się publiczności na sali rozpraw. Zdaniem Ministerstwa o żadnym ograniczeniu jawności nie może być w zatem mowy. Takie stanowisko nie znajdowało jednak uzasadnienia w praktyce stosowania posiedzeń zdalnych w trakcie pandemii. Pomimo opisywanych w badaniach Fundacji różnych problemów z udziałem publiczności w posiedzeniach zdalnych, była to powszechna praktyka sądów w całej Polsce. Udostępniały one zainteresowanym osobom linki umożliwiające połączenie się z sądem, by śledzić toczące się postępowania.

W dodatku za umożliwieniem zdalnego dostępu publiczności oraz przedstawicieli mediów do posiedzeń zdalnych przemawia szereg ważnych społecznie argumentów. Zdalna jawność postępowania:

- a) gwarantuje prawidłową realizację prawa do sądu i urzeczywistnienia korzyści płynące z jawności postępowania sądowego;
- b) pozwala śledzić w szerszym zakresie przebieg postępowań sądowych oraz pracę sądów;
- c) zwiększa dostępność wymiaru sprawiedliwości;
- d) umożliwia obywatelom korzystanie ze wsparcia organizacji społecznych wyspecjalizowanych w problematyce danej sprawy;

e) przyczynia się do efektywnej realizacji wolności mediów oraz dostępu do informacji.

W toku procesu legislacyjnego, dzięki działaniom rzeczniczym Fundacji, doszło do przyjęcia przez sejm poprawki w brzmieniu art. 151 § 5 kpc. Zapewnia ona publiczności, w tym przedstawicielom mediów oraz osobom zaufanym możliwość zdalnego, czyli efektywnego udziału w posiedzeniach on-line. Będzie to możliwe, dzięki wprowadzeniu zmiany polegającej na tym, że przepis dotyczący informowania o sposobie przyłączenia się do posiedzenia zdalnego stosuje się odpowiednio do publiczności i osób zaufania oraz określa termin na wykonanie tej czynności („co najmniej na 24 godziny przed terminem posiedzenia”)²².

22 B. Pilitowski, P. Sołowij, *Opinia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw – druk sejmowy nr 3216 w zakresie możliwości udziału publiczności w posiedzeniach zdalnych*, https://courtwatch.pl/wp-content/uploads/2023/06/Opinia_FCWP_druk_3216_podpis_elektroniczny-3.pdf, [dostęp: 18.08.2023]

P. Sołowij, *Opinia do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw w zakresie możliwości udziału publiczności w posiedzeniach zdalnych*, <https://www.senat.gov.pl/download/gfx/senat/pl/senatinicjatywyplik/13100/4/1039-fcw.pdf> [dostęp: 18.08.2023]

Podsumowanie

Ostatni rok przyniósł w obszarze jawności postępowania sądowego zmiany. Pozytywnie należy ocenić systematyczne znoszenie obostrzeń covidowych obowiązujących na podstawie zarządzeń prezesów sądów. Tempo oraz moment ich znoszenia nie jest optymalny biorąc pod uwagę, że już od dłuższego czasu zagrożenie epidemiczne nie jest wysokie, ale można cieszyć się, że m.in. wejście do budynku sądów i kontakt z ochroną nie stanowi już dzisiaj poważnego ograniczenia jawności postępowania.

Z pewnością cały czas większą uwagę sądy powinny przykładąć do komunikacji z obywatelami za pośrednictwem stron internetowych, biur obsługi interesanta, a także w bezpośrednim kontakcie. Doświadczenia związane z tym kontaktem, nawet jeżeli nie dotyczą one spraw *stricte* prawnych jak organizacja posiedzenia czy informowania o opóźnieniach, mają bardzo duże przełożenia na odbiór wymiaru sprawiedliwości w oczach społeczeństwa.

W odniesieniu do znoszenia przepisów covidowych modyfikujących postępowania sądowe, niestety zmiany należy ocenić negatywnie. Przez cały ostatni rok nie uchylono wyżej wymienionych przepisów. Zostały one zaprojektowane w ten sposób, by pozostawały w mocy w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania tego z nich, który obowiązywał jako ostatni. Od miesięcy funkcjonujemy w normalny sposób i nie ma żadnego uzasadnienia dla tego, by przepisy epizodyczne, które naruszają konstytucyjne standardy prawa do sądu, obowiązywały w dalszym ciągu.

Jednocześnie działania legislacyjne w zakresie postępowania cywilnego, mające na celu przeniesie posiedzeń zdalnych na stałe do kpc, w swoim pierwotnym brzmieniu również nie uwzględniły podstawowych gwarancji dla jawności postępowania. Cyfryzacja wymiaru sprawiedliwości, oparta na pozytywnych doświadczeniach wynikających z pandemii COVID-19, nie może odbywać się z pominięciem konstytucyjnych ram prawa do sądu oraz międzynarodowych standardów prawa do sądu.

Spis wykresów i tabel

Wykres 1. Liczba obserwacji otrzymanych w XIII cyklu monitoringu z poszczególnych sądów.....	12
Wykres 2. Liczba obserwacji posiedzeń według typu sądu	17
Wykres 3: Liczba obserwacji posiedzeń według typu wydziału .	18
Wykres 4. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (n = 3376)	22
Wykres 5. Czy rozprawa lub posiedzenie umieszczone na wokandzie odbyło się? (sądy).....	23
Wykres 6. Czy rozpoczęcie było punktualne? (n = 3084)	27
Wykres 7. Czy rozpoczęcie było punktualne? (sądy)	28
Wykres 8. Jeśli rozpoczęcie było niepunktualne, czy ktoś wyjaśnił/przeprosił? (n = 1676)	31
Wykres 9. Czy rozprawa lub posiedzenie odbywało się z wyłączeniem jawności? (n = 3089)	41

Wykres 10. Czy sędzia miał zastrzeżenia do Twojej obecności lub robienia przez Ciebie notatek w trakcie rozprawy? (n = 3018)	51
Tabela 1. Rozkład odpowiedzi na pytanie o słyszalność w zależności od rodzaju rozprawy/posiedzenia (bez odpowiedzi „nie wiem/nie dotyczy”)	61
Wykres 11. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (n = 2943)	61
Wykres 12. Czy wypowiedzi sądu, pełnomocników i stron były dobrze słyszalne dla wszystkich obecnych? (sądy).....	62
Wykres 13. Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (tylko sprawy karne, n = 1250)	68
Wykres 14. Czy prokurator lub pełnomocnik którejś strony był obecny na sali rozpraw przed rozpoczęciem rozprawy, po jej zakończeniu lub w czasie przerwy? (sądy).....	69
Wykres 15. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia? (n = 2896)	72
Wykres 16. Czy masz jakieś zastrzeżenia do protokołowania rozprawy, np. zdarzało się, że sędzia dyktował niezgodnie ze słowami uczestników posiedzenia?	73
Wykres 17. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję? (n = 845)	75
Wykres 18. Czy sąd wyjaśnił w sposób przekonujący, dlaczego podjął taką, a nie inną decyzję? (sądy)	76
Wykres 19. Stopień ograniczenia dostępu publiczności do sądu w okresie stanu epidemii oraz zagrożenia epidemicznego wywołanego COVID-19 oraz po nich	111
Wykres 20. Rozkład przyjętych rozwiązań w zakresie dostępu do sądu publiczności w zależności od rodzaju sądu	112

O Fundacji Court Watch Polska

Fundacja Court Watch Polska działa na rzecz pozytywnych zmian w polskim wymiarze sprawiedliwości. Chcemy, żeby sądy w naszym kraju działały w taki sposób, aby każdy kontakt z nimi budował zaufanie. Naszym celem jest powszechne i uzasadnione przekonanie, że w Polsce każdy może liczyć na sprawiedliwe rozpatrzenie swojej sprawy przed sądem.

Uważamy, że niskie zaufanie polskiego społeczeństwa do sądownictwa nie wynika wyłącznie z niskiej świadomości prawnej lub wad wymiaru sprawiedliwości, ale również z braku komunikacji i wzajemnego zrozumienia. Fundacja stara się ten problem rozwiązać. Wykorzystuje do tego przede wszystkim możliwość udziału publiczności w rozprawach sądowych.

Prawo do publicznego procesu umożliwia społeczeństwu kontrolę nad tym, jak sprawowany jest mandat władzy sądowniczej. Pozwala także przekonać się na własne oczy, czy sądy rozpatrują sprawy zgodnie z prawem, bezstronnie i rzetelnie. Wierzymy, że na dobrym doświadczeniu może być budowane autentyczne zaufanie społeczne do wymiaru sprawiedliwości. Jest ono najlepszym gwarantem niezależności sądownictwa i niezawisłości sędziów w państwie demokratycznym.

Fundacja nawiązuje swą nazwą do międzynarodowego ruchu społecznego. Polega on na monitorowaniu pracy lokalnych sądów przez mieszkańców. Ta popularna w Ameryce Północnej forma aktywności obywatelskiej przyjęła z czasem nazwę *court watch*, co można tłumaczyć na język polski zarówno jako *obserwowanie*, jak i *strzeżenie* sądu. Ideą, która przyświeca ruchowi, jest bowiem nie tylko kontrola sądów, ale i stanie na straży ich niezależności i niezawisłości. Ruch ten urzeczywistnia fundamentalną w państwie prawnym zasadę publicznego procesu.

Fundacja Court Watch Polska jest apolityczną i niezależną organizacją non-for-profit zarejestrowaną w 2010 roku w Toruniu. Ma status Organizacji Pożytku Publicznego. Poza Obywatelskim Monitorowaniem Sądów prowadzi także działania edukacyjne, badania naukowe oraz analizy dotyczące wymiaru sprawiedliwości. Jest rzecznikiem interesu publicznego w debacie publicznej na temat przyszłości sądownictwa w Polsce.

Fundacja jest laureatem licznych nagród, m.in. Nagrody Prezydenta RP „Dla dobra wspólnego” lub Nagrody Polskiej Rady Biznesu za działalność społeczną. W ciągu 13 lat działalności Fundacja zgromadziła obserwacje z ponad 50 tysięcy posiedzeń sądowych, przygotowała kilkadziesiąt raportów, zorganizowała kilkaset szkoleń i kilkanaście konferencji, w których wzięło w sumie udział kilkanaście tysięcy osób. Częstość występowania na salach rozpraw niektórych niekorzystnych zjawisk udało się w tym czasie zmniejszyć nawet trzykrotnie.

About Court Watch Poland Foundation

The Court Watch Poland Foundation is an apolitical and independent non-for-profit organization registered in 2010 in Toruń. We strive for positive changes in the Polish justice system. We want the courts in our country to operate in such a way that every contact with them builds trust. Our goal is the common and justified belief that in Poland, everyone can count on a fair hearing of their case in an independent court.

We believe that the low confidence of Polish society in the judiciary is not simply due to the low legal awareness of the people or the shortcomings of the judiciary, but also to a lack of communication and mutual understanding. The Foundation is trying to solve this problem. To achieve that goal, we primarily use the possibility of the public to participate in court hearings and organize Civic Court Monitoring.

The right to a public trial enables the public to control how the judiciary fulfills its mandate. It also allows you to see for yourself whether the courts hear cases lawfully, impartially, and fairly. We believe that good experience can build genuine social trust in the judiciary. It is the best guarantor of the independence of the judiciary and judges in a democratic state.

The name of the foundation refers to the international civic movement. It involves community members who monitor the work of their local courts. Over time, this form of civic activity, popular in North America, adopted the name „court watch”, which can be translated into Polish as both an observer and a guardian of the court. The idea behind the movement is not only to control the courts but also to guard their independence. This movement puts into practice the fundamental principle of the rule of law: the right to a public trial.

The Court Watch Poland Foundation has the status of a Public Benefit Organization. In addition to Civic Court Monitoring, it also conducts educational activities, research, and analyses in the field of the administration of justice. We are an advocate for the common good in the public debate on the future of the Polish judiciary.

The Foundation has won numerous awards, including the Award of the President of the Republic of Poland „For the Common Good” and the Award of the Polish Business Roundtable for social activity. During the 13 years of its operation, the foundation has collected observations from over 50 000 court sessions, prepared several reports, conducted hundreds of trainings for volunteers, and organized several conferences for judges. Thanks to our advocacy, some of the undesired phenomena in Polish courtrooms are observed three times less often.

Citizen Court Monitoring 2023

– Executive Summary

This report summarizes the thirteenth edition of the Citizen Court Monitoring in Poland and the fourth year of monitoring the public access to court proceedings during the COVID-19 pandemic in Poland. Between July 16, 2022 and July 15, 2023, more than 200 volunteers across the country sent us 3,484 observations of court hearings. They come from 149 courts from different regions of Poland. Like in previous years, we managed to attract a high number of volunteers involved in our watchdog activities, while also reaching several dozens of courts that were monitored in the previous observation cycle.

We observed a significant increase in the number of hearings that started late. More than half of the hearings attended by volunteers were delayed, and participants were offered an apology or explanation in only 22% of those delayed hearings (last year, the reasons for the delay were explained in 26% of delayed hearings). Unfortunately, the percentage of hearings where prosecutors entered the courtroom while other participants had to wait outside has stopped decreasing, and remains at about 7% of hearings in criminal cases. We constantly urge judges and prosecutors to avoid this kind of situation, as it can be perceived by the defendants as favoring the other side and an opportunity for undisclosed communication of prosecutors with presiding judges about their case.

The percentage of hearings where observers complained that they had problems hearing the judges, attorneys or other participants in the proceedings slightly increased (from 9% to 10%). In this respect, remote hearings were no different from in person hearings - problems with audibility occurred in 1 in 10 remote hearings. Nevertheless, problems with audibility occurred 50% more often during hybrid hearings, i.e. those hearings where some of the participants were in the courtroom, while others connected remotely.

We have observed a further decrease in the percentage of courts where court presidents' orders issued in connection with the COVID-19 pandemic, restricting the public's access to court buildings and courtrooms, were still in effect. Currently, in only 6% of courts nationwide the public may face restrictions concerning access to court buildings and courtrooms, or even are banned from attending altogether, resulting from court authorities' decisions. Our observations show that problems with public access to court buildings are becoming less frequent.

At the same time, our observers found that some judges still invoke pandemic regulations to resolve cases in camera. Observers encountered such situations all across the country, at various levels of the judiciary.

At the same time, changes in the law continue to seek to limit public access under the pretext of speeding up court proceedings. Despite the fact that locally public access has improved after the abolition of pandemic restrictions, at the national level the parliament keeps enacting further restrictions. Examples of such solutions are the laws amending the Code of Civil Procedure by expanding the possibility

of settling cases in camera, or the attempt to prevent online access of the public or journalists when introducing remote hearings permanently into the Code of Civil Procedure. Fortunately, that last attempt failed, due to an amendment recommended by Court Watch Poland Foundation and adopted by the parliament.

Dane kontaktowe / Contact details

Adres korespondencyjny / Mailing address:

Fundacja Court Watch Polska

ul. Moniuszki 5/8

87-100 Toruń

Poland

Kontakt / Contact details:

e-mail: info@courtwatch.pl

tel.: +48 533 205 014

Wsparcie / Support:

Alior Bank 61-2490-0005-0000-4500-2357-9689

<https://courtwatch.pl/badz-darczynca>

Fundacja prowadzi działalność pożytku publicznego, dlatego darowizny na jej rzecz można odpisywać od dochodu do opodatkowania, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Więcej informacji / More info:

courtwatch.pl

Obserwatorzy Fundacji Court Watch Polska, po raz trzydziesty w ramach Obywatelskiego Monitoringu Sądów oraz po raz czwarty w ramach monitoringu zasady jawności postępowania, sprawdzili jak w praktyce działa w Polsce prawo do sądu.

Cieszy fakt, że w ostatnim roku w zdecydowanej większości sądów przestały obowiązywać zarządzenia ograniczające lub zakazujące dostępu publiczności do budynków sądów wprowadzone w czasie stanu epidemii. Nieco rzadziej niż w zeszłym roku obserwatorzy Fundacji spotykali się z zastrzeżeniami ze strony samych sędziów, odnośnie do ich obecności na salach rozpraw. Na większą uwagę zarówno osób zarządzających sądownictwem, jak i sędziów zasługuje problem słabej słyszalności w trakcie rozpraw. Jest on raportowany przy co dziesiątej obserwacji, ale w przypadku rozpraw hybrydowych, czyli takich, w których część uczestników znajduje się na sali rozpraw, a część łączy się zdalnie, nawet o połowę częściej. Brak możliwości słyszenia sędziego i uczestników posiedzenia to nie tylko zagrożenie dla jawności zewnętrznej postępowania, ale także jawności wewnętrznej, czyli ważnych elementów rzetelnego procesu.

Publikacja, która podsumowuje 3484 obserwacje rozpraw i posiedzeń sądowych przekazane od 16 lipca 2022 roku do 15 lipca 2023 roku przez 218 obserwatorów ze 149 sądów z całej Polski, będzie interesująca nie tylko dla sędziów i decydentów, ale również dla każdego, kto interesuje się wymiarem sprawiedliwości.



Fundacja
Court Watch Polska

ISBN 978-83-964186-9-2



9 788396 418692 >